Kramik: 9611 ogłoszeń
Dziś część II



wspolczesna.pl najlepsza >>2
Nasza witryna liderem wśród podlaskich portali

DZIŚ
po południu / w nocy
23° 17°
>>2

GAZETA Białostocka
WSPÓŁCZESNA
Cena gazety w prenumeracie pocztowej 1,05 zł.
ISSN 0137-9488

26 czerwca 2009
piątek
123 (16803)
1,90 zł (w tym 7% vat)

Białystok >> Ormianin opuścił ośrodek dla uchodźców. Nie grozi mu deportacja.

Artur wrócił do żony i dzieci

Urszula Bisz
ubisz@wspolczesna.pl

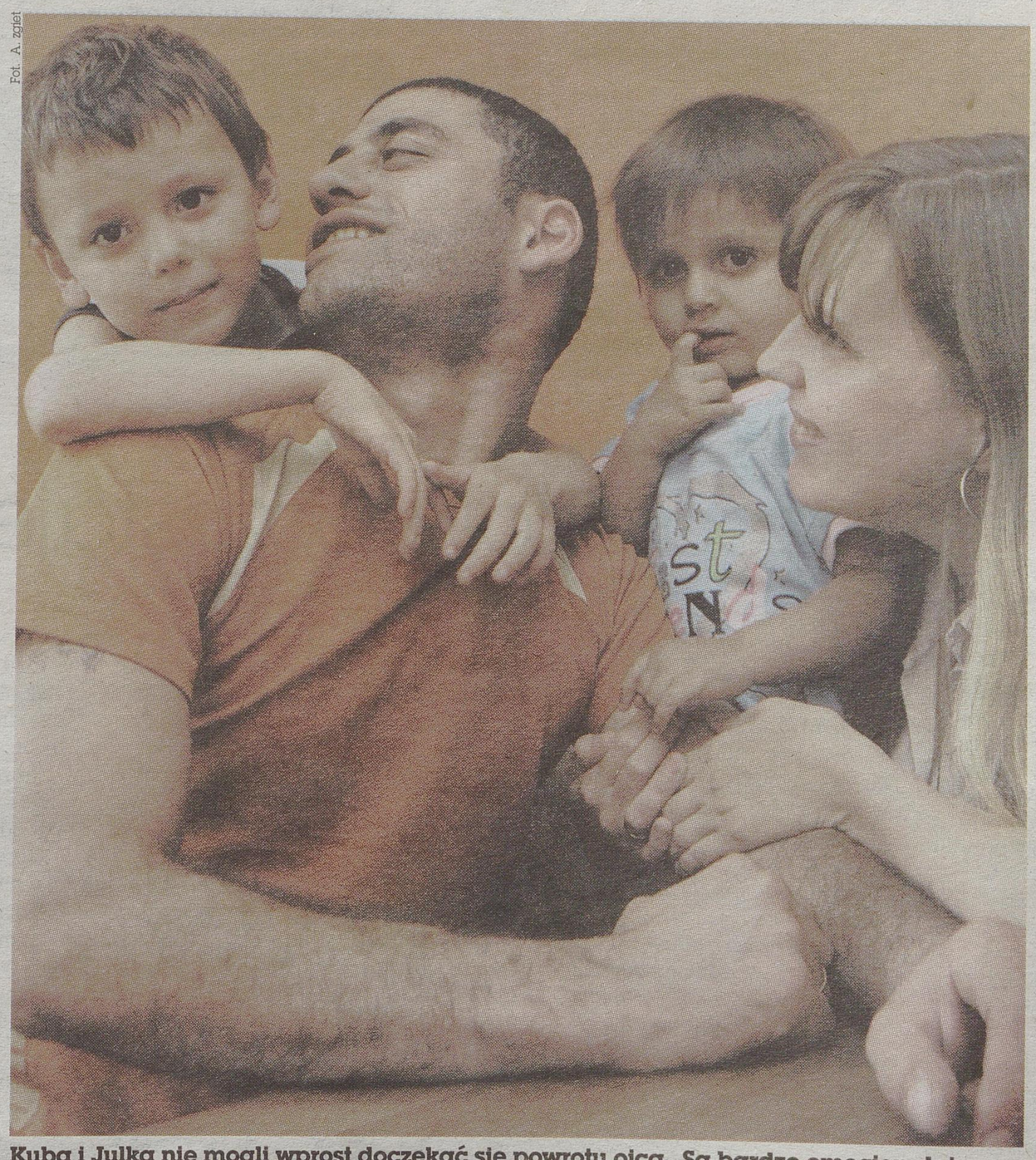
Dwa miesiące, dwa tygodnie i dwa dni musiał spędzić Artur Nargizjan bez żony i dzieci. W tym czasie był zamknięty w ośrodku dla uchodźców. Groziła mu deportacja do Armenii – kraju, w którym się urodził i z którego wyjechał, gdy miał kilka lat. Dzięki staraniom żony i wielu ludzi dobrej woli oraz decyzji wojewody podlaskiego został w Białymstoku. Od kilku dni jest już z rodziną, ale żona Marta i dwójka dzieci – 5-letni Kuba i 2-letnia Julka – cały czas nie mogą się nacieszyć jego obecnością. Całują go i ściskają. Planują też kolejne kroki, dzięki którym nie będzie już jakichkolwiek podstaw do jego deportacji.

A groźba była bardzo realna, bo mimo że mężczyzna mieszka tu od lat, nie miał żadnych dokumentów (te zostały skradzione jego rodzicom, gdy był jeszcze mały). Wziął potajemny ślub w kościele z Martą, ale wobec prawa nie byli rodziną. Aktu zawarcia małżeństwa nie mogli dostać, bo pan Artur nie ma paszportu. Z tej samej przyczyny dzieci były zapisane w urzędzie pod nazwiskiem matki. Teraz, dzięki zgodzie na pobyt tolerowany na terenie Polski, większość przeszkód jest już za nimi

– Zameldowanie jest już załatwione, dzieci też już mają moje nazwisko – mówi pan Artur. – Muszę jeszcze mieć koniecznie legalną pracę. A przede wszystkim musimy wziąć ślub cywilny. Kościelny jest już ważny wobec prawa. Wszystko to dzięki mojej żonie, to ona tak się starała.

Jego żona Marta Wiśniewska przez całą rozmowę nie odrywa wprost oczu od męża. Jej ukochany mężczyzna wrócił do domu. Pod jego nieobecność ona sama musiała wychowywać dzieci. To ona przy pomocy prawników wywalczyła wolność głowy domu. W tej rodzinie naprawdę widać szczęście i miłość. Są bardzo ze sobą zżyci. To właśnie, między innymi zaważyło na decyzji wojewody. Gdyby Artura deportowano, dzieci by bardzo cierpiały. Teraz mogą wychowywać się przy ojcu. ▲

Fot. A. zgiet



Kuba i Julka nie mogli wprost doczekać się powrotu ojca. Są bardzo emocjonalnie przywiązani do taty. Ich matka również nie wyobrażała sobie życia bez męża.

promocja
JUŻ DZIŚ str. 9.
NA RYBY
Z GAZETĄ WSPÓŁCZESNĄ
PRZEWODNIK PO ŁOWISKACH
JEZIORO DEJGUNY

MISS POLONIA
Głosowanie trwa!
- szczegóły wewnątrz.

JUŻ W PONIEDZIAŁEK
w Gazecie Współczesnej
Informator:
BEZPIECZNE WAKACJE
Chcesz spędzić urlop bezproblemowo, a po powrocie nie płacić za dodatkowe koszty?
Sprawdź jak:
▲ otrzymać pomoc medyczną w Unii Europejskiej
▲ uniknąć kosztów transportu lotniczego w razie wypadku za granicą
▲ zachowywać się nad wodą, by nie ściągnąć zagrożenia na siebie i innych
Informator w cenie gazety

promocja
Już w poniedziałek trzecia płyta tylko z Gazetą Współczesną!
ZŁOTA KOLEKCJA PRZEBOJÓW
BAYER FULL
Cena płyty z gazetą 4,99 zł
Kolekcja płyt z największymi przebojami Bayer Full m.in. Żono Moja, Wszyscy Polacy, Serca Dwa, Moja Muzyka...
Najlepsza muzyka na lato, piosenki na każdą okazję!
Baw się i śpiewaj przy mega przebojach Bayer Full!
www.wspolczesna.pl
GAZETA WSPÓŁCZESNA

redaktor odpowiedzialny Dariusz Klimaszewski
redakcja@wspolczesna.pl, bezpłatna infolinia 0800 127 067
GAZETA WSPÓŁCZESNA
26 czerwca 2009
piątek

Dziś >> 177. dzień roku

Imieniny **JEREMIEGO, PAWŁA**

wschód 4.02 **zachód** 20.58
wschód 4.46 **zachód** 23.02

forum.wspolczesna.pl

Komentarz do tekstu: Dramatyczny pościg! Pędził 230 km/h i spychał kierowców!
~aa~ O czym wy tutaj dyskutujecie? U nas policja zbyt łaskawie podchodzi do takich przypadków. Powinni przed gościem rozłożyć kolczatkę.

Podyskutuj na forum wspolczesna.pl

Widziałeś, nagrałeś, zrobiłeś zdjęcie
PRZYŚLIJ DO NAS
wspolczesna24@wspolczesna.pl

Lotto 24 czerwca

▲ **Multi Multi:** 4, 5, 10, 15, 16, 25, 28, 32, 34, 37, 41, 44, 49, 53, 54, 64, 67, 69, 76, 77; Plus 41

▲ **Twój Szczęśliwy Numerek:** 31 i 6, 14, 19, 31

Pogoda >> na weekend

po południu / w nocy >> Białystok

Piątek
23° 17°
Ciśnienie 997 hPa

Sobota
26° 17°
Ciśnienie 996 hPa

Niedziela
28° 17°
Ciśnienie 998 hPa

Zachmurzenie umiarkowane, okresami duże. Miejscami przelotne opady deszczu oraz burze. Wiatr słaby i umiarkowany w czasie burz porywisty.

Kursy walut NBP

waluta	1$	1€	1£	1CHF
kupno	3,19▼	4,47▼	5,26▲	2,94▼
sprzedaż	3,25▼	4,56▼	5,37▲	3,00▼

GAZETA WSPÓŁCZESNA

Media Regionalne Spółka z o.o. 00-838 Warszawa, ul. Prosta 51. **Redakcja:** 15-419, Białystok, ul. św. Mikołaja 1; **Dyrektor Zarządzający Oddziału:** Krzysztof Paliński; **Redaktor Naczelny:** Konrad Kruszewski – tel. 085 748 74 00, fax 085 748 74 01; **Sekretariat Redakcji** – tel. 085 748 74 74, fax 085 748 74 73;
ODDZIAŁY REDAKCJI: Bielsk Podlaski tel./fax 085 730 67 86; **Hajnówka** tel./fax 085 682 59 89; **Mońki** tel./fax 085 716 57 57; **Sokółka** tel. 085 711-20-18; **Suwałki**, ul. Mickiewicza 5, 16-400, tel./fax 087 566 30 00, 087 563 14 83, **Biuro Ogłoszeń** – tel/fax 087 566 57 26; **Łomża** tel. 086 216 78 99, 086 215 10 25; **Grajewo** tel./fax 086 272 89 15; **Projekt graficzny** Krzysztof Ignatowicz. **Druk:** Drukarnia w Ignatkach, Ignatki 40/2, 16-001 Kleosin
Biuro Reklam i Ogłoszeń tel. 085 748 74 30, **KRAMIK** tel. 085 748 74 48; **Przedstawiciele Handlowi** tel. 085 748 74 41, 42, 43
Prenumeratę przyjmują „RUCH" SA (Białystok, Ełk, Łomża, Ostrołęka), Urzędy Pocztowe oraz listonosze do 20. każdego miesiąca; informacje: **Dział Kolportażu** – tel./fax 085 748 74 24.
Nr indeksu 350133. Redakcja nie odpowiada za treść reklam i ogłoszeń.

Region >> Nasz portal odwiedza coraz więcej internautów

wspolczesna.pl najlepsza

Witryna internetowa www.wspolczesna.pl jest absolutnym liderem wśród portali regionalnych województwa podlaskiego!

Piotr Biziuk
pbiziuk@wspolczesna.pl

Rekordowy wzrost odnotowaliśmy w kwietniu 2009: według megapanelu PBI portal wspolczesna.pl odwiedziło 181.311 użytkowników (real users). To o 7 proc. więcej niż w marcu. Nasza konkurencja (bialystokonline.pl, bstok.pl, wrotapodlasia.pl oraz 4lomza.pl), a także koledzy z portalu poranny.pl wypadli gorzej od nas.

To nie koniec! Kolejny rekord pobiliśmy w maju. Według statystyk Gemiusa, nasz portal odwiedziło ponad 449 tysięcy użytkowników.

Wszystkim internautom serdecznie dziękujemy i zapraszamy na www.wspolczesna.pl.



opr. graf. R. Mogilewski

Nasz portal to aktualne, szybkie, multimedialne informacje

Nasze rekordy

Portal www.wspolczesna.pl odwiedziło w kwietniu br. 181.311 użytkowników (real users – według PBI), spędzając średnio na naszej stronie 17 minut i 12 sekund. Czytają nas w Wielkiej Brytanii (ponad 4,5 tys. użytkowników w maju – według Gemiusa), USA (ponad 4 tys. użytkowników), a nawet Nowej Zelandii (29 użytkowników) i Japonii (57 użytkowników).

Sokółka >> Rodzice protestują, burmistrz zapewnia:

Przedszkole pozostaje

Kilka dni temu w Sokółce gruchnęła wieść, że władze miasta chcą przenieść przedszkole nr 2 do budynku Zespołu Szkół Ogólnokształcących na Zielonym Osiedlu. Niezadowoleni z tego pomysłu rodzice postanowili działać. Stawili się tłumnie na czwartkową sesją radnych i domagali się wyjaśnień od władz.

– Nasze dzieci będą się musiały gnieździć w jednym budynku jak w wiejskiej szkole – mówiła Agnieszka Chomańska, członek rady rodziców. – Wiemy również, że były plany przeniesienia części gimnazjalistów do szkoły w centrum miasta, gdzie i tak jest bardzo ciasno. Chcemy, by burmistrz w końcu poinformował nas, jak jest naprawdę.

Jak powiedzieli nam rodzice, o planach przenosin przedszkola dowiedzieli się od dyrektora ZSO Adama Kowalczuka.

– Do czego urzędnikom jest potrzebne puste przedszkole? Może na lokale socjalne, a może chcą tam urządzić prywatną szkołę – pytała jedna z kobiet.

Do podstawówki oraz gimnazjum na Zielonym Osiedlu uczęszczają zarówno dzieci z Sokółki, jak i z okolicznych sołectw.

Dzięki wnioskowi sokólskich radnych: Antoniego Cydzika i Beaty Łazarewicz, za którym zagłosowała większość radnych, do porządku obrad włączono informację burmistrza Sokółki na temat ZSO i przedszkola. Tę decyzję sala przyjęła brawami.

W swoim wystąpieniu burmistrz Sokółki Stanisław Małachwiej starał się studzić emocje:

– Pogłoski dotyczące przeniesienia przedszkola nr 2 do siedziby Zespołu Szkół Ogólnokształcących są nieprawdziwe – stwierdził. – Nie planuję żadnych zmian w funkcjonowaniu obu placówek.

– Nie wierzę panu burmistrzowi – stwierdził radny Antoni Cydzik – takie plany istnieją, ludzie mają uzasadnione obawy.

Wypowiedź burmistrza nie uspokoiła również zebranych rodziców:

– Wcześniej od Krzysztofa Szczebiota, zastępcy burmistrza, słyszeliśmy, że przenosiny są możliwe – stwierdziła Agnieszka Chomańska. – Komu więc mamy wierzyć? Mamy tylko nadzieję że nikomu nie przyjdzie do głowy, by karać dyrektora szkoły, który, kierując się troską o mieszkańców, powiedział nam o całej sprawie. **(wj)**



Fot. B. Malieszewska

Przybyli na sesję RM mieszkańcy emocjonalnie komentowali wypowiedzi radnych i burmistrza

Białystok >> Miss

Wybierzemy najpiękniejszą

Prawie 40 pięknych dziewcząt będzie w sobotę walczyło o tytuły Miss Polonia Województwa Podlaskiego 2009 i Miss Polonia Nastolatek 2009. Finał obu konkursów – współorganizowanych przez „Współczesną" – zostanie rozegrany na deskach Teatru Dramatycznego w Białymstoku. Początek o godz. 18.

Podczas tego koncertu zostaną też ogłoszone wyniki konkursu na Miss Czytelników „Gazety Współczesnej". Głosowanie trwa do piątku, do godz. 16 (szczegóły na str. 13. w Magazynie).

Finałowy koncert poprowadzą aktor Maciej Mikołajczyk i Miss Polonia Woj. Podlaskiego 2004 Magdalena Łaniewska. Zapraszamy. **(dona)**

Z regionu

▲ **Bielsk Podlaski.** Rada powiatu zdecydowała w czwartek o likwidacji bursy szkolnej przy ul. Mickiewicza. Od września jej mieszkańcy trafią do internatu ZS nr 4 przy ul. Hołowieskiej, a część pracowników zostanie zatrudnionych w szkołach starostwa.

▲ **Orla.** W piątek rada gminy zajmie się tematem dwujęzycznych tablic. Białoruskie nazwy miejscowości miałyby pojawić się przy drogach w gminie. **(jan)**

redaktor odpowiedzialny
Ewa Wyrwas

085 748 74 61

GAZETA WSPÓŁCZESNA
26 czerwca 2009
piątek

Białystok >> Dobiega końca remont placu

Na rynku będzie zieleń! W donicach...


A. Zgiet

Robotnicy na rynku montują już donice i ławki

Dwie wodopojki, ławki, donice z zielenią i dwa kręgi, z których można będzie pooglądać sobie miasto lub... wygłosić przemówienie, jeszcze w lipcu pojawią się na białostockim Rynku Kościuszki.

Remont placu miejskiego powoli dobiega końca. Do niedzieli robotnicy zakończą prace na części rynku między ulicą Sienkiewicza a ratuszem. Trwały one dłużej niż pierwotnie zakładano, ponieważ już po ułożeniu płyt granitowych na ul. Sienkiewicza okazało się, że nie wytrzymują one ciężaru autobusów.

Ostatecznie więc na to miejsce wróciła tradycyjna granitowa kostka. A teraz robotnicy ustawiają ławki i montują donice na rośliny.

Budowane są też dwa duże kręgi, które mają być rodzajem Hyde Parku (czyli miejscem swobodnego wypowiadania poglądów). Jeden będzie miał średnicę pięciu metrów, a drugi – trzech. Na bocznych płaszczyznach kręgów zaprezentowane zostaną zdjęcia i ryciny Rynku Kościuszki od XVIII do XX w. Natomiast na tzw. wodopojkach pojawią się rzeźby św. Jana i św. Floriana. **(ka)**

@ PODYSKUTUJ
forum.wspolczesna.pl

Białystok/Kętrzyn >> Jakub W. przed sądem apelacyjnym

Zabił ciężarną nastolatkę

Powiedziała, że jest w ciąży. Jakub W. nie chciał dziecka i postanowił pozbyć się „problemu". Udusił dziewczynę i zbezcześcił jej zwłoki. Miała zaledwie 15 lat...

Alicja Pokora
redakcja@wspolczesna.pl

Jakub W. poznał Patrycję na forum internetowym. Spotykali się i po jakimś czasie dziewczyna wyznała, że jest w ciąży. On nie chciał dziecka. Zaplanował zbrodnię. W dniu zabójstwa Jakub W. spotkał się z 15-latką i próbował nakłonić ją do usunięcia ciąży. Ta jednak nie chciała się zgodzić. Oskarżony odbył z nią stosunek seksualny, a potem udusił. Następnie znieważył jej zwłoki w taki sposób, że odbył z nią ponowny stosunek. Na koniec zerwał jej z szyi łańcuszek i zabrał go ze sobą. A zwłoki podpalił. Ciało dziewczyny zostało znalezione w zaroślach na obrzeżach jednego z kętrzyńskich osiedli. Podczas sekcji zwłok okazało się, że była w 10. tygodniu ciąży.

Nie przyjmiemy jego przeprosin

Olsztyński sąd uznał go za winnego i skazał na karę łączną 25 lat pozbawienia wolności. Apelację od tego wyroku złożył obrońca oskarżonego. Była rozpatrywana w czwartek w Sądzie Apelacyjnym w Białymstoku. Oprócz oskarżonego, na sali rozpraw pojawili się też rodzice zamordowanej dziewczyny.

Obrońca oskarżonego w apelacji zarzucał olsztyńskiemu sądowi m.in. zastosowanie błędnej kwalifikacji prawnej, a także, że nie wziął pod uwagę okoliczności łagodzących – m.in. młodego wieku sprawcy. W apelacji obrońca zażądał albo uchylenia wyroku i przekazania sprawy do ponownego rozpatrzenia, albo łagodniejszego wyroku. Prokurator i rodzice zamordowanej dziewczyny, którzy są równocześnie oskarżycielami posiłkowymi, wnoszą o utrzymanie zasądzonej kary. Nie chcą ponownego rozpatrzenia, aby znów nie przechodzić od początku przez proces, który przypominałby im o tragedii, jaka dotknęła ich rodziny. Nie przyjęli też przeprosin, uznając je za nieszczere.

– To był koszmar – wspominają rodzice zamordowanej. – Przecież on podpalił zwłoki. Sam powiedział, że żeby nie deszcz, to by się kur... spaliła. To jest zboczeniec. To nie jest normalny człowiek.

Wiem, że nie zwrócę jej życia

Oskarżony w ostatnim słowie wyraził... żal.

– Bardzo żałuję tego, co zrobiłem. Wiem, że teraz nie zwrócę jej życia – powiedział. – Chciałbym, żeby wyrok był trochę niższy. Nie rozumiem nadal, dlaczego tak się stało.

Czy sprawa zostanie przekazana do ponownego rozpatrzenia, czy może sąd utrzyma zasądzony wyrok w mocy – dowiemy się już w piątek.

@ PODYSKUTUJ
forum.wspolczesna.pl

Krótko

▲ **Artur L. i Rafał R.,** oskarżeni o usiłowanie rozboju, usłyszeli w czwartek wyroki. Artur L. został skazany na 2 lata pozbawienia wolności, a Rafał R. na 2,5 roku z warunkowym zawieszeniem na 5 lat i dozór kuratora. Oskarżeni w Nowy Rok napadli na ulicy na trzech studentów. Chcieli ich okraść. Jednego pobili pałką teleskopową.

▲ **Widelec w Sopocie!** Znany białostocki kabaret Widelec wystąpi w niedzielę w Operze Leśnej w Sopocie podczas VI Sopockiej Nocy Kabaretowej, w ramach tegorocznego Sopot TOP Trendy Festiwal. Transmisja w telewizji Polsat. **(uk)**

▲ **Dwie białostockie firmy** chcą budować skate-park w parku im. Dziekońskiej, tyle że za nieco wyższe pieniądze, niż chce magistrat – najniższa oferta wynosi 1,1 mln zł, a urzędnicy planowali wydanie ok. 900 tys. zł. Wiceprezydent Adam Poliński zapewnia jednak, że magistrat dołoży brakujących złotówek. **(ka)**

Listy przyjętych do szkół ponadgimnazjalnych ogłoszone


A. Zgiet

Dostałam się! – cieszy się Monika Sidorowicz. W czwartek o godz. 15 dowiedziała się, że jest na liście przyjętych do II LO w Białymstoku. Dziewczyna będzie się uczyć w wymarzonej klasie biologiczno-chemicznej. Podczas rekrutacji uzyskała 172 punkty. Co ciekawe, poprzeczka w tym roku była ustawiona wyjątkowo wysoko. Na przykład do wspomnianego liceum przyjmowani byli uczniowie, którzy uzyskali co najmniej 147 punktów. Na tę liczbę składał się wynik z egzaminu gimnazjalnego oraz ocena świadectwa – z każdej części można było zdobyć maksymalnie 100 punktów. Uczniowie mogli składać dokumenty do trzech szkół. Ci, którzy dostali się do wymarzonej, muszą pamiętać, by do poniedziałku dostarczyć tam oryginały świadectwa i zaświadczenia o wyniku egzaminu gimnazjalnego. Natomiast uczniowie, którym zabrakło szczęścia, mają szansę w drugim naborze. 30 czerwca szkoły ogłoszą, gdzie są jeszcze wolne miejsca. **(jsz)**

reklama

„Graj w zielone" imieninowy konkurs
od 27 do 29 czerwca



- Szukaj produktów oznaczonych naklejką promocyjną „Graj w zielone"
- Kupuj je

Znalazłeś 1 naklejkę – wygrałeś oliwę delikatesową lub kawę
Znalazłeś 2 naklejki – wygrałeś kosz imieninowy

WYGRYWAJ!

- Nagrody odbieraj przy stoisku informacyjnym
- Zachowaj paragon!

Regulamin promocji dostępny w sklepie oraz na www.piotripawel.pl


x750 kosze imieninowe



x1500 do wyboru oliwa lub kawa

Piotr i Paweł SUPERMARKET

GALERIA Al. Tysiąclecia Państwa Polskiego 8

bial

redaktor odpowiedzialny
Ewa Wyrwas



085 748 74 61

Ełk >> Znana wokalistka wystąpi na plaży

Doda zrobi niezły show!

GW patronat

Znana wokalistka Dorota Rabczewska, czyli Doda wystąpi już 11 lipca w Ełku na plaży miejskiej podczas Łomża Beer Festival. Szykujcie się na niezły show!

W programie, oprócz występu gwiazdy, zaplanowanych jest mnóstwo innych atrakcji. Wystąpi zespół coverowy KaraRockers, który nie tylko odtworzy znane i lubiane piosenki, ale także zaprosi publiczność do wspólnego śpiewania. Jedną z największych atrakcji będzie budowanie ogromnej konstrukcji ze skrzynek na butelki o kształcie „Mega Butelki Łomży". To wszystko już od godziny 16. Do budowania konstrukcji zaproszeni zostaną uczestnicy festiwalu, spośród których wyłoniona zostanie „ekipa budowniczych". Za właściwy montaż skrzynek i ich mocowanie będzie odpowiedzialny „Super Łomża Team", składający się z osób posiadających uprawnienia do prac na wysokościach, przestrzegających zasad bezpieczeństwa i BHP. Prace będą wykonywane z odpowiednim zabezpieczeniem (kaski, uprzęże).

A. Zgiet



Doda jest uznawana za skandalistkę

Spośród publiczności wyłonione zostaną 4 drużyny rywalizujące między sobą o to, która z nich jako pierwsza zakończy budowę swojej „ściany". **(uk)**

Wysokie Maz. >> Mleczne konkursy i degustacja

Przed nami pyszne święto

GW patronat

Doda, czyli Dorota Rabczewska będzie też gwiazdą pierwszego weekendu lipca w Wysokiem Mazowieckiem. Ale przez większość czasu festyn będzie się kręcił wokół... mleka.

Już za tydzień Wysokie Mazowieckie po raz kolejny potwierdzi, że leży w krainie mlekiem płynącej. Przy okazji drugiej edycji Światowego Dnia Mleka organizatorzy przewidzieli mnóstwo atrakcji.

Na pierwszy dzień, czyli sobotę, 4 lipca, zaplanowano cztery godziny Mlecznej Fety dla najmłodszych. Będą m.in. zabawy i konkursy na placu za Miejskim Ośrodkiem Kultury.

W niedzielę zaś przenosimy się na Stadion Miejski. Tam poznamy m.in. zwycięzcę Mistrzostw w Piciu Mleka. Do tego występy zespołów Effect i Trubadurzy. A przy okazji będzie można bezpłatnie zmierzyć sobie ciśnienie krwi i zbadać poziom cukru.

Na zakończenie, o godz. 20.30 na stadionie pojawi się jedna z najbardziej znanych i kontrowersyjnych obecnie polskich wokalistek – Doda.

Zapraszamy! **AGT**



Rozrywka >> Czeka nas weekend pełen atrakcji

Dni Miasta na finiszu

Urszula Krutul
ukrutul@wspolczesna.pl

Święto naszego miasta, w tym roku obchodzone nader hucznie, dobiega końca. I właśnie na finiszu czekają nas niezłe atrakcje. Coś dla siebie znajdą melomani, wielbiciele teatru, poszukiwacze, odkrywcy i miłośnicy czworonogów. Co więc czeka nas w ostatni weekend Dni Miasta?

Już w piątek w godz. 9-15, i o 17 w Klubie Studenckim Gwint (ul. Zwierzyniecka 10) pouczyć się będzie można w Białostockiej Szkole Bluesa. W jej ramach odbędą się warsztaty harmonijkowe, wykłady otwarte & jam session.

Od godziny 14 do 16 na terenie przed Urzędem Miejskim (ul. Słonimska 1) odbędzie się happening – Czerwiec Aktywnych Społeczności. Wieczorem nie może zabraknąć was w Famie, gdzie o godz. 18 rozpocznie się promocja albumu Piotra Mojsaka i Przemysława Andruka pt. „Białystok – romantyczne miasto Zamenhofa" wydanego przez Instytut Wydawniczy Kreator.

W sobotę i niedzielę wielbicieli muzyki czeka kolejna odsłona Białostockiej Szkoły Bluesa, również w klubie Gwint.

W niedzielę o godz. 15 w Esperanto Cafe (ul. Rynek Kościuszki 10) zacznie się Letnie Divertimento. Wysłuchać będzie można koncertu Kwartetu „Nuevo".

Wyjątkowo ciekawie zapowiada się happening „Szukamy środka miasta". Rozpocznie się o godz. 20 na placu Niepodległości (obok kościoła św. Rocha). Organizatorzy nie chcą zdradzić, na czym owo szukanie będzie polegać, ale wiadomo, że skutki ich akcji będzie można podziwiać z wieży kościoła św. Rocha.



Matt Dusk wystąpi jako gwiazda na koniec tegorocznych Dni Miasta. Niektórzy nazywają go następcą Franka Sinatry.

O godz. 21 na Rynku Kościuszki zagra gwiazda z USA – Matt Dusk. Ten wokalista o powłóczystym spojrzeniu i aksamitnym głosie nosi się i śpiewa w wielkim stylu Złotej Ery Swingu z lat 1930-40 i jej legendarnych gwiazd: Franka Sinatry, Binga Crosby'ego i Nata Kinga Cole'a. Koncert zapowiada się tym bardziej ekscytująco, że będzie to prawdopodobnie pierwszy występ plenerowy artysty.

– Każdy mój koncert jest inny, każda publiczność jest inna i reaguje inaczej, co sprawia, że zmieniam melodię bądź tekst utworu wchodząc w interakcję z publicznością – twierdzi Matt Dusk. Jak będzie tym razem, przekonamy się w niedzielę.

Zawody agility

Piknik Agility odbędzie się w Białymstoku już po raz czwarty. I to w ramach Dni Miasta. Zawody odbywać się będą 27 i 28 czerwca w godz. 9-17 na placu przy ul. Towarowej. Zobaczymy nowe konkurencje, które zostały zaakceptowane przez zawodników, czyli „Kolorową Sztafetę" oraz „Młode Wilczki Atakują". Agility to sport psów polegający na tym, że pies prowadzony przez swojego przewodnika głosowymi i ruchowymi komendami musi pokonać bezbłędnie i jak najszybciej specjalny tor przeszkód.

Suraż >> IX Festyn Historyczny „Grodzisko"

Zobacz Dawne Starostwo Suraskie

Interesujesz się historią i chcesz miło spędzić czas? Wybierz się już w najbliższy weekend do Suraża. Już w niedzielę odbędzie się tam IX Festyn Historyczny „Grodzisko". Tegoroczna edycja festynu odbędzie się pod hasłem „Dawne Starostwo Suraskie z XV-XVIII w.".

W programie imprezy o godz. 13 zwiedzanie wystawy w Miejsko-Gminnym Ośrodku Kultury „Mapy Starostwa Suraskiego z 1761 roku". O 13.15 nastąpi uroczyste otwarcie festynu. O 13.30 rozpocznie się przemarsz orszaku Starosty do Osady Nawia. Właśnie tam o godz. 14 zobaczyć będzie można inscenizację historyczną „Popisy Szlacheckie". O godz. 14.30 będzie można wziąć udział w konkursie krajoznawczym o starostwie, a o 15 wysłuchać koncertu zespołu muzyki dawnej. O 15.30 czas na turniej łuczniczy dla dzieci, a o 16 na kolejną inscenizację historyczną, tym razem ukazującą „Jak to w Starostwie Suraskim bywało...". O godz. 16.30 kolejny konkurs – tym razem na najciekawsze posesje. Najlepsi otrzymają Puchary Burmistrza. O 17 wystąpi Zespół Pieśni i Tańca, a o 18 zobaczymy inscenizację „Zajazd Szlachecki". O 19 na scenie wystąpi Teatr Tańca z Białegostoku, a o 20 zacznie się Obrzęd Nocy Świętojańskiej. Potem czas na zabawę z zespołem Skalar i pokaz sztucznych ogni. **(uk)**

Weekend

Hotel Turkus/Zajazd Leśny >> W sobotę o godz. 20 restauracja hotelu „Turkus" zaprasza na „Dancing z Nutą Orientu". Wystąpi tancerka Ishtar z pokazem tańca brzucha. A w Zajeździe Leśny w Czarnej Białostockiej w niedzielę odbędzie się „Festyn rodzinny z Radiem Jard". Zagra zespół Server.

Filharmonia >> Zakończenie Sezonu Artystycznego. W programie opera w czterech aktach „Straszny dwór" (wersja koncertowa) Stanisława Moniuszki. Piątek, godz. 19. Ul. Podleśna 2.

Muzeum Wojska >> Spotkanie z prof. Józefem Szaniawskim. Sala Rycerska, sobota, godz. 14. **(uk)**

reporter w Bielsku
Krzysztof Jankowski
085 730 67 86

Suchowola >> Już po raz siódmy w centrum Europy spotkają się orkiestry dęte

To trzeba zobaczyć!

GW patronat

Wyjątkowa impreza w wyjątkowym miejscu – tak mówi się o Europaradzie Orkiestr Dętych w Suchowoli

Dorota Biziuk
sokolka@wspolczesna.pl

Jeżeli ktoś chce obejrzeć popisy orkiestr dętych z Węgier, Czech, Słowacji, Białorusi oraz województw mazowieckiego, podkarpackiego i podlaskiego, powinien w najbliższy weekend wybrać się do Suchowoli. Miasto będzie gościło uczestników Europarady Orkiestr Dętych w centrum Europy. Podczas imprezy zaprezentuje się dziesięć grup z suchowolską Młodzieżową Orkiestrą Dętą Zespołu Szkół na czele.

Pomysł z Francji

Europarada pojawiła się w Suchowoli dzięki temu, że w 1999 roku miejscowa orkiestra uczestniczyła w podobnej imprezie we Francji.

– Właśnie wtedy zrodziła się myśl, aby przygotować orkiestrowy festiwal w naszym mieście. Po raz pierwszy zrealizowaliśmy swoje zamierzenia w 2003 roku. Teraz spotykamy się zawsze na początku wakacji. Przez te wszystkie lata z naszego zaproszenia skorzystały orkiestry z różnych zakątków Europy – powiedział Andrzej Ratkiewicz, dyrektor Ośrodka Kultury w Suchowoli.



OK w Suchowoli

Rolę gospodarza będzie pełniła Młodzieżowa Orkiestra Dęta Zespołu Szkół w Suchowoli. Niedawno zespół obchodził 50-lecie istnienia. Orkiestra ma na swoim koncie liczne sukcesy.

Dzięki nim jest impreza

Organizatorami europarady są: burmistrz Suchowoli i Ośrodek Kultury. Współorganizatorzy to: Zarząd Główny Związku OSP RP w Warszawie, Zarząd Wojewódzki Związku OSP RP w Białymstoku, Zarząd Gminny OSP w Suchowoli oraz Gimnazjum, Zespół Szkół i SP w Suchowoli. Patronat honorowy sprawują: marszałek i wojewoda podlaski. Impreza zostanie zrealizowana ze środków Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego oraz przy wsparciu finansowym Urzędu Marszałkowskiego w Białymstoku.

Na liście sponsorów znaleźli się: Bank Spółdzielczy w Suchowoli, Zenon Kiszło, Maria i Wiesław Bruzgo, AGROMA Białystok S.A., ŻUBR, Lilianna Travel – Węgry.

Program imprezy

Piątek, 26 czerwca:
– 21.00 – uroczysta inauguracja festiwalu, m.in. spotkanie integracyjne orkiestr połączone z prezentacją multimedialną oraz koncert Młodzieżowej Orkiestry Dętej Zespołu Szkół w Suchowoli.

Sobota, 27 czerwca:
– 20.00 – gwiaździsty przemarsz orkiestr ulicami Suchowoli pod Łuk Papieski;
– 20.20 – oficjalne otwarcie festiwalu;
– 20.45 – przemarsz orkiestr na plac Zespołu Szkół w Suchowoli;
– 21.00 – prezentacja musztry artystycznej (paradnej) na boisku zespołu szkół, m.in. pokaz „euroorkiestry";
– 22.30-1.00 – dyskoteka.

Niedziela, 28 czerwca:
– 13.00 – parada orkiestr wokół Rynku Miejskiego w Suchowoli;
– 13.30 – koncerty estradowe orkiestr;
– w przerwie koncertów (ok. godz. 16) – wybory Miss Festiwalu – prezentacja uczestniczek;
– 18.00 – koncert estradowy „euroorkiestry";
– 18.15 – podsumowanie i zamknięcie VII Europarady Orkiestr Dętych Centrum Europy w Suchowoli;
– 21.00 – koncert Reni Jusis;
– ok. 22.30 – pokaz sztucznych ogni.

Szepietowo >> Już w najbliższy weekend – XVI Regionalna Wystawa Zwierząt Hodowlanych i Dni z Doradztwem Rolniczym

Dwudniowa rolnicza parada superatrakcji

Ponad pół tysiąca zwierząt od 128 hodowców, 280 firm na 505 stoiskach – tegoroczna wystawa zwierząt hodowlanych w Szepietowie zapowiada się bardzo okazale. Jak zwykle zresztą. To w końcu największa tego typu impreza we wschodniej części kraju.

Rok temu tereny Agroareny w Szepietowie odwiedziło ponad sto tysięcy osób. W tym roku organizatorzy – Ośrodek Doradztwa Rolniczego z Szepietowa (PODR) – spodziewają się podobnej liczby gości. Nic dziwnego, nieczęsto zdarza się okazja, by zobaczyć najlepszych przedstawicieli poszczególnych ras zwierząt hodowlanych.



B. Małeszewska

Sobotnia wycena zwierząt wyłoni championy i superchampiony

Kudłate, łaciate, rogate

W sobotę o tytuł superchampiona, championa i wicechampiona, rywalizować będzie 150 sztuk jałówek i krów mlecznych – w końcu nasz region to mleczna potęga – ale także bydło mięsne, trzoda chlewna, owce i konie. Rasa polsko-holsztyńsko-fryzyjska odmian czarno-białej i czerwono-białej; limousine, hereford; biała zwisłoucha; wrzosówka i białogłowa owca nizinna – te nazwy wiele mówią wszystkim zainteresowanym hodowlą i chowem.

Ale do Szepietowa przyjadą także przedsiębiorcy produkujący na potrzeby rolników. Na poletkach doświadczalnych prowadzonych przez PODR będziemy mogli obejrzeć różne odmiany zbóż, roślin pastewnych, przemysłowych i energetycznych. Organizatorzy przygotowali też (bezpłatne) seminarium na temat hodowli i nowoczesnego żywienia zwierząt. Z problemami dotyczącymi uprawy roślin i hodowli zwierząt będzie można zwrócić się do najlepszych w branży specjalistów. Albo wymienić doświadczenia z gospodarzami, którzy mają już spore osiągnięcia. W wystawie uczestniczyć będą też wszystkie związki hodowców oraz Stacji Hodowli i Unasienniania Zwierząt.

Czerwcowe święto rolników to także, a może przede wszystkim, okazja do dobrej zabawy. Będziemy mogli m.in. podziwiać pokaz jazdy konnej w wykonaniu Stowarzyszenia Kawalerii im. Podlaskiej Brygady Kawalerii z Kolna, pięć minut na zaprezentowanie swoich osiągnięć dostaną również najmłodsi hodowcy.

Dla dzieci przewidziano zresztą o wiele więcej atrakcji. Maluchy z pewnością skuszą kolorowe stoiska wytwórców rękodzieła i lokalnych smakołyków. Na najmłodszych czekają też liczne konkursy i turnieje. Oczywiście, z nagrodami.

Nie tylko zwierzaki

Na terenie „Agroareny" w godz. 9.00-16.00 zaplanowane są m.in.:
- ekspozycja maszyn i urządzeń do produkcji rolnej;
- promocja mleka – konkurs i degustacja;
- ekspozycja prezentująca historię wystawy w Szepietowie;
- prezentacja drobnego inwentarza i lokalnych ras zwierząt;
- zwiedzanie pól doświadczalnych i pasieki;
- wystawa „Podlaska Agroliga 2009".

Od rana do wieczora

Impreza rozpocznie się już o 7.30 w sobotę wyceną bydła, trzody chlewnej, koni, owiec i kóz oraz drobiu. O godz. 13.00 odbędzie się uroczyste otwarcie wystawy oraz prezentacja superchampionów i championów. Równolegle (w godz. 10.00-14.00) trwać będzie blok seminaryjny.

Drugi dzień wystawy rozpocznie msza św. A w południe najlepszym hodowcom zostaną wręczone puchary i nagrody. O godz. 14.00 poznamy zwycięzców konkursów na tegoroczny wystawowy hit i najatrakcyjniejsze stoisko.

(now)

bicl

redaktor odpowiedzialny
Ewa Wyrwas
085 748 74 61

GAZETA WSPÓŁCZESNA
26 czerwca 2009
piątek

Opinie

Zainteresowanie naszych Czytelników wzbudził artykuł na www.wspolczesna.pl o projektach ustawy pozwalającej na picie w pociągach. Oto komentarze z naszego forum.

▲ **Nick: faraon**
www.wspolczesna.pl
Sprzeciwiam się, aby tak można było. W pociągach alkohol powinien być zakazany. Niepijącym należy się szacunek.

▲ **Nick: AAA**
www.wspolczesna.pl
A ja popieram, bo lubię sobie piwko wypić.

▲ **Nick: elmer**
www.wspolczesna.pl
Zakazu picia alkoholu w pociągach nie powinno się uchylać. Może niepijący nie chce siedzieć z ludźmi pijącymi. Ja lubię pić piwo i palić cygara, ale nie mam zamiaru robić tego w pociągach. Nie chcę kogoś truć. Abstynentom i osobom niepalącym należy się największy szacunek. **(azda)**

Sochonie >> Międzynarodowy sukces plastyczny miejscowych uczniów

Nasze prace pojechały do Japonii!

Jedenastu uczniów Szkoły Podstawowej w Sochoniach zostało wyróżnionych w Międzynarodowym Konkursie Plastycznym. Ich prace pojechały do Japonii.

Celem konkursu jest propagowanie idei przyjaźni bez względu na pochodzenie, religię czy kolor skóry. Dzieci miały przedstawić świat wolny od wojen, przemocy i nienawiści widziany swoimi oczami. Prace można było wykonywać dowolną techniką plastyczną.

Dzieci rysowały głównie rodzinę i ulubione miejsca. Najwyższą nagrodę spośród 11 uczniów z Sochoni otrzymała Zuzanna Arent z III klasy za pracę „Moi przyjaciele". Dziewczynka znalazła się na drugim miejscu wśród kilkudziesięciu nagrodzonych. Pozostali wyróżnieni uczniowie to: Julia Wysocka i Dominik Duchnowski z kl. 0, Mateusz Kitlas, Anita Kolesińska, Patryk Rogowski, Karol Emil Rzemek, Jakub Sobolewski i Zofia Leszczyńska z kl. II, Marcin Żukowski i Przemysław Romatowski z kl. III.



MOAK Wasilków

Uczniowie ze szkoły w Sochoniach są utalentowani plastycznie

39. Międzynarodowy Konkurs Plastyczny jest współorganizowany przez firmę Pentel. Wszystkie zgłoszone prace były wysyłane do Japonii, gdzie oceniało je jury.

– W konkursie wzięliśmy udział po raz pierwszy i nie spodziewaliśmy się, że aż tak dobrze nam pójdzie - nie kryje dumy Bogumiła Sobieszuk, nauczycielka ze szkoły w Sochoniach. – Dzieci poświęciły przygotowaniu prac mnóstwo czasu i włożyły w nie serce.

To jednak nie pierwszy sukces tej niewielkiej szkoły. Dzieci osiągają znakomite wyniki także w konkursach z innych dziedzin, np. ekologii czy matematyki.

Medale oraz nagrody za ostatni sukces dostaną prawdopodobnie we wrześniu. **(jsz)**

promocja

Promocja >> Kolejna płyta z naszej Złotej Kolekcji Przebojów Bayer Full specjalnie dla Was już w najbliższy poniedziałek

Zachwyci Was „Polska gościnność"!

Już w poniedziałek w Wasze ręce trafi kolejna płyta z naszej wyjątkowej Złotej Kolekcji Przebojów Bayer Full. Tym razem będzie co nieco o gościnności. Bez tej płyty nie obędzie się żadna impreza na świeżym powietrzu i pod dachem. To składanka idealna na wakacyjne spotkania przy grillu, imieniny, urodziny czy inne rodzinne imprezy.

Polska gościnność znana na całym świecie

Zespół Bayer Full ze swoimi przebojami objeździł już niemal pół świata. Grupa grała w obu Amerykach, w Australii i chyba w każdym kraju w Europie. Wszędzie tam na ich koncerty trafiali Polacy i zawsze łączyła ich wspólna cecha, czyli właśnie wspomniana wcześniej gościnność.

I właśnie ta gościnność będzie tematem kolejnej płyty zespołu Bayer Full, która trafi do Państwa już w poniedziałek – 29 czerwca.

– Nie spotkałem się nigdy z brakiem przychylności ze strony naszych rodaków za granicą – wspomina Sławomir Świerzyński, lider zespołu Bayer Full. – Ilekroć graliśmy za granicą, nasi krajanie wyróżniali się spośród tłumu za sprawą swego niezwykłego pędu do dobrej zabawy. To my właśnie umiemy najlepiej oddać się muzyce, świetnie tańczymy i wdzięcznie dziękujemy muzykantom za wykonanie danego utworu - dodaje.



Archiwum

Zespół Bayer Full zjeździł z koncertami całą Polskę i pół świata

„Bal u weteranów" i „Komu dzwonią, temu dzwonią"

Na prezentowanej płycie i tym razem nie zabraknie niezapomnianych przebojów. Znajdzie się na niej tytułowa „Polska gościnność", będzie też „Bal u weteranów", „Komu dzwonią, temu dzwonią" czy „Czterech łysych się zebrało" – słowem szlagiery, które traktują o naszych narodowych przywarach i polskich tradycjach podczas biesiadowania.

Pamiętajcie, nie przegapcie szansy! Warto zebrać całą kolekcję. W każdy poniedziałek w Wasze ręce trafi nowa płyta za jedyne 4,99 zł. To muzyka świetna do słuchania przy grillu, na potańcówkę czy imprezę.

Dodatkowo płyta Bayer Full część 1. dla prenumeratorów jest dostępna w cenie promocyjnej 3,50 zł w Biurach Ogłoszeń Gazety Współczesnej w Białymstoku, Suwałkach, Łomży lub Ełku. Informacje pod numerem tel. 085 748 74 24 lub pod adresem e-mail: prenumerata@wspolczesna.pl.

oprac. (uk)



redaktor odpowiedzialny
Justyna Muszyńska



Strona przygotowana na podstawie serwisów:
PAP, Fotorzepa, internetowych, radiowych i telewizyjnych

redakcja@wspolczesna.pl, bezpłatna infolinia 0 800 127 067

Kraj >> Premier prosi ministrów o większą oszczędność

Tusk szuka pieniędzy

W budżecie państwa brakuje aż 3 mld zł. Premier już wysłał swoich przedstawicieli do poszczególnych resortów, by pomogli załatać tę dziurę.



PAP/Radek Pietruszka

Premier Donald Tusk zapowiedział, że cięć budżetowych oczekuje głównie w sektorze administracji

Rozmowy w sprawie oszczędności, które rozpoczęły się we czwartek, nie będą łatwe. Z upoważnienia premiera Donalda Tuska prowadzi je wiceminister finansów Elżbieta Suchocka-Roguska wspólnie z ministrem z Kancelarii Premiera Michałem Boni.

Premier Donald Tusk zapowiedział już, że cięcia nie dotkną m.in. nauczycieli i policjantów. Podkreślił, że pieniędzy będzie szukał przede wszystkim w administracji.

Zaległa składka

W związku z nowelizacją budżetu na drugie półrocze 2009 roku rząd oczekuje dodatkowych oszczędności na poziomie 3 mld zł. Resorty niechętnie jednak oddadzą pieniądze. Już teraz bronią się, że nie mają pieniędzy.

W niezręcznej sytuacji znalazło się Polskie MSZ. Deficyt resortu spraw zagranicznych na 2009 rok wynosi 382 mln zł. Nawet po weryfikacji wydatków i niezbędnych oszczędnościach w budżecie MSZ brakuje nadal 243 mln zł.

Tymczasem „Gazeta Wyborcza" poinformowała, że Polska zalega ze składką członkowską do Rady Europy. Co roku wynosi ona 17 mln zł i musi być zapłacona z budżetu MSZ do końca czerwca.

Sprawa honoru

Rzecznik MSZ Piotr Paszkowski zapewnił dziennikarzy PAP, że suma ta musi być zapłacona, więc na pewno się znajdzie. Jest to o tyle ważne, że b. premier Włodzimierz Cimoszewicz właśnie ubiega się o stanowisko szefa tej organizacji. Zapłacenie składki jest więc sprawą honoru.

Rzecznik MSZ Piotr Paszkowski pytany przez PAP o rozmowy premiera z przedstawicielami MSZ w celu szukania kolejnych oszczędności przyznał, że w poniedziałek miała miejsce wstępna dyskusja w tej sprawie. Zaznaczył, że MSZ oczekuje, iż zostanie wyjątkowo potraktowane ze względu na specyfikę swoich wydatków. ▲

Krótko

▲ **Czechy >>** Powódź we wschodniej części kraju zabiła co najmniej 9 osób – podały miejscowe służby ratownicze. 6 z nich utonęło, a trzy inne osoby zmarły w wyniku zawału serca, bo nie otrzymały w porę pomocy medycznej. Wiele wsi było w czwartek rano całkowicie odciętych od świata. – Woda przyszła tak szybko, że ludzie nie zdążyli nic zrobić – powiedział sołtys wioski Belotin, zalanej przez powódź.

▲ **Brazylia >>** Zidentyfikowane zostały ciała pilota i stewarda francuskiego airbusa A330, który rozbił się ponad trzy tygodnie temu. Dotychczas wyłowiono 50 z ponad 200 zaginionych osób. Udało się ustalić tożsamość tylko 11 ofiar katastrofy. Władze zapewniły, że nadal będą poszukiwać czarnej skrzynki, nawet gdy przestanie już ona wydawać sygnał.

▲ **Grecja >>** Kontrolerzy lotów przez 4 godziny strajkowali w czwartek, co spowodowało opóźnienia wielu rejsów. Także na polskim Okęciu utknęło ponad 120 osób, które miały wylecieć na Kretę. Spędzili oni 50 godz. na lotnisku, czekając na samolot. Kontrolerzy domagają się, by rząd stosował międzynarodowe przepisy lotnicze i interweniował w sprawie zakłócania systemów kontroli lotów przez radiostacje.

▲ **Warszawa >>** Zmarł gen. SB Zenon Płatek, oskarżony o kierowanie zabójstwem ks. Jerzego Popiełuszki w 1984 r. Płatek był szefem IV departamentu MSW, który zwalczał w PRL Kościół katolicki. Jego proces zawieszono jeszcze w 2000 r. z powodu złego stanu zdrowia. Katolicki pogrzeb 82-letniego Płatka odbędzie się w piątek na stołecznym cmentarzu. ▲

Warszawa >> Rostowski: To jest wniosek polityczny

PiS zażądał odwołania ministra finansów

W czwartek po południu Sejm zajął się wnioskiem PiS o wotum nieufność wobec ministra finansów Jacka Rostowskiego.

Posłowie PiS-u ujawnili, że w ten sposób chcą zmusić rząd do działań w sprawie kryzysu i zwrócić uwagę opinii publicznej na fatalną sytuację gospodarczą w Polsce.

Przedstawiciele PO i PSL oceniają, że wniosek ma charakter polityczny i jest elementem kampanii wyborczej. Lewica deklaruje jego poparcie.

Brak kompetencji

Autorzy wniosku zarzucają ministrowi, że przez cały okres urzędowania „wielokrotnie wykazał się biernością oraz niezdecydowaniem", a resort pod jego kierownictwem zamiast walczyć z recesją, przyczynia się do osłabienia gospodarki.

– Minister Rostowski nie ma wystarczających kompetencji do zarządzania finansami państwa, nie potrafi stworzyć odpowiedniej, na czas kryzysu, koncepcji zarządzania finansami publicznymi – napisali posłowie we wniosku. Skrytykowali też nierealne, ich zdaniem, założenia budżetu na 2009 r.

Opozycja nie ma szans

W momencie zamykania tego wydania gazety nie znamy jeszcze wyników głosowania, które nastąpi w czwartek wieczorem.

Jednak zgodnie z regulaminem Sejmu, izba wyraża wotum nieufności ministrowi większością ustawowej liczby posłów (co najmniej 231 głosów), co oznacza, że opozycja nie ma szans na przegłosowanie takiego wniosku. ▲

reklama

>>

Coco Chanel



▲ **Coco Chanel**
Biograficzny, Francja, 2009
▲ **Reż. Anne Fontaine**
▲ **Wyk.** Audrey Tautou, Alessandro Nivola, Marie Gillain, Benoît Poelvoorde, Emmanuelle Devos

Na tle burzliwego wieku XX rozgrywała się równocześnie jeszcze bardziej pasjonująca historia Gabrielle Chanel– historia nieprzeciętnej kobiety o niewiarygodnym życiorysie.

„Rzeczywistość bywa czasami bardziej zaskakująca niż fikcja"– mawiają ludzie kina i tak właśnie było w przypadku historii Coco. Nawet najbardziej wymagającym scenarzystom nie marzy się taki materiał na scenariusz. W ponad 40 biografiach autorzy starają się prześledzić karierę Coco Chanel.

▲ **Kino:** Helios w galerii Alfa w Białymstoku.



U Pana Boga za miedzą

▲ **U Pana Boga za miedzą**
Komedia, Polska, 2009
▲ **reż.: Jacek Bromski**
▲ **wyk.:** Krzysztof Dzierma, Andrzej Zaborski, Wojciech Solarz,
W Królowym Moście zbliżają się wybory burmistrza. Od lat było tak samo, ten sam kandydat, który mógł liczyć na poparcie i proboszcza, i komendanta. Ale władza staje się modna, i o fotelu burmistrza zaczyna marzyć inny kandydat, miejscowy przedsiębiorca, jakby nie patrzeć, człowiek sukcesu. Gość z Ameryki, bezrobotny, obyty w świecie, jest idealnym kandydatem na szefa sztabu wyborczego. W ten oto sposób podlaskie Macondo staje się podlaską „warszawką", miniaturą wielkiej sceny politycznej, na której wszystkie chwyty są dozwolone – ukryte kamery, stronnicze media i brak elementarnych zasad...
▲ **Kino:** Helios w Białymstoku, Bałtyk w Suwałkach, Polonia w Ełku, Millenium w Łomży.



Potwory kontra obcy

▲ **Potwory kontra obcy**
Animacja, USA, 2009
▲ **reż.: Rob Letterman, Conrad Vernon**
Kiedy mieszkanka Kalifornii Susan Murphy w dniu swojego ślubu przypadkowo zostaje trafiona przez meteor wypełniony dziwną substancją z kosmosu, zaczynają się z nią dziać dziwne rzeczy – w niewyjaśniony sposób rozrasta się do wielkości olbrzymki o imponującym wzroście prawie 15 metrów. Na to tajemnicze zjawisko nie pozostają obojętni przedstawiciele sił militarnych kraju. Susan zostaje pojmana i trafia do objętego klauzulą tajności ośrodka wojskowego, gdzie już jako 'Gigantka' przebywa w doborowym towarzystwie przeróżnej maści stworów-potworów. Jest wśród nich błyskotliwy, obdarzony jednak głową insekta profesor Karaluch; męski stwór o wyglądzie pół-małpy pół-ryby zwany Brakujące Ogniwo; galaretowaty i niezniszczalny B.O.B., a także wielkich rozmiarów larwa...
▲ **Kino:** Helios w Białymstoku, Millenium w Łomży.



Kinematograf Bagińskiego

▲ **Kinematograf**
Krótkometrażowy/Animacja, Polska, 2006
▲ **reż.: Tomasz Bagiński**
Francis, skromny miejski urzędnik i wynalazca samouk miał – wydawałoby się – wszystko. Wielki dom w małym mieście, dużo wolnego czasu i kochającą żonę. Niestety miał też obsesję na punkcie wynalazków. Najnowszy wynalazek Francisa miał być rewolucją. Miał zmienić świat. Francis był perfekcjonistą więc cyzelował każdy jego element, każdy detal z precyzją spotykaną tylko u geniuszy . Nazwał swój wynalazek kinematografem. Francis, wierzył, że kiedy ukończy pracę będzie szczęśliwy. Zapomniał tylko, że żadne szczęście nie trwa wiecznie.

▲ **Kino:** Helios w Białymstoku.



Transformers: Zemsta upadłych

▲ **Transformers: Zemsta upadłych,**
Akcja, SFi, USA, 2009
▲ **reż.: Michael Bay**
▲ **wyk:** Megan Fox, Shia LaBeouf, Rainn Wilson, John Turturro,
Kolejna część kultowej już opowieści o maszynach. Minęły dwa lata od czasu kiedy młody Sam Witwicky dokonał ocalenia Ziemi przed decydującym starciem pomiędzy dwoma wojującymi ze sobą grupami robotów. Pomimo swojej walecznej postawy Sam jest nadal przeciętnym nastolatkiem z typowymi dla swojego wieku problemami . Jednak Sam po raz kolejny znajduje się w centrum śmiertelnej rozgrywki pomiędzy Autobotami i Deceptikonami, od której zależą już nie tylko losy Ziemi ale również całego Wszechświata.

▲ **Kino:** Helios w Białymstoku,



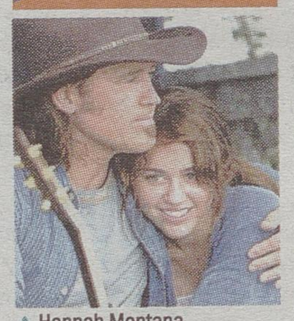
▲ **Noc w muzeum 2**
Komedia, USA, 2009
▲ **reż.: Shawn Levy**
▲ **wyk.:** Ben Stiller,
Gdy zapada noc i przewodnicy kończą pracę, w waszyngtońskim Instytucie Smithsonian dzieje się coś niezwykłego. Nocny strażnik Larry Daley przeżyje największą przygodę...
▲ **Kino:** Helios w Białymstoku, Bałtyk w Suwałkach, Jantar w Ostrołęce.



▲ **Tatarak**
Dramat, Polska, 2009
▲ **reż.: Andrzej Wajda**
▲ **wyk.:** Krystyna Janda
Główna bohaterka to doktorowa Marta, starzejąca się kobieta, borykająca się z nudą. Przypadek sprawi, że do Marty na moment "powróci młodość"...
▲ **Kino:** Dom Kultury w Łosicach, Sokół w Sokółce.



▲ **Góra czarownic**
SF, USA, 2009
▲ **reż.: Andy Fickman**
▲ **wyk.:** Anna Sophia Robb,
Na pustyni w Newadzie mają miejsce dziewne zjawiska....
▲ **Kino:** w Łosicach i Międzyrzecu Podlaskim.



▲ **Hannah Montana**
Komedia/Muzyczny, USA, 2009
▲ **reż.: Peter Chelsom**
Historia nastolatki, która na co dzień jest wzorową uczennicą, a w tajemnicy przed przyjaciółmi odnosi sukcesy jako piosenkarka.

▲ **Kino:** Dom Kultury w Łapach, Wojtek w Mikołajkach, Łabędź w Rynie.



▲ **Vicky Cristina Barcelona**
Komedia, USA, Hiszpania, 2008
▲ **reż.: Woody Allen**
▲ **wyk.:** Rebecca Hall, Scarlett Johansson, Penélope Cruz, Chris Messina, Javier Bardem
„Vicky Cristina Barcelona" to opowieść o dwóch Amerykankach, które spędzają wakacje w Barcelonie. Poznają tam pewnego artystę i jego byłą żonę.

▲ **Kino:** Dom Kultury w Łapach, Żubr w Białowieży.

KINA > BIAŁYSTOK

POKÓJ (tel. 085 742 38 82) Białystok, ul. Lipowa 24

tytuł	godzina	cena

(pt., sb., ndz.) - kino nieczynne.

FORUM (tel. 0-85-742-23-70) Białystok, ul. Legionowa 5

Terminator: Ocalenie	15.45, 18.00, 20.15

bilet - 13 zł oraz specjalny bilet „Rodzinny" /min. 3 os. - 11 zł od os./.

TON (tel. 0-85-743-53-82) Białystok, ul. Rynek Kościuszki 2

tytuł	godzina	cena

Przerwa urlopowa.

KINO HELIOS ul. Czesława Miłosza 2, tel. (085) 085 710 81 90, www.helisnet.pl

tytuł	godzina
piątek, sobota, niedziela	
Transformers: Zemsta Upadłych	12.30, 15.30, 18.30, 21.30.
U Pana Boga za miedzą	10.15, 12.30, 14.45, 17.00, 19.15, 21.30.
Udręczeni	12.45, 14.45, 16.45, 18.45, 21.00.
Narzeczony mimo woli	11.15, 13.30, 15.45, 18.00, 20.15, 22.30.
Ja cię kocham a ty z nim	15.15, 19.30.
Terminator: Ocalenie	10.45, 13.00, 15.15, 17.30, 19.45, 22.00.
Wojna polsko-ruska	17.45, 20.00.
Anioły i Demony	11.30, 16.15, 20.45.
Stan gry	22.15.
Duchy moich byłych	14.15, 19.00, 21.30.
Potwory kontra obcy	11.45, 13.45, 15.45.
Noc w muzeum 2	10.30, 13.00, 17.15.

Ceny biletów: pon.-czw. - 18 zł normalny, 16 zł ulgowy. Pt.-ndz. - 20 zł normalny, 17 zł ulgowy, do godz. 13.30 (pon.-pt.), bilety na każdy seans 13 zł.

KINO HELIOS Galeria Alfa, ul. Świętojańska

tytuł	godzina
piątek, sobota, niedziela	
Kinematograf	20.00 - seans tylko w niedzielę (30.06).
Coco Chanel	11.45, 14.00, 16.00, 18.00, 20.00, 22.00.
Transformers (26-27.06).	11.30, 14.30, 17.30, 20.30 seans tylko w piątek i sobotę
Potwory kontra obcy	11.45, 13.45, 15.45.
Noc w muzeum 2	10.15.
Potwory kontra obcy 3D	10.15, 12.15, 14.15.
U Pana Boga za miedzą	11.30, 14.00, 16.15, 18.30, 20.45.
Narzeczony mimo woli	12.30, 14.45, 17.00, 19.30, 21.45.
Genua. Włoskie lato	17.45 - brak seansu w niedzielę (30.06).
Terminator. Ocalenie	12.00, 14.15, 16.30, 18.45, 21.00.
Antychryst	19.45 - brak seansu w niedzielę (30.06), 21.45 - brak seansu w niedzielę (30.06).
Anioły i Demony	16.30, 19.15, 22.00.

OPERA I FILHARMONIA PODLASKA „Letnie Divertimento 2009" Esperanto Cafe, Rynek Kościuszki 10

Kwartet Nuevo.

Agnieszka Włodarczyk - obój, Ewa Pawłowska - wiolonczela, Łukasz Zamaryka - instrumenty perkusyjne, Maksim Fedorow - fortepian.

W programie m.in.:

A. Piazzolla - Libertango; H. Arlen - „Let's fall in love"; W. Zygmunt - „Ada, to nie wypada"; C.-M. Schonberg - „On my own" z „Les Miserables"; G. Gershwin - „Lady, be good"; J. Bock - „Skrzypek na dachu" - suita; H. Arlen - „Over the Rainbow, „La Cumpersita" (tango); T. Herman - „Hello, Dolly!"; K. Dębski - „Antabile in h"; L. Bernstein - „West Side Story"; P. Gray - „La Paloma"; D. McLean - „Vincent"; J. Petersburski - „Ta ostatnia niedziela"; M. Jarre - „Somewhere, my love". arr. E. Kelly - „Shanandoah"; M. Holm - „Kwiaty dla Narcyza; Z. Abreu - „Tico-tico".

Zapraszamy w niedzielę, godz. 15.00, wstęp wolny.

KINA > BIAŁOSTOCCZYZNA

Białowieża Żubr	Vicky Cristina Barcelona	sobota, niedziela
Dąbrowa Biał. LOTOS	Zamiana	niedziela
Międzyrzec Podl. SŁAWA	Góra Czarownic	brak
	X-Men: Geneza Wolverine	brak
Łosice DOM KULTURY	Góra Czarownic	brak
	Tatarak	brak
Sokółka SOKÓŁ	Tatarak	brak
HAJNÓWKA	Zapowiedź	sobota, niedziela
Łapy DOM KULTURY	Hannah Montana	brak
	Vicky Cristina Barcelona	brak

KINA > SUWALSZCZYZNA

Suwałki BAŁTYK	U Pana Boga za miedzą	17.45, 20.00
	Noc w muzeum 2	15.45

KINA > MAZURSKIE

Ełk POLONIA	U Pana Boga za miedzą	17.45, 20.00
	Czilała z Beverli Hills	16.00
Mikołajki WOJTEK	Hannah Montana	sobota, niedziela
Mrągowo ZODIAK	Lato Muminków	brak
	30 dni mroku Tatarak	brak
Ryn ŁABĘDŹ	Hannah Montana	brak
	Lektor	brak

KINA > ŁOMŻYŃSKIE

Łomża MILLENIUM	U Pana Boga za miedzą	15.45, 19.45
	Potwory kontra obcy	14.00, 18.00

KINA > OSTROŁĘCKIE

Ostrołęka Jantar	Noc w muzeum 2	(ndz.), 16.00, 18.00
	Wojna polsko-ruska	(ndz.), 20.00

NA RYBY

JEZIORO DEJGUNY

Z Giżycka, jadąc w kierunku Kętrzyna, po 7 kilometrach skręcamy oznakowaną szosą do wsi Bogacko. Po lewej stronie widoczne jezioro Dejguny. Zadbane domostwa, a na wielu tablice w języku niemieckim i polskim oferujące noclegi. Ładnie tu i nic dziwnego, że na forum internetowym strony o jeziorze wpisy zarówno miejscowych, właścicieli dacz, jak i wędkarzy świadczą o urokliwości jeziora i otaczających je lasów. Na końcu wsi zejście po stromej skarpie na kamienne nabrzeże i inne pozostałości po porcie rybackim, w którym praktykowali uczniowie zespołu szkół rybackich. Stąd do dzisiaj popularna inna nazwa „jezioro szkolne". Znaczne odcinki brzegu porasta sitowie i trzcina, ale są też odcinki dostępne. Tu sam odkryjesz pewną charakterystyczną cechę tego akwenu: 30-40 metrów ciągnie się płytka na około 1 metr ławica i dopiero za nią następuje spadek dna i tam bytuje ryba. W jeziorze występuje ładna płoć, leszcz, lin, węgorz, a przede wszystkim okoń i dorodne szczupaki.



Fot. Foto Kaśka

Pan Witold z Sosnowca w ubiegłym roku pobił swój rekord. I nic dziwnego, że jest zakochany w tym jeziorze.

Od kilku lat jeziorem administruje Gospodarstwo Rybackie Łomża. Nowy gospodarz siecią odławia tylko sielawę oraz niewielkie ilości tarlaków szczupaka dla pozyskania materiału zarybieniowego. Administrator baaardzo nie lubi kłusownictwa i w kilkuletniej perspektywie zamierza stworzyć atrakcyjne łowisko wędkarskie.

Wykupiona licencja na to łowisko upoważnia do wędkowania na odcinku Narwi, jej starorzeczach, wielu innych jeziorach i rzekach. Kupując licencję, otrzymasz szczegółowy informator, w którym wymienione są wszystkie łowiska i obowiązujące na nich zasady. Powróćmy nad Dejguny.

Bardzo pięknym miejscem biwakowania jest polana otoczona borem sosnowym, bezpośrednio przylegająca do zacisznej zatoki. W to miejsce dojedziesz, gdy po przejechaniu Bogacka zjedziesz z asfaltu na żwirową drogę biegnącą w kierunku północnym przez sosnowy las ok. 1,5 km. Po drodze zapewne spotkasz grzybiarzy, bo z tego też słyną okolice jeziora.

Bliżej wschodniego brzegu widoczna czterohektarowa wyspa otoczona trzcinowiskiem. Cumując w jej sąsiedztwie, możesz liczyć na dobre brania wszystkich gatunków ryb zasiedlających jezioro.

Natomiast godnym polecenia łowiskiem lina są zatoki na południowym i najdalej na północ wysuniętym krańcu. Wszystko, o czym zapomniałeś, uzupełnisz w Giżycku w sklepie wędkarskim Foto Kaśka przy ulicy Daszyńskiego 28. Przewodniczący miejscowego koła PZW Pan Andrzej Wojciechowski fachowo doradzi „na co i gdzie", sprzeda licencje, a nawet posiada uprawnienie do wystawienia karty wędkarskiej. Kontakt cenny, bo sam jest wytrawnym wędkarzem.

Marek Dolecki

CIEKAWOSTKI

U nasady półwyspu Lisi Ogon na zachodnim brzegu znajdują się bunkry. W okresie II wojny mieściła się w nich centrala łączności pomiędzy odległą o 13 kilometrów kwaterą Hitlera a Berlinem i teatrami działań wojennych. W tym czasie jezioro było zamkniętym terenem wojskowym.

Na wyspie mieściła się rybaczówka, z której korzystali wyłącznie hitlerowscy bonzowie.

Niektóre źródła informują o sprzęcie wojennym zatopionym w trakcie działań frontowych w 1945 roku. Wówczas zniknęła również bezpowrotnie wieś Dejguny położona na północnym krańcu jeziora.

Inną ciekawostką jest jeziorko Dejgunek. Powstało w połowie XIX wieku w wyniku usypania nasypu przez jezioro pod budowaną linię kolejową Giżycko – Kętrzyn.

Z INTERNETU

„Jak ktoś złapie szczupaka ponad 18 kg, to proszę o info, gdyż dwa lata temu wypuściłem takiego. Zahaczyliśmy o kłusowniczy sprzęt i podczas podnoszenia z dna wyłoniła się podrapana paszcza „Lwa Dejguńskiego". Uznaliśmy go za zabytek i wypuściliśmy tam, gdzie jego miejsce. Wciąż wierzę, że on tam gdzieś jest..."

Młody Orzech

NAJCIEKAWSZE MIEJSCA JEZIORA DEJGUNY



1. **Bunkry centrali łączności Wilczego Szańca**
2. **Wyspa śródjeziorna**
3. **Nieczynny port rybacki**
4. **Śródleśne pole namiotowe**
5. **Jeziorko Dejgunek**
6. **Dobre łowiska lina**



Fot. M. Dolecki

Płytka ławica i pas trzcin uniemożliwiają łowienie z brzegu. W tle widoczna jedyna wyspa na jeziorze.



Molo i nieczynny szkolny port rybacki. Jedno z nielicznych miejsc, gdzie możesz pospinningować z brzegu.

Więcej informacji i zdjęć na stronie www.wspolczesna.pl/naryby

Superceny! Superoferta!

Oferta obowiązuje: Pt. 26.6 - Nd. 28.6.2009



ŁOWICZ
SER GOUDA
OK. 3 KG
■ cena za 1 kg

8.99
1 kg z VAT 9.62



MLEKPOL
ŁACIATE MLEKO
UHT 1 L 3,2%
■ pakowane po 12 szt.

1.99
1 szt. z VAT 2.05



TCHIBO
KAWA MIELONA
FAMILY 250 G
10 SZT. + 2 SZT. GRATIS
■ pakowana po 10 szt.

4.45
1 szt. z VAT 5.43



MYDŁO
LUKSJA 100 G
■ różne rodzaje
■ pakowane po 6 szt.

0.63
1 szt. z VAT 0.77



OPTI
KUCHNIA MIKROFALOWA MWLG20-L
■ pobór mocy: 800 W ■ moc grilla: 1100 W
■ pojemność: 20 l
■ 5 poziomów mocy mikrofal + funkcja rozmrażania
■ programy gotowania kombinacyjnego (grill/mikrofala)
■ 8 automatycznych programów gotowania
■ 60-minutowy zegar

139.00
1 szt. z VAT 169.58



KOMPLET
OBIADOWY
19 CZĘŚCI
■ 6 talerzy deserowych 19 cm
■ 6 talerzy płytkich 23 cm
■ 6 talerzy głębokich 21 cm
■ 1 salaterka 25 cm

59.90
1 kompl. z VAT 73.08



NOKIA 1208
■ EGSM 900/1800
■ kolorowy wyświetlacz
■ książka telefoniczna 200 wpisów
■ wbudowany zestaw głośnomówiący
■ polifoniczne dzwonki

79.90
1 szt. z VAT 97.48

po prostu lepszy!



BASEN ROZPOROWY
244 X 66 CM
■ dmuchany kołnierz
■ materiał wzmacniany PVC
■ wymiary: 244 x 66 cm
■ pojemność: 2300 l
■ w zestawie pompa
■ płyta DVD z instruktażem
■ waga: 7,92 kg

129.00
1 szt. z VAT 157.38

SELGROS
CASH & CARRY
www.selgros.pl
BIAŁYSTOK
ul. Produkcyjna 99
GODZINY OTWARCIA:
OD PON. DO SOB.: 6⁰⁰-21⁰⁰
NIEDZIELE: 8⁰⁰-18⁰⁰

Masz firmę? Prowadzisz działalność gospodarczą?
Nie masz jeszcze Karty Klienta Selgros?
Nic prostszego!
Wypełnij formularz na stronie www.selgros.pl
Kartę przyślemy do firmy lub odbierzesz ją w hali.



WYDAWCA: SELGROS SP. Z O.O. 61-131 POZNAŃ, UL. ZAMENHOFA 133. OFERTA DLA KLIENTÓW SELGROS CASH&CARRY. OFERTA WAŻNA DO WYCZERPANIA ZAPASÓW.
WYDAWCA ZASTRZEGA SOBIE PRAWO DO ZMIAN CEN ORAZ DO LIMITOWANIA SPRZEDAŻY POSZCZEGÓLNYCH PRODUKTÓW. WYDAWCA NIE ODPOWIADA ZA BŁĘDY SKŁADU I DRUKU.

Prywatny Gabinet Chirurgiczny Andrzej Popow

BEZOPERACYJNE SKUTECZNIE

LIKWIDUJĘ ŻYLAKI

www.popow.com.pl

NOWOŚĆ

- skleroterapia / obliteracja

czyli nieoperacyjne leczenie żylaków kończyn dolnych - pod kontrolą USG doppler color

Skuteczne leczenie owrzodzeń żylakowych z zastosowaniem skleroterapii piankowej.

KONTAKT:
kom. 604 570 979, Gabinet: (085) 682 40 04
e-mail: popow@popow.com.pl
17-200 Hajnówka, ul. 3 Maja 59
Budynek „STOMATOLOGIA"

R99809wwbhB

Litewskie przedsiębiorstwo budowy dróg i mostów „Kauno tiltai" poszukuje maszyny do wynajęcia (koparki kołowe i gąsienicowe, spychacze, maszyny drobnej mechanizacji) i transport. Możliwe różne warianty wynajęcia (z paliwem, bez niego, z kierowcą itp).

Oferty nadsyłać na e-mail:
kaunotiltai@kaunotiltai.lt.

Tel. dla zapytań +370 614 49369

A16209wwmt

---

www.ELMiR.pl

SZAFY Z DRZWIAMI SUWANYMI

RATY

RABATY

MEBLE NA WYMIAR

STUDIO KUCHENNE

ZAŚCIANKI, UL. SZOSA BARANOWICKA 64/1,
tel./fax 746-62-06, fax 746-62-07

DH KORAL, ul. WYSZYŃSKIEGO 2/1, lok. 111
tel. 744-44-30

S88209wwbh8

WERSAL PODLASKI

NOWOCZESNE APARTAMENTY

w ścisłym centrum Białegostoku o pow. od 35 m² do 129 m²

LOKALE UŻYTKOWE NA I PIĘTRZE O POW. od 37 - 93 M²

Informacje w dziale sprzedaży przy ul. Pięknej 3 w Białymstoku pod nr tel. 085/744-30-11, 085/745-51-95

MIESZKANIA DO ODBIORU - LIPIEC 2009 R.



MOŻLIWOŚĆ NEGOCJACJI CEN

R101309wwbh

---

fadbet s.a.
www.fadbet.com.pl

NOWA INWESTYCJA

ul. Św. A. Boboli 3A w Białymstoku (Starosielce Płd.)

Powierzchnia mieszkań od 29,86 m² do 105,80 m² (dwupoziomowe)

Każde mieszkanie ma stanowisko garażowe w garażu podziemnym

Lokal użytkowy na parterze o pow. 125 m²

Atrakcyjne ceny



Fadbet S.A. 15-182 Białystok, ul. 27 Lipca 60
tel. 085 664 40 71, 0606 992 222

Na wakacje nowym Oplem.

Astra Classic z klimatyzacją już od 39 950 zł



Sprawdź również atrakcyjne ceny na Ople Astry i Ople Corsy

! 3,3% Pakiet ubezpieczeń

Specjalna oferta na samochody z placu dealera do 3 500 zł - rabatu dodatkowo

*Oferta dotyczy wybranych modeli, ważna do końca czerwca 2009

www.opel.com.pl

OPEL

Mega sp. z o.o. ul. Gen. St. Maczka 66, Białystok, tel. 0-85 654-33-44
www.opelmega.pl

Specjalna oferta pakietu w Towarzystwach PZU lub Allianz. Oferta ograniczona w czasie. Rabaty dotyczą modeli: Astra 1.6 – wyłączając wersję sedan, Astra Classic 1.4 z klimatyzacją, Corsa Enjoy 1.2 z klimatyzacją. Zużycie paliwa i emisja CO_2: Astra silnik 1.6 – 6,5 l/100 km, CO_2 – 155 g/km; Astra Classic silnik 1.4 – 6,0 l/100 km, CO_2 – 151 g/km; Corsa 1.2 – 5,8 l/100 km, CO_2 – 139 g/km (wg dyrektywy 1999/100/EC, cykl mieszany). Informacje na temat złomowania samochodu, przydatności do odzysku oraz recyklingu są dostępne pod adresem www.opel.com.pl

R120309wwbh

PROMOCJA WIOSENNA!



sugerowane ceny detaliczne

Szczegóły Promocji u Dealerów:

Augustów - Wierzbna 11, tel. 087 643 62 48; **Białystok** - Dworzec PKS, pawilon 17, tel. 085 745 14 02, Zwycięstwa 10, tel. 085 651 49 65; K. Ciołkowskiego 99, tel. 085 746 16 13; **Bielsk Podl.** - Mickiewicza 18, tel. 085 730 75 25; **Brańsk** - Witosa 20, tel. 085 737 56 35; **Czyżew** - Strażacka 6, tel. 086 275 57 55; **Dąbrowa Białostocka** - Wesoła 30, tel. 085 712 25 57; **Ełk** - E. Orzeszkowej 15, tel. 087 621 5937; **Giżycko** - Wodociągowa 3, tel. 087 429 27 94; **Gołdap** - Wolności 24, tel. 087 615 34 60; **Grajewo** -Wojska Polskiego 53, tel. 086 272 33 44; **Hajnówka** - Armii Krajowej 32, tel. 085 682 28 86; **Knyszyn** - Tykocka 2, tel. 085 716 72 07; **Kolno** - Kolejowa 3, tel. 086 278 19 74; **Łapy** - Mostowa 4, tel. 085 715 48 34; **Łomża** - Kierzkowa 1, tel. 086 216 07 00; **Mońki** - Wyzwolenia 13A, tel. 085 716 24 76; **Rudka** - Wola 3/1, tel. 085 739 40 99; **Rutki** - Rynek 1A, tel. 086 270 10 14; **Siemiatycze** - Wysoka 45A, tel. 085 655 29 42; **Sokółka** - Pl. Kościuszki 7, tel. 085 711 46 86; **Suwałki** - Wojska Polskiego 56, tel. 087 566 61 91; **Suchowola** - Pl. Kościuszki 16A, tel. 085 712 51 22; **Szczuczyn** - Kilińskiego 49, tel. 086 272 58 12; **Tykocin** - Sokołowska 8, tel. 508 57 57 48; **Węgorzewo** - Ar. Krajowej 1B, tel. 087 427 42 76; **Wydminy** - Grunwaldzka 82, tel. 087 421 04 68; **Wysokie Maz.** - 1000-lecia 4, tel. 086 275 23 16; **Zambrów** - Wilsona 10,tel. 086 271 69 07.

Andreas STIHL Sp. z o.o., Sady, Poznańska 16, 62-080 Tarnowo Pdg., tel. 061 816 62 16

www.stihl.pl

STIHL

S82209wwbhE

POŻYCZKI KREDYTY

od 150 do 50.000 zł

WYDATKI
1. Buty dla Oli 90 zł
2. Naprawa auta 200 zł
3. Czynsz 210 zł
Razem 500 zł

Ty wydajesz... My płacimy!

R14209wlbl

022 2030350
0 512080500
ACTIVA 500 ekspresowa gotówka

Suwałki, ul. Chłodna 5/5
087 563-06-04/05

SZAFY INDECO



KUCHNIE ▪ GARDEROBY ▪ POKOJE DZIECIĘCE

IMEX www.imex.bialystok.pl
Wasilkowska 22c, tel. 675 01 90
Hurtowa 9, tel. 742 66 70
Sokółka, Grodzieńska 18 (lp.)

MEBLE DO WŁASNEGO MONTAŻU

Biuro Ogłoszeń Online

Nadaj drobne przez internet

www.wspolczesna.pl/nadaj

OGŁOSZENIE

Zarząd Spółdzielni Mleczarskiej **MLEKOVITA** ogłasza przetarg nieograniczony dla inwestycji „ocieplenia budynku mieszkalnego wielorodzinnego" przy ul. Nowa 10 w Wysokiem Mazowieckiem.

Budynek V kondygnacyjny, V klatkowy, wykonany w technologii prefabrykowanej OWT 67N o wysokości budynku H=16,00 m.

Termin realizacji inwestycji: **do końca 2009 r.**

Zakres prac zgodnie z przedmiarem robót.

Zastrzegamy sobie prawo wyboru wykonawcy i unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

Termin składania ofert do 13.07.2009 r.

Szczegółowe informacje oraz przedmiary robót można uzyskać:
Kierownik Wydz. ds. Inwestycji i Remontów Jan Kamianowski
nr tel. 086 275 82 17, 0 605 994 518.

A89709wlbl

ZAKŁAD PRZEMYSŁU DRZEWNEGO SP. Z O.O. TARTAK SUPRAŚL

pon.-pt. 7.00-16.00
soboty 8.00-13.00

BIAŁOSTOCKA 13
tel. 085 718 30 70
fax 085 718 33 55
e-mail: zpdts@o2.pl



- elementy budowlano szkieletowe
- więźby i łaty
- podłoga
- szalówka imitująca bale - różne wzory
- impregnacja ciśnieniowa
- transport

SŁONECZNY STOK

Spółdzielnia Mieszkaniowa
Słoneczny Stok



Buduje mieszkania na osiedlu „Leśna Dolina" przy ul. Św. A. Boboli na prawach odrębnej własności

Metraż od 32,6 m² do 88,6 m²
i od 123 m² do 141,7 m²
- w mieszkaniach dwupoziomowych.
W podpiwniczeniu garaże – ograniczona ilość!

Lokalizacja budynku:
Na skraju lasu, w pobliżu zagospodarowanego osiedla. Jest tu sieć sklepów, aptek, szkoła, przedszkole, dogodny dojazd!

R102509wwbb

ul. Armii Krajowej 7, pokój 103
tel. 085/662 48 01, 085/664 93 78
www.sm-slonecznystok

TEB Edukacja

szkoły policealne

- Technik usług kosmetycznych
- Technik usług fryzjerskich
- Wizaż i stylizacja paznokci
- Technik informatyk
- Grafika i DTP
- Grafika komputerowa
- Administracja i finanse
- Transport międzynarodowy
- Dekorator wnętrz
- Technik logistyk
- Technik BHP
- Technik obsługi turystycznej

1 rata gratis promocja do 06.07

www.teb.pl

BIAŁYSTOK
ul. Suraska 1
tel. (085) 744 39 85

A91509wlbh

PRACA

ZATRUDNIĘ

****ZATRUDNIĘ** pomoc domową z zamieszkaniem najchetniej samotną. 0662-909-658, 0604-373-244

BRYGADZISTĘ do polbruku, Białystok, 0602-776-669.

DO zbioru truskawek, (085)712-55-63, 0661-152-432

FUNDUSZ Emerytalny-przedstawicieli. Wynagrodzenie +prowizja. w.klonecki@bankowy.com.pl

GOSPODARSTWO rolne, k/Grajewa 0606-630-146.

HOSTESSY do pracy na wizji w internecie. Tel. 0790-823-841.

KIEROWCA do jazdy Tirem z naczepą chłodnią na trasach: Polska-Belgia-Rosja, z praktyką na stałe. Łapy k/Białegostoku, (085)650-21-99, 0602-557-199, 0602-591-457.

KIEROWCĘ Giełda Rolno-Towarowa, ul.Andersa box 33.

KIEROWCĘ Kat CE z kwalifikacjami w transporcie międzynarodowym, Zambrów i najbliższe okolice, 0604-515-593, 0602-154-056.

KUCHARZY kelnerów, kierownika gastronomii, recepcjonistki- zatrudnimy. Kompleks Turystyczny k/Ustki, 0667-709-044, www.dolinacharlotty.pl, pensjonat@charlotta.pl.

MECHANIKÓW i elektryków z doświadczeniem, Zambrów (086)270-30-99, 0783-777-777

MURARZY, 0608-619-655.

NORWEGIA! Rozbiór wołowiny. Doświadczonych zatrudnię. CV: transco@hotmail.com tel. 0608-508-255

PIEKARZA z zakwaterowaniem. 0501-658-083.

PIELĘGNIARKI, praca stała lub dodatkowa (środowiskowa opieka domowa), www.zajkowscy.pl, 0604-548-511.

POTRZEBUJĘ opiekunki do starszej osoby, (0-86)278-56-38.

PRACOWNIKA do gospodarstwa rolnego, 25 krów. (086)271-58-79, 0512-008-629.

SPEDYTORKĘ do firmy Transportowej na stałe, język niemiecki, rosyjski, angielski. Łapy k/Białegostoku, mile widziana praktyka,(085)650-21-99, 0602-557-199, 0602-591-457.

SPRZEDAWCZYNIĘ do sklepu z pieczywem. 0691-912-992.

SPRZEDAWCZYNIĘ z doświadczeniem Giełda Rolno -Towarowa ul. Gen. Andersa 40 box 33.

W małym gospodarstwie rolnym, 0693-642-501.

ZATRUDNIĘ -gospodarstwo Szczuczyn. 0513-680-359

AUTOMOTO

KUPIĘ

AUTA powypadkowe skupuję, 0501-328-434.

DO kasacji, całe -powypadkowe, 0506-427-705.

TYLNĄ oś do renault-9, 0508-671-442.

SPRZEDAM

AUDI A6 1.9TDI, 110 KM (2000r), czarny metalik, pełne wyposażenie, (086)270-11-86, 0503-080-355.

AUTOKOMIS Premium skup -sprzedaż -zamiana, profesjonalne pranie tapicerek samochodowych, Białystok 1000-lecia P.P 39, 0601-850-700.

DAEWOO Matiz (1999), 0.8, 81 tyś. przebieg, autoalarm, radio, pokrowce. 0508-165-713.

RENAULT espace (1993), 8.700 zł. 0507-043-430.

CZĘŚCI

OPONY rolnicze używane z importu. Ciechanów, tel. (023)672-96-09, 0607-039-466, 0601-512-777.

WYPOŻYCZALNIE

WYNAJEM samochodów z podstawieniem na lotnisko bez dopłaty, 0603-389-893.

ZAKUPY

HURTOWNIE

MARS hurtowania odzieży używanej. Bezpośrednie dostawy z Anglii, Irlandii, Niemiec. Białystok, ul. Kleeberga 22. (085)664-72-11, 0 602-392-013.

NIERUCHOMOŚCI

KUPIĘ

PAWILON na działaność biurowo-usługową, 0664-359-995.

KUPIĘ
działkę uzbrojoną w okolicach Białegostoku (30km) o powierzchni 2-5ha z przeznaczeniem na przemysł.
Tel. 606-217-217, 604-168-816

R104209wwbb

SPRZEDAM

100 ha plantacji wierzby eneretycznej z umową odbioru , 0602-600-053.

1500 m2, uzbrojona, Juchnowiec. 0600-219-398.

52 m2 z garażem Lubiejewo 4 km od centrum Ostrowi Maz, 0606-183-248.

ATRAKCYJNA cena garaży blaszanych- transport montaż gratis, 0501-231-350.

ATRAKCYJNA posiadłość centrum Łap. 0660-700-379.

BLASZAKI garaże- tanio i solidnie, (085)730-18-00, 0694-052-905.

BLASZAKI garaże tanio, transport montaż gratis, 0506-900-520, (052)348-71-48, (041)263-27-42.

Masz problem ze słuchem?



Czy wydaje Ci się, że ludzie **bełkoczą lub mówią ciszej niż zwykle?**

Czy często musisz zwiększać **głośność telewizora lub radia?**

Zapraszamy na bezpłatne badanie słuchu!

Zapewniamy:
- doświadczony personel
- profesjonalną obsługę
- bogatą ofertę aparatów słuchowych
- atrakcyjne ceny

Posiadamy umowę z NFZ
NFZ Narodowy Fundusz Zdrowia

ACUSTIC www.acustic.pl

Białystok
UL. SŁONIMSKA 15/1
(budynek przychodni, parter)
tel. (085) 732 17 33

Białystok
UL. BEMA 2
(budynek przychodni, parter)
tel. (085) 744 [illegible] 44

R103109wwbb

Na wakacje nowym Oplem.



Skorzystaj z jeszcze lepszych rabatów i atrakcyjnej oferty ubezpieczeniowej!

3,3 % Pakiet ubezpieczeń

Opel Astra rabat do 11000 zł
Opel Astra Classic rabat do 9000 zł
Opel Corsa rabat do 6500 zł

OPEL

www.opel.com.pl

PHUP MOTOZBYT Sp. z o.o.,
ul. Sejneńska 91, 16-400 Suwałki, tel. 087 566 48 28

Oferta ważna tylko do końca czerwca. Liczba samochdów w promocji ograniczona. Specjalna oferta pakietu w PZU. Rabaty dotyczą modeli: Astra 1.6 – wyłączając wersję sedan, Astra Classic 1.4 z klimatyzacją, Corsa Enjoy 1.2 z klimatyzacją. Zużycie paliwa i emisja CO_2: Astra silnik 1.6 – 6,5 l/100 km, CO_2 – 155 g/km; Astra Classic silnik 1.4 – 6,0 l/100 km, CO_2 – 151 g/km; Corsa 1.2 – 5,8 l/100 km, CO_2 – 139 g/km (wg dyrektywy 1999/100/EC, cykl mieszany). Informacje na temat złomowania samochodu, przydatności do odzysku oraz recyklingu są dostępne pod adresem www.opel.com.pl

R121909wsbs

żak®
CENTRUM NAUKI I BIZNESU
mówią o nas, że jesteśmy najlepsi

DWULETNIE I JEDNOROCZNE SZKOŁY POLICEALNE
LICEUM OGÓLNOKSZTAŁCĄCE DLA DOROSŁYCH
KURSY

Szkoły za DARMO!

BIAŁYSTOK
ul. Świętego Rocha 6
(I piętro, pok. 15)
tel. 085 746 08 40

ŁOMŻA
ul. Aleja Legionów 40
(CH "4+", II piętro)
tel. 086 215 02 15

SUWAŁKI
ul.Kościuszki 76
tel. 087 566 34 20

NAJPOPULARNIEJSZE KIERUNKI:
- administracja
- rachunkowość
- hotelarstwo
- turystyka
- logistyka
- handel
- bhp
- kosmetyka
- fryzjerstwo
- informatyka
- biomasaż I / II
- stylizacja i wizaż
- grafika komputerowa
- architektura wnętrz

WDROWE 0 zł DYPLOMY

63 kierunki w 63 miastach
nieodpłatne zaświadczenia do WKU i ZUS

infolinia 0801 100 777

www.zak.edu.pl

* szczegóły i regulamin oferty dostępne w sekretariacie

A89909wlbl







Do koloru do wyboru.

Kolorowe ogłoszenia drobne w Gazecie Współczesnej.

GAZETA WSPÓŁCZESNA

Biuro Ogłoszeń online

Nadaj drobne przez internet

www.wspolczesna.pl/nadaj

DOM z działką 2400 m2, w atrakcyjnym miejscu, nad samą rzeką, 4km od Białegostoku. 0694-678-105.
DOM, Jaroszówka, 834/250 m2, 0660-662-443.
DOMY szeregowe w centrum Białegostoku, tel. (085) 654-55-67, godz. 8.00 - 16.00
DZIAŁKA 1752mkw, Hajnówka, 0511-926-562.
DZIAŁKA 809 m2 ul. Brzoskwiniowa. 0608-382-278.
DZIAŁKA kol. Dojlidy 1013 m2, 0664-902-579.
DZIAŁKĘ budowlaną. 0502-580-651
DZIAŁKI tanio. Białystok. 0501-898-050.
GARAŻE blaszaki- tanio, 0505-126-033.
GARAŻE blaszane, bramy garażowe -konkurencyjne ceny! Transport, montaż -gratis. Raty! (085)662-72-48, (089)741-38-75, 0503-073-111 www.konstal.tit.pl
GRAJEWO -dom piętrowy, 208 mkw. 0517-674-848.
KAWALERKA w Białymstoku, 0509-854-013.
LAS 3,7ha 50-letni k/Grajewa. 0512-492-962.
LUB wynajme unijny zakład mięsny. 0660-700-379
MIESZKANIE 49 m2, Łomża ul. Rządowa 2, I piętro, Łomża, 0604-081–091.
MIESZKANIE 50m2, 900 zł +opłaty. 0784-089-272.
MIESZKANIE Łomża, okolice starego szpitala, 58m2, 3-pokojowe, piętro 3/4. Ciche, słoneczne, ustawne. KW. Wspólnota. Do remontu. 160-tys. 0604-350-518.
MIESZKANIE w Ełku, nowe, pięknie wykończone, jednopokojowe, 40mkw., balkon, duży parking, piwnica 19mkw., brama na pilot, 1.5 km do centrum, 400 m do jeziora, 115.000zł, 0509-936-209.
MIESZKANIE Zambrów 44 m2, 0600-856-478 po 18.
NOWY bliźniak Zaścianki 170 h, 0504-180-664.

OKAZJA -1/2 domu 140 mkw, po kapitalnym remoncie + bud. gosp. pod działalność, działka 0,6 ha, 300.000zł, Siedliska k/Giżycka. 0502-257-765.

PROSTKI budowlana 6.300 m2. 0606-612-592.
SOKÓŁKA 60 m2, IVp, 3-pokoje, 190.000 zł 0516-405-423
WYNAJMĘ lokal handlowo-usługowo-biurowy na piętrze: 80 mkw+80 mkw, tel. (085) 654-55-67 w godz. 8.00-16.00

POSZUKUJĘ

PRACUJĄCY student poszukuje mieszkania (500 zł +rachunki do negocjacji), 0508-710-801.

WYNAJMĘ

2 pokoje, Waszyngtona, dobra cena. 0507-054-984.
DWA lokale 20 i 80 m2, Grajewo, osiedle Broniewskiego 12. 0601-394-489.
KAWALERKA, 0698-135-904.
LOKAL 36 m2, centrum. 0660-449-970.
LOKAL 64 mkw, Grajewo, Ełcka 23, (086)272-47-32.
NA biuro, gabinet, kancelarię, Nowy Świat 8, 34mkw, 0506-183-110.
STUDENTOM przy uczelni, 0696-425-991.
STUDENTOM -Wiejska, internet. (085)743-39-14.
WYNAJMĘ plac magazynowy 30 ar, ogrodzony, przy ul. Poznańskiej w Łomży, 0-668-311-449.

NAUKA

WWW.PROFESJA.EDU.PL
PROFESJA
CENTRUM KSZTAŁCENIA KADR
INFOLINIA: 0801 133 000
LO, LU DLA DOROSŁYCH
CAŁA NAUKA GRATIS
KURSY, M.IN.: MASAŻ, FIZJOTERAPIA I DIETETYKA
» uprawnienia szkoły publicznej
» zaświadczenia do ZUS i WKU
WYGRAJ WYCIECZKĘ DO AUSTRALII
lub jeden z 25 WEEKENDÓW W SPA
SZKOŁY POLICEALNE
PONAD 80 KIERUNKÓW
ADMINISTRACJA, AGENT CELNY, ASYSTENT OSOBY NIEPEŁNOSPRAWNEJ, ARCHITEKTURA WNĘTRZ, BARMAN, BIOMASAŻ, BUDOWNICTWO, CHARAKTERYZATOR, DIETETYKA, EKONOMIA, FOTOGRAFIA, FLORYSTYKA, FRYZJERSTWO, GASTRONOMIA, HANDEL ZAGRANICZNY, HOTELARSTWO, INFORMATYKA, KOSMETYKA, KUCHARZ, MANICURZYSTKA, MECHANIK, MECHATRONIK, OPIEKUN W DOMU POMOCY SPOŁECZNEJ, PILOT WYCIECZEK, PSYCHOLOGIA I SOCJOLOGIA, RACHUNKOWOŚĆ, REKLAMA, TERAPIA UZALEŻNIEŃ, TURYSTYKA, WEBMASTER, WIZAŻ ...
UCZ SIĘ ZA DARMO NA WYBRANYCH KIERUNKACH: administracja, handel zagraniczny i turystyka.
Z TYM KUPONEM DO 25.06 BEZ WPISOWEGO
Białystok, ul. Rynek Kościuszki 24
tel./fax 085 732 26 80 , 732 71 31
GG 7331372, SKYPE: profesja-bialystok
* szczegóły promocji w regulaminie promocji 2009.
A/1809/wu/bh

AGROBIZNES, gastronomia, hotelarstwo, turystyka, informatyka. ul. Kraszewskiego 33, Białystok (085)732-42-16, www.szkola.amj.pl

KORESPONDENCYJNE LO www.profesornet.pl, (085)654-19-60, 0509-669-459.
POLICEALNE Studium Zaoczne PWG; opiekun w DPS i środowiskowy, BHP, żywienie z dietetyką, administracja, finanse i rachunkowość. Technikum Ekonomiczne Zaoczne - I semestr gratis. Białystok, Bema 105, 0(85)744-08-34, www.pwg.bialystok.pl

KURSY

AUTOMOBILKLUB - prawo jazdy, tel. (085)732-76-85.

TURYSTYKA

***BELGIA,** Holandia, Niemcy- soboty, niedziele, DVD, klimatyzacja, 0602-664-771, (085)747-00-01.
***SOBOTA** -Belgia, Holandia, Niemcy, 0606-379-966.
AUGUSTÓW, pokoje 30 zł/os/doba, (087)644-50-83.
BELGIA, Holandia czwartek -środa, 0502-701-966.
BELGIA, Niemcy, Holandia- wtorek, środa, 0691-862-366, (086)219-23-66.
BIAŁORZECZKA nad J.Czarnym, 2 domy. 07230478-042
DOMEK nad jeziorem, z łazienką okolice Sejn, 0669-397-268.
GÓRY -kwatery, wynajęcie od 20 zł. 0886-650-775.
OKĘCIE, również powroty, 0698-049-359.
RAJGRÓD, dom 4-osoby, 25-30 zł/doba, 506-408-098.

ZWIERZĘTA

KLACZ 2-letnia, gniada, 2800zł, 0507-009-566
YORKI sprzedam, 0692-462-326.

BIZNES

AUTOMATY do lodów, nowe 11500,- do negocjacji, tryb nocny, 0602-498-515.
SOLARIUM centrum Białegostoku w całości lub łóżka pojedyńczo sprzedam. 0515-942-199.
WINDYKACJA 24H. tel. 0515-463-059.

KREDYTY

*KREDYTY na dowolny cel -bez wychodzenia z domu! www.halo-kredyt.pl, 0519-643-519.

POŻYCZKI

****POTRZEBUJESZ** pieniędzy? Przyjdź do nas! Minimum formalności: bez zaświadczeń, poręczycieli, BIK. Niskie raty 25000 zł -155,27 zł, odsetki 7,08 %. Białystok (085)653-70-60, Łomża (086)216-61-11.
****POŻYCZKI** dla Firm bez zaświadczeń, uproszczone procedury; 150 tys. rata: 931,60, infolinia: 608-921-608.

*CHWILÓWKA! Pożyczka, wypłata natychmiast, bez zbędnych formalności, ubezpieczenie assistance dla pożyczkobiorcy, korzystna oferta. 0600-700-304.

ATRAKCYJNA pożyczka bez BiK, zadzwoń lub wyślij SMS o treści POŻYCZKA, PROFI CREDIT 0519-199-545, (085)742-17-51, 0800-700-999.

BIAŁYSTOK 0(510)207-901, Suwałki 0(515)048-900, Grajewo 0(510)207-902.,

KREDYTY różne wejdź i zobacz -www.kredyty-mws.pl

ROLNICTWO

KUPIĘ

********BYDŁO, trzoda, pourazowe, szybki dojazd, faktura, nawyższe ceny., 0503-014-086.**
********RZEŹNIA** ZAKUPI BYDŁO POURAZOWE, MACIORY, KNURY. SUWAŁKI, ŁOMŻA, BIAŁYSTOK. WYŻSZE CENY NIŻ U KONKURENCJI. 0512-307-037.

********SKUP bydła każdej kondycji, szybki dojazd, faktura, do 5 zł, 0515-419-263.

*******KUPIĘ bydło pourazowe, powypadkowe, nienadające się do chowu, maciory i knury. Najwyższe ceny, szybki dojazd. Faktura wyrejestrowania., 0-669-955-408.**

*ZAKŁADY MIĘSNE CHOBOT PROWADZĄ SKUP BYDŁA RZEŹNEGO: KROWY, BUHAJE, JAŁÓWKI. TEL. 0-606-989-987, 0-600-306-756, 0-728-816-890.

A4 (1997) 1.9TDi, kombi, klimatronic, 110 KM, zarejestrowany, 17.900 zł, Augustów. 0504-026-378.
BYDŁO pourazowe, całe Podlasie., 0516-347-901.

BYDŁO pourazowe, maciory, szybki dojazd, do 4 zł. 0504-128-508.

KNURY, lochy, rozprowadzam knurki, loszki, konkurencyjne ceny, 0604-860-609.
KOMBAJN ziemniaczany Anna- kupię 0604-104-335.
KONIE pourazowe. 0514-005-233 lub 0606-856-381.

KUPIĘ żyto, pszenżyto, pszenicę, 0501-546-324.

PRASĘ kostkującą kupię, 0662-549-468.
PSZENŻYTO, pszenica(085)650-15-21, 0511-987-012.
SKUP koni, źrebiąt., 0603-651-516.
SKUP trzody chlewnej. 0660-700-379.

SPRZEDAM

„AGROTECHNIKA" -przyczepy do sianokiszonki, beczkowozy, wycinaki, prasy, schładzalniki, inne. Transport gratis. Raty. Pisz, Warszawska 41, (087)423-25-17, (087)425-00-59, 0603-703-243.
****TANIO!** Opony kombajnowe, traktorowe i inne. Hurtownia GUMPOL Polmozbyt, Zambrów, ul. Magazynowa 18, (086)271-35-11.

*JAŁOWICE HF: Z NIEMIEC OD 6100 ZŁ; Z POLSKI OD 4500 ZŁ; KROWY PIERWIASTKI; JAŁOWICE MIĘSNE LIMOUSINE. W CIĄGŁEJ SPRZEDAŻY. P.H. „KONRAD", UL. POLIGONOWA 28C, ŁOMŻA. TEL. (086)215-11-15.

*KOMBAJNY : Claas, Volvo, Fortschritt; prasy,ładowarki teleskopowei,ciągniki Zetor, Ursus, MTZ, pługi, talerzówki, wały, kultywatory, karuzele, ładowacze czołowe, Przasnysz, 0692-999-007.

*PRZEDNI napęd, skrzynię biegów, mosty obciążniki do Ursus, Zetor wszystkie typy. Przyczepy wywrotki od 6-18 ton, 0692-999-007.

AUGUSTÓW ciągnik MTZ82 4x4 1980. 0665-731-424

BECZKOWOZY, NIEDROGO, 0601-787-601.

CIĄGNIK MF-3080, (1990), 39.000zł, 0691-387-030.
CIĄGNIK Velmet-8550, 160KM, (1999) , John Deere-1630, pług Kverenland, 4-skib. 0606-114-007.

CIĄGNIKI rolnicze Zetor 8011, Ursus 360, kombajny zbożowe New Holland 1540, Bizon, prasy belujące Class 46, Krone 1250, pługi Kverneland - import., 0503-155-816.

CZĘŚCI - Kombajn MF, Sampo, Volvo, 0606-114-007.
CZĘŚCI do kombajnów Class, nowe i używane, od 10zł, 0696-638-749
DOJARNIE rurociągowe, schładzalniki mleka- montaż, zamiana, raty, (087)423-48-77, 0603-860-885.
GOSPODARSTWO rolne 30 ha, 7 ha las, zabudowania, Wólka Brzozowa k/Grajewa. (086)273-20-00.

JAŁOWICE cielne hodowlane w ciągłej sprzedaży na bazie w Krasowie Wielkim 8 koło Piekut, (065)572-73-36, fax (065)573-86-31, 0602-666-196, (086)476-16-91.

JAŁÓWKI hodowlane cielne 2szt. 0606-612-592.
JĘCZMEŃ, pszenżyto, mieszanka., 0505-513-754.
KOMBAJN Bizon Z040, gm. Szepietowo, 0608-531-032
KOMBAJN Class Dominator 80, 0605-092-320.
KOMBAJN JD 955, zamiana-prasa, 0502-644-411.
KOMBAJNY: Volvo-830, 800, Class Merkator-70, John Deere-965, Sampo, International, 0606-114-007.
ODSPRZEDAM łąki dzierżawione na Grądach z prawem pierwokupu, 0516-183-971.

PHU ROL-MIX oferuje jałowice hodowlane z dolewem HF oraz jałówki mięsne. Dowóz zwierząt do odbiorcy., 0602-731-229, (0-61)437-75-27.

PRASA Sipma Z224/1 drabinka. 0667-666-397.
PRASY belujące, traktory z importu, (086)217-56-00.
PRZYCZEPA samozbierająca na tandemie z nożami tnącymi, borty ocynkowane, 0509-968-620.
PRZYCZEPY rolnicze używane. 0698-647-458.
PRZYCZEPY używane od 4 do 16 t, 0501-599-924.
RZORZUTNIK obornika, 8T, (2005), 0691-387-030.
SIECZKARNIA do kukurydzy Class Jaguar 690 heder 4, 60.000zł, 0663-303-475
STOŁY do zbioru rzepaku Bizon Z056/Z058, i inne, 0501-496-288.
TRKTOR Fendt 512C, 312LSA, luz+wałek, stan bdb, 65.000zł, 0663-303-475

WAPNA magnezowe. Dowóz do klienta, atrakcyjne ceny, (029)717-90-02, 0604-262-820.

ZBIORNIK mleka 350 l, sprawny, 0508-671-442.
ZBIORNIK mleka 3500l, C-330, 0606-630-146.
ZBIORNIK mleka 800-2000l, serwis montaż , dojarki przewodowe, (086)272-67-97, 0502-534-434.
ZBIORNIK, wanna, 1600l, 4900zł, 0502-176-444.
ZETOR -10111, (1992), 21.000 zł, C-385, 10.000zł, MF-698T, 27.500zł, Bizon Z0-56, 0507-194-654.

RÓŻNE

KUPIĘ

DĄB, brzozę, olchę, sosnę, 0608-713-032.
DREWNO papierówkę, 0728-998-381.
DRZEWO lub las, wycinka własna. 0693-030-681.
SOSNĘ tartaczną, papierówkę liściastą, 0510-317-663.
ZŁOM, auta na złom, 0510-943-771.

SPRZEDAM

DREWNO opałowe -dowóz. 0661-921-290.
GARAŻE- blaszaki najtaniej! Raty. www.blaszaki.com, (089)542-83-71, (058)762-95-12, (018)334-08-10.
LAS 5ha, Stawiski, 0508-388-657.
PŁYTY betonowe (jumby). (087)423-71-28.
SZALÓWKA, więźby dachowe, 0602-439-621.

INNE

WRÓŻKA Elleni- zdejmowanie klątw, uroków, tarot.,, (085)744-00-02, 0600-114-369.

ZDROWIE

STOMATOLOG

WWW.IMPLANTY.INFO (085)652-43-26.

GINEKOLOG

DR n. med. Grzegorz Mrugacz, Centrum „BOCIAN", Białystok, ul. Akademicka 26, (085)744-77-00.

GABINET ginekologiczny, Lipowa 6, 0602-170-344.
GINEKOLOG, 0517-115-508.

PSYCHIATRA

****ALKOHOLOWE ODTRUCIA. ALKOHOLIZM, NAŁOGI, NERWICE, DEPRESJE, ZABURZENIA PSYCHICZNE. DR CHOROSZUCHA, BIAŁYSTOK, UL. PODLEŚNA 16, (085)732-77-35.**

Farby KABE
Udoskonalona silikatowa technologia
www.farbykabe.pl

NOVALIT T
Wyjątkowa polikrzemianowa masa tynkarska do nakładania pacą



centrum dociepleń tak
Białystok, ul. Szosa Baranowicka 39
tel.: 085-741-88-61, fax: 085-741-88-29

ALKOHOLOWE odtrucia (także domowe). Kroplówki, nerwice, depresje. NZOZ -VIRTUS, Antoniuk Fabr. 10 Białystok. Całodobowo, (085)661-53-33.

HIPNOZA uzależnień - dr Gutowski, 29.06 , 30.06, 1.07.09 (085)675-10-54, 0607-450-184.

ODTRUCIA alkoholowe, profesjonalne, dyskretnie -także domowe, 0604-847-051.

SEKSUALNE ZABURZENIA. DR CHOROSZUCHA, UL. PODLEŚNA 16, (085)732-77-35.

DERMATOLOG

DERMATOLOG, kosmetyka lekarska. 0664-761-064.

CHIRURG

WWW.CHIRURGIA-PLASTYCZNA.INFO, (085)652-45-26.

ALERGOLOG

ALERGIA. Bezbolesne testy i leczenie. 2500 alergenów. Odczulanie na urządzeniach najnowszej generacji, ul. Rzymowskiego 43/28, (085)746-59-02.

GASTROLOG

GASTROLOGICZNA DIAGNOSTYKA, endoskopia, USG, leczenie, dr Orest Hnidec, Ogrodowa 19, rejestracja 8.00-18.00 , www.gastrologia.bialystok.pl, (085)732-75-15.

URODA

GINEKOLOG -DYSKRETNIE 517-661-060

WWW.CHIRURGIA-PLASTYCZNA.INFO, (085)652-45-26.

MASZYNY I URZĄDZENIA

SPRZEDAM

KONTENER mroźniczy oceaniczny o wymiarach 11,5 x 2,2 x 2,2. (086)215-75-75, 0501-262-401.

KUCHNIA elektryczna moc 19 kW 2003 r. 114 kg, nie używana, 6 płytek, 50 cm2, (086)272-30-63 w. 14.

MATERIAŁY BUDOWLANE

SPRZEDAM

CEGŁA rozbiórkowa, 0694-358-634.

USŁUGI

TYNKARSKIE

PROFESJONALNE tynki gipsowe, 0509-770-983.

TYNK tradycyjny, tanio, solidnie. 0691-655-384.

TYNKI agregatem, Suwałki, 0510-412-369.

TYNKI GIPSOWE AGREGATEM, 0509-114-550.

TYNKI gipsowe agregatem. 0518-467-494.

TYNKI gipsowe, cementowe, 0692-890-953.

TYNKI tradycyjne gipsowe, agregatem. 0792-219-775.

TYNKI tradycyjne, 0511-618-314, (086)474-39-49.

TYNKI tradycyjne, elewacje, 0500-171-349.

BUDOWA, REMONT

ADAPTACJA poddaszy, elewacje, struktury, glazura, szpachlowanie, Suwałki, okolice, 0510-412-369.

ADAPTACJE, ociepłenia poddaszy, rigips, malowanie, podłogi, Suwałki, 0508-662-776.

ANBET budowa domów, obór unijnych, szamba, elewacje, ogrodzenia, wykończenia, 0663-481-621.

ARANŻACJE, projektowanie wnętrz, 0500-246-715.

ARCHITEKT, 0517-480-813.

AUTOMATYKA. Bramy. Drzwi. Serwis., (085)663-26-39..

BUDOWA – Remonty. 0604-935-128.

BUDOWA domów jednorodzinnych, 0509-833-137.

BUDOWA domów, obór, modernizacje, 0509-319-750.

BUDOWA domów, remonty, 0606-949-446.

DOCIEPLANIE budynków tanio.0661-728-420.

DOCIEPLENIA, elewacje, suchy tynk. 0502-420-330.

DOCIPELENIA, remonty, 0603-424-784.

GLAZURA, terakota, panele, tanio. 0606-718-157.

GLAZURA, terakota, schody, tarasy, 0514-753-509.

KAM-BRUK kostka brukowa, kompleksowo. 0605-371-441.

KOMINKI -montaż, sprzedaż -tanio, 0791-234-024.

KOMPLEKSOWO remonty. 0604-429-660.

KRUSZENIE kamienia, szczękowo, 0691-696-388.

MALOWANIE, szpachlowanie,remonty. 0665-063-930

OGRODZENIA kamienne. 0507-410-220

PARKIETY, DESKA PARKIETOWA, SCHODY. PRODUCENT -(085)683-46-38 www.andrewpol.com.pl

PARKIETY, listwy, deski, schody -producent Drewbud Jurowce (085)743-50-11, 0608-123-047

PARKIETY. (085)653-75-04. www.solpar.pl

PODDASZA, wykończenia, remonty itp., 0500-237-300.

POLBRUK -układanie, www.izbiccy.pl 0602-776-669.

POSADZKI agregatem od 9zł/mkw, 0509-894-878.

POSADZKI agregatem -solidnie. 0508-724-359.

POSADZKI agregatem -solidnie. 0511-661-237

POSADZKI agregatem. 0604-400-174.

REMONTY wykończenia. 0507-233-262.

STOLARZ. 0501-284-937, (085)718-50-83.

STUDNIE głębinowe tanio sprawdź !!! 0600-772-149

STUDNIE wiercone tanio, tel. 0504-320-592.

SUCHY TYNK, MALOWANIE, GLAZURA, 0509-114-550.

ŚWIADECTWA charakterystyki energetycznej bud.; Projekty i nadzory budowlane. 0515-291-305.

TYNKI kolor, terrazyty (85)651-09-45, 0602-175-050.

TYNKI tradycyjne agregatem, 0502-053-516.

UKŁADANIE bruku i granitu, 0696-698-561.

VIERO -Elewacje. Mieszalnia farb, tynków. (085)743-79-34, 0501-672-727.

WYKOŃCZENIA wnętrz, Grajewo, 0663-372-674.

WYKOŃCZENIA wnętrz. 0507-861-444.

WYKOPY koparkami, spychem, rozbiórki, wyrywanie karczy, niwelacje, 0602-520-783, (086)216-35-79.

WYKOPY pogłębianie stawów koparkami linowymi, tanio, solidnie, Grajewo, 0505-027-228.

OGRODZENIA

BRAMY, ogrodzenia, automatyka, 0501-268-008.

OGRODZENIA klinkierowe. 0503-764-970.

PRODUCENT ogrodzeń: betonowe, drewniane, metalowe, bramy, siatki, płyty podmurówkowe, słupki. Usługi montażowe, 0609-554-376 (085)731-08-97.

ZLEĆ OGŁOSZENIE DROBNE do Gazety Współczesnej SMS-em

Jak zlecić ogłoszenie?

1. Wpisz w telefonie komórkowym dowolnej sieci SMS-a z treścią ogłoszenia. Zacznij od podania kodu złożonego z nazwy naszej gazety, czyli WSP i numeru rubryki, w której ma się znaleźć ogłoszenie, np. 01, a dalej - po kropce - jego treść. Całość powinna wyglądać tak (prosimy nie używać polskich znaków): **WSP09.Kupie mieszkanie, tel. 123456**
2. Wyślij SMS-a z treścią ogłoszenia pod numer 91968. Każdorazowe przesłanie SMS wiąże się z naliczeniem opłaty przez operatora w wysokości **23,18 PLN z VAT** (19 PLN + VAT).
3. Otrzymasz potwierdzenie przyjęcia ogłoszenia z naszego Biura Reklamy, które sprawdzi czy jest ono zgodne z zasadami określonymi w regulaminie przyjmowania ogłoszeń.
4. Twoje ogłoszenie znajdzie się w Gazecie Współczesnej w najbliższym możliwym terminie.
5. Wiadomość SMS pod numer 91968 może być przesłana przez Ogłoszeniodawcę raz na 15 minut.
6. Dozwolona liczba znaków w SMS-ie (wraz ze spacjami i interpunkcją) nie może przekroczyć 130.
7. Regulamin wysyłania i publikowania ogłoszeń przez SMS dostępny jest na stronie internetowej www.wspolczesna.pl



Wykaz rubryk - ogłoszeń SMS

01 Praca/zatrudnię
02 Praca/szukam pracy
03 Automoto/kupię
04 Automoto/sprzedam
05 Automoto/inne
06 Automoto/inne
07 Nauka
08 Nieruchomości/sprzedam
09 Nieruchomości/kupię
10 Nieruchomości/poszukuję
11 Nieruchomości/zamienię
12 Nieruchomości/wynajmę
13 Nieruchomości/stancje
14 Komputery
15 Turystyka
16 Zwierzęta
17 Biznes
18 Rolnictwo/sprzedam
19 Rolnictwo/kupię
20 Różne/sprzedam
21 Różne/kupię
22 Różne/inne
23 Maszyny i urządzenia
24 Materiały budowlane
25 Życzenia
26 Zakupy
27 Zdrowie
28 Usługi

INFORMACJA O OCHRONIE DANYCH OSOBOWYCH

Media Regionalne Spółka z o.o. informuje, że dane osobowe Ogłoszeniodawców (osób fizycznych) są przetwarzane przez wydawcę „Gazety Współczesnej" wyłącznie w celu wykonania zlecenia publikacji ogłoszeń i reklam, wystawienia faktury VAT i sprawozdawczości finansowej. Dane osobowe nie są udostępniane osobom trzecim ani przetwarzane w innych celach. Ogłoszeniodawcy mają prawo do wglądu i poprawiania danych.

KUPON NA OGŁOSZENIE DROBNE GAZETA WSPÓŁCZESNA

wyd. codzienne - jedna linia: **5,50 zł**, wyd. magazynowe - jedna linia: **11 zł**

łącznie z adresem (telefonem)

W jednej linii ogł. mieści się około 47 znaków (w pierwszej linii 43 znaki).
Za znak uważa się każdą literę, cyfrę, przerwę między wyrazami, nawias, znak interpunkcyjny.
Zapis numeru tel. (0-00)000-00-00, kom. 0-000-000-000

ilość publikacji

wyd. zwykłe / wyd. magazynowe

1 linia: ☐ x 5,50,- ☐ x 11,00,-

2 linie: ☐ x 11,00,- ☐ x 22,00,-

3 linie: ☐ x 16,50,- ☐ x 33,00,-

dane klienta: ----------

adres, kod pocztowy: ----------

Upoważniam Media Regionalne Sp. z o.o. do wystawiania faktur bez mojego podpisu.

1. Kupony przyjmują nasze biura ogłoszeń i współpracujące agencje (adresy w gazecie). Kupon wraz z dowodem wpłaty na konto w Deutsche Bank Polska SA nr 78188000090000001101214002 można również przesłać pod adresem: Gazeta Współczesna, 15-419 Białystok, ul. Św. Mikołaja 1 z dopiskiem Biuro Ogłoszeń.
2. Publikacja pierwszego ogłoszenia nie później niż w ciągu 7 dni od daty otrzymania kuponu.
3. Wydania codzienne gazety: poniedziałek - czwartek, wydanie magazynowe: piątek.
4. W cenę został wliczony podatek VAT 22%.
5. Ważne są tylko kupony wycięte z gazety.

Podane dane osobowe będą przetwarzane przez Media Regionalne Sp. z o.o. wyłącznie dla potrzeb realizacji zamówienia.

Zakreśl wybraną rubrykę

- ☐ UBEZPIECZENIA
- ☐ NAUKA
- ☐ TURYSTYKA
- ☐ USŁUGI: budowa, remont; AGD, RTV; transport; inne; MEBLE
- PRACA: ☐ zatrudnię ☐ szukam pracy
- NIERUCHOMOŚCI: ☐ kupię ☐ sprzedam ☐ poszukuję ☐ zamienię ☐ wynajmę ☐ stancje
- AUTO MOTO: ☐ kupię ☐ sprzedam ☐ naprawy ☐ autoalarmy ☐ inne
- ☐ ZWIERZĘTA
- ☐ BIZNES
- ROLNICTWO: ☐ kupię ☐ sprzedam
- RÓŻNE: ☐ kupię ☐ sprzedam ☐ inne
- ZAKUPY: ☐ hurtownie ☐ sklepy ☐ producenci ☐ antykwariaty
- ☐ KOOPERACJA
- ☐ HYDRAULIKA

CENTRUM POGRZEBOWE W BIAŁYMSTOKU
Jacek Komarnicki
ul. M. Skłodowskiej-Curie 22, tel. 085 744 33 88
ul. Wojskowa 3/1, tel. 085 744 74 53 - biuro

OGŁOSZENIA Z OSTATNIEJ CHWILI

PRACA

ZATRUDNIĘ

MĘŻCZYZNĘ do 35 lat -praca w ogrodnictwie woj. podlaskie +zakwaterowanie, 0508-194-198.

NIERUCHOMOŚCI

SPRZEDAM

BUDOWLANA 2000 m2 Grabówka, (085)651-71-35.

DZIAŁKĘ budowlaną, tel. 0721-269-854 lub 0664-735-695.

WYNAJMĘ

DOM -oddzielne wejście, Wygoda, (085)676-19-98.

LOKAL handlowy 80 m2 Dąbrowa Białostocka, centrum, 0609-700-641.

NAUKA

LO dla Dorosłych Monte Cassino 25 (085)745-13-73.

ZWIERZĘTA

OWCZARKI niemieckie, suczki, tanio. 0668-670-966.

ROLNICTWO

SPRZEDAM

SPRZEDAM C-330, 0508-328-054.

ZDROWIE

URODA

MASAŻ, usługi pielęgniarskie. 0506-693-770.

MATRYMONIALNE

POZOSTAŁE

PRZYJMĘ samotną Panią w średnim wieku do wspólnego zamieszkania, 0509-782-240.

SZTACHETY olchowe heblowane, 0502-712-839.

ELEKTRYCZNE

INTELIGENTNE instalacje elektryczne, alarmy, centrale telefoniczne, napędy bram, klimatyzacja 0502-773-368

ZBIORNIKI, chłodnictwo, klimatyzacja, 0782-303-048.

CYKLINOWANIE

BEZPYŁOWE, (085)732-50-61, 0662-149-748.

CYKLINOWANIE, remonty, 0728-548-666.

PARKIETY, solidnie i profesjonalnie. 0798-256-669.

HYDRAULICZNE

INSTALACJE wod.-kan., CO, klimatyzacja, wentylacja, kolektory, oczyszczalnie ścieków, 0607-200-461.

OCZYSZCZALNIE instalacje wodno-kan. 0602-720-628.

NAPRAWA AGD

PRALKI, lodówki, (085)743-18-47, 0606-342-131.

NAPRAWA RTV

TELENAPRAWA , (085)661-76-31, 0602-120-966.

CZYSZCZENIE DYWANÓW

TAPICEREK samochodowych, domowych, 787-123-777

PRZEPROWADZKI

WWW. przeprowadzki.bialystok.pl (085)742-15-28.

OKNA I DRZWI

ATESTOKNA tanio. Handlowa 7, (085)652-70-71.

BIAŁOSTOCKA Fabryka Okien, Pogodna 22, ceny hurtowe - montaż producenta, raty, (085)742-20-08.

NAJLEPSZE okna PCV bezołowiowe, 6-komorowe. Biuro Handlowe Producenta PPHU Delta, Antoniuk Fabryczny 22. Profesjonalny montaż, raty. (085) 654-11-83.

OKNA PCV, najniższe ceny w mieście, profesjonalny montaż. (085)746-14-46, 0600-380-772

OKNA, drzwi,solidnie, www.atros.pl, (085)744-42-22

DACHY

CAŁÓWKA, krowie, łaty od 350 zł/m3, 0502-712-839.

DACHY www.serwisdachowy.pl 0504-080-843

DACHY z wióra: krycie dachów oraz sprzedaż wióra., (087)516-15-62, 0783-828-866.

DACHY, krycie, remonty, podbitka, 0665-913-444.

KRYCIE dachów. 0505-858-895.

KRYCIE dachów. 0607-683-191.

KRYCIE, papa, obróbki blacharskie, 0791-651-555.

KRYCIE, więźba, budowa poddaszy, elewacje, ocieplenia domów, Suwałki, okolice., 0501-564-471.

MALOWANIE dachów. 0605-130-473.

PAPY termozgrzewalne, solidnie, 0516-321-649.

WIĘŹBY, skomplikowane krycie. 0602-777-760.

ŚLUSARSKIE

KOWALSTWO, balustrady, ogrodzenia, (085)741-96-56.

TRANSPORT

AUTOLAWETA, okolice Ełku i Grajewa. 0505-720-184.

HOLOWANIE, 0664-310-250.

KONTENEREM dł 4,20. 0602-827-769.

TANIO: osobowe, busy, maszyny. 24 h, 600-056-789.

WYWROTKI. Ełk i okolice. 0500-019-764.

INNE

***NAGROBKI granitowe, podwójne już od 5.000 zł. Wystawa Białystok. 0601-566-181.**

NAGROBKI granitowe - najniższe ceny. Tel. 0601-924-904, 0607-497-951, www.okla.net.pl

NAGROBKI granitowe podwójne już od 5.000 zł 0504-026-730.

NAGROBKI granitowe podwójne już od 5.000 zł. 0601-912-474 www.jan-sobczak.pl

NAWODNIENIA, OGRODY - NAJTANIEJ!!! 0604-590-996.

POMNIKI kamienne, 0605-391-165.

POMNIKI kamienne, najtaniej. 0507-484-241.

POMNIKI, grobowce, Augustowska 6/2, 0664-932-453.

SPRZĄTANIE, solidnie. 0694-024-228.

INNE

USŁ. księgowe pełen zakres 0518-501-326.

ROLNICTWO

BIELENIE agregatem. 0501-327-824.

BIELENIE obór, tel. 0509-062-655.

NAPRAWY ciągników, silników i osi. 0607-607-679.

PRZYDOMOWE oczyszczalnie ścieków. 0601-176-431.

SZAMBA prostokątne, okrągłe, płyty, silosy, obory, faktura VAT. 0501-408-363.

TARCIE drzewa trakiem przewoźnym 0504-921-727.

UBÓJ tucznika unijne standardy, tanio. 0660-700-379.

MATRYMONIALNE

BIURA MATRYMONIALNE

MARIAŻ. (085)675-13-15, 0604-167-379.



Do koloru do wyboru.
Kolorowe ogłoszenia drobne w Gazecie Współczesnej.
GAZETA WSPÓŁCZESNA





Miłosz Karbowski

W sobotę (godz. 10.30) w Centrum Sportowo-Rekreacyjnym w Popowie koło Grajewa odbędą się Wojewódzkie Igrzyska Ludowych Zespołów Sportowych.

Tenis >> Wimbledon

Heroiczny bój Agnieszki

Dwie godziny 58 minut trwał mecz II rundy turnieju na trawiastych kortach Wimbledonu Agnieszki Radwańskiej z Chinką Shuai Peng. Polka wygrała go dopiero po trzech setach 6:2, 6:7(6), 9:7.

A początek spotkania wcale nie zapowiadał zbyt wielkich emocji. Radwańska w pierwszej partii od stanu 2:2 wygrała cztery gemy z rzędu i zwyciężyła 6:2. W drugim secie tenisistka rodem z Krakowa objęła prowadzenie 3:0, i doszła 5:2. Od zwycięstwa dzielił Polkę tylko jeden gem.

I wtedy stało się coś niezrozumiałego, ale dość często mającego miejsce w tenisie. Radwańska tak się zdekoncentrowała, że Chinka doprowadziła do wyniku 5:5, a potem 6:6. W tie-breaku, przy stanie 6:5, nasza tenisistka miała pierwszego meczbola, ale go nie wygrała, a rywalka zdobyła kolejne trzy punkty, doprowadzając do remisu 1:1 w setach.

Decydująca partia to wojna nerwów i przełamania serwisów z obu stron. Radwańska dopiero szóstą piłkę meczową zakończyła zwycięstwem i mogła wreszcie odetchnąć. W kolejnej rundzie Agnieszka Radwańska spotka się ze zwyciężczynią pojedynku Chinki Na Li (nr 19.) i Białorusinki Olgi Goworcowej.

(mark)



PAP

Agnieszka Radwańska jest już w III rundzie Wimbledonu

Kajakarstwo >> Dwójka naszych w mistrzostwach Europy

Medal by się przydał

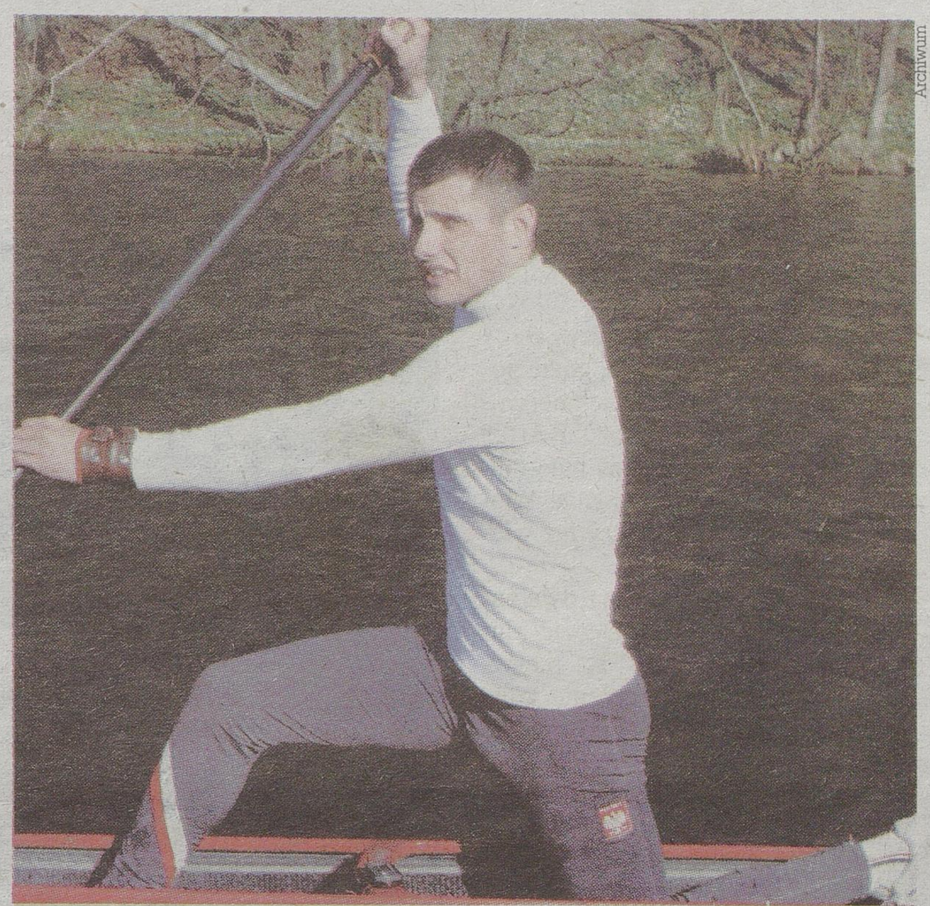
Marek Twardowski i Paweł Skowroński powalczą w Niemczech o medale mistrzostw Europy.

Miłosz Karbowski
mkarbowski@wspolczesna.pl

Zarówno kajakarz Sparty Augustów, jak i kanadyjkarz Dojlid Białystok skupiają się na najważniejszych startach na olimpijskich dystansach. Twardowski popłynie w K-1 na 500 metrów, a Skowroński w C-2 z Romanem Rynkiewiczem, również na pół kilometra.

– Przed wyjazdem Paweł mówił, że nie chce „pchać się" do żadnej czwórki, tylko poświęcić wszystkie siły na dwójkę. Ostatnio jest w niezłej formie i na pewno marzy o medalu. To już oznaczałoby zapewnienie sobie stypendiów na następny rok. Może jeszcze ewentualnie wystartować w sztafecie – mówi ojciec i trener Pawła, Ireneusz Skowroński.

W programie mistrzostw w Brandenburgu wprowadzony został nowy dystans: 4x200 metrów. Ma to uatrakcyjnić kajakowe zawody. Dlatego również zmieniono tradycyjny układ imprezy. Cały piątek organizatorzy poświęcili na eliminacje i finały sprintów na 200 metrów i sztafet. Być może w jednej z tych konkurencji wystartuje też jedynak z Augustowa Marek Twardowski.



Archiwum

Paweł Skowroński mierzy w medal dwójki kanadyjkarzy na 500 metrów. Jego partnerem w osadzie jest Roman Rynkiewicz.

W Polsce zostało dwoje innych reprezentantów kraju ze Sparty: Adam Wysocki i Edyta Dzieniszewska. Oboje pieczołowicie przygotowują się do Mistrzostw Polski seniorów w Poznaniu (4-5 lipca), które są jednocześnie eliminacją do kadry na drugie, ważniejsze półrocze. Najlepsi pojadą na mistrzostwa świata w Dartmouth w Kanadzie, zaplanowane na 12-16 sierpnia. O ponowną kwalifikację walczyć będą również Skowroński i Twardowski.

– Rok olimpijski był dla nas ciężki i nerwowy, teraz trzeba trochę odpocząć. Niemniej jednak, bardzo chcemy, by „Edzia" pojechała na mistrzostwa świata – mówi trener Dzieniszewskiej Jerzy Grąbczewski. – W ten weekend wystartuje w międzynarodowych zawodach juniorów i młodzieżowców w Bydgoszczy. Przyda się jej takie przetarcie, popływanie w torach przed kwalifikacjami w Poznaniu – dodaje szkoleniowiec.

Piłka nożna >>

Podziękowania w Jadze

Bardzo krótko trwały w Jagiellonii testy trzech Brazylijczyków. Kleber Fortes do Carmo, Robson Oliveira da Costa oraz Gabriel Farias da Silna nie zachwycili umiejętnościami i zostali odesłani do domu.

– Skoro nie są lepsi od zawodników, jakich mamy w kadrze, to bez sensu zastanawiać się nad ich pozyskaniem – tłumaczy Cezary Kulesza, jeden z szefów klubu, odpowiedzialny w Jadze za sprawy sportowe.

„Dziękujemy" – usłyszał także Piotr Kulpaka z OKS-u Olsztyn, który od poniedziałku przebywał w Białymstoku. Testowani nadal są: Łukasz Jegliński (Freskovita Wysokie Mazowieckie), Kolumbijczyk Gustavo Adolfo i Brazylijczyk Daniel Henz Pereira da Silva. Na sprawdziany nie dojedzie natomiast awizowany wcześniej reprezentant Białorusi do lat 21.

Jeśli chodzi o inne sprawy transferowe, to Jagiellonia wyraziła zgodę Marcinowi Pacanowi na udział w treningach Arki Gdynia. Z kolei Ensar Arifović bliski jest znalezienia nowego klubu w Austrii.

(KS)

Relaks na sportowo

Lekkoatletyka
XIX Mistrzostwa Polski Weteranów (sobota w godz. 9.30-16.50 i niedziela w godz. 9.30-14 na stadionie zwierzynieckim w Białymstoku. Uroczyste otwarcie w sobotę o godz. 13.30).
Piłka nożna
Zakończenie Grajewskiej Letniej Ligi (piątek, godz. 16, na boisku Orlika przy ul. Wojska Polskiego w Grajewie).
Rekreacja
Dni Grajewa na sportowo (niedziela, godz. 10 – turniej siatkówki plażowej; godz. 12 – III Bieg Godzinny, boiska przy Klubie Hades).
Wojewódzkie Igrzyska LZS (sobota, godz. 10.30, Centrum Sportowo-Rekreacyjne w Popowie k.Grajewa).
Siatkówka plażowa
Mistrzostwa Województwa Podlaskiego Seniorów (sobota, godz. 10, na boisku OSiR nad Zalewem Arkadia w Suwałkach).

(LOS, mark)

promocja

WARTO BYĆ PRENUMERATOREM GAZETY WSPÓŁCZESNEJ

Zaprenumeruj Gazetę Współczesną na lipiec – otrzymasz prezent – różaniec św. Krzysztofa, patrona kierowców.
To doskonała okazja – 25 lipca jest Dniem Bezpiecznego Kierowcy.

Złóż **do 26 czerwca** zamówienie u Twojego listonosza lub w najbliższym Urzędzie Pocztowym i zostań prenumeratorem Gazety Współczesnej!

Oszczędzasz – za wszystkie wydania gazety w prenumeracie płacisz **25 zł**, bez prenumeraty **40,50 zł.** Wykupując prenumeratę **na lipiec**, oszczędzasz **15,50 zł.**



Współczesna

Bliższe informacje o prenumeracie uzyskasz u Twojego listonosza lub w najbliższym Urzędzie Pocztowym

Promocja >>

Prezent dla Ciebie!

Chcesz otrzymać niezwykły prezent? Wystarczy, że zaprenumerujesz „Gazetę Współczesną" na lipiec. Jednak musisz się spieszyć. Czas na złożenie zamówienia masz do 26 czerwca. Możesz to zrobić u Twojego listonosza lub w najbliższym urzędzie pocztowym.

Jeśli zaprenumerujesz gazetę, czeka na Ciebie specjalny różaniec św. Krzysztofa, patrona wszystkich kierowców. Możesz go zawiesić na lusterku samochodowym.

Jeśli sam nie masz samochodu, różaniec będziesz mógł podarować komuś z rodziny lub jakiemuś znajomemu Krzysztofowi, który 25 lipca obchodzi imieniny. Tego dnia przypada też Dzień Bezpiecznego Kierowcy.

(uk)

Hiszpania 0:2 Meksyk
USA Wenezuela

4:0 A. Radwańska
S. Peng

2:1

GWsport

W sobotę w Warszawie odbędzie się Walny Zjazd Polskiego Związku Piłki Nożnej

ISSN 0137-9488

Piłka nożna >> MOSP Jagiellonia walczy o awans do finałów mistrzostw Polski

Nie zwalniajcie tempa!

Juniorom MOSP Jagiellonii została już tylko jedna przeszkoda na drodze do finałów mistrzostw Polski.

Krzysztof Sokólski
ksokolski@wspolczesna.pl

Jadze na razie idzie świetnie. Juniorzy starsi i młodsi znaleźli się już w gronie ośmiu najlepszych drużyn w kraju w swoich kategoriach. W niedzielę białostoczanie rozpoczynają bój o awans do finałowej czwórki, która rywalizować będzie o medale. Na naszych piłkarzy czekają jednak uznane firmy – GKS Bełchatów i prawdopodobnie Górnik Zabrze.

„Prawdopodobnie Górnik", ponieważ w rywalizacji juniorów młodszych doszło do kontrowersyjnego wydarzenia. W rewanżowym spotkaniu ćwierćfinału Górnik wygrał 2:1 z UKP Zielona Góra, powtarzając wynik z pierwszego pojedynku. Zabrzanie zatem formalnie są w półfinale. Ale Zielona Góra złożyła oficjalny protest do PZPN, żądając powtórzenia meczu. Sędzia prowadzący rewanżowe spotkanie, w którym UKP prowadziło 1:0, zamiast pokazywać kartki piłkarzom stosował kary minutowe. W drugiej połowie dochodziło do sytuacji, kiedy jedenastu zabrzan grało na ośmiu zawodników UKP. Do czwartkowego wieczora nie było oficjalnego komunikatu w sprawie meczu.

– Autokar mamy zarezerwowany na sobotni ranek. Kwestia, gdzie pojedziemy, do Zabrza czy Zielonej Góry – uśmiecha się trener MOSP Artur Woroniecki. – Z kim byśmy nie grali, jesteśmy gotowi do spotkania. Wierzę w swój zespół. Chłopcy też wiedzą o co walczą.

Juniorzy starsi nie mają dylematów co do przeciwnika. Będzie nim GKS Bełchatów, który w pierwszej rundzie odprawił Polonię Warszawa (3:3 i 2:0). Ale też do wieczora istniała pewna niewiadoma. Gospodarze termin pojedynku wyznaczyli na niedzielę, na godz. 17. Jaga chciałaby grać wcześniej.

– Mecz o 17, powrót w środku nocy, zmęczenie i odpada praktycznie jeden dzień na przygotowanie do środowego rewanżu – tłumaczy Mariusz Kulhawik, wspólnie z Cezarym Łaskim prowadzący drużynę żółto-czerwonych. – W Bełchatowie twierdzą, że nie da się przełożyć terminu. Nie wiem czemu. Jak nie uda się nic zrobić, to nie będziemy płakać. Po zwycięstwie z Arką Gdynia, chłopcy są w świetnych humorach i zapowiadają, że zrobią wszystko, żeby z Bełchatowa przywieźć korzystny wynik.

Szkoda tylko, że MOSP zagra w osłabionym składzie. Pod znakiem zapytania stoi występ kontuzjowanego Marcina Plagi. Za dwie żółte i w konsekwencji czerwoną kartkę, otrzymaną w pojedynku z Arką, pauzuje Michał Fidziukiewicz.

– To duża strata, ale postaramy się coś wymyślić – dodaje spokojnym głosem Kulhawik.



A. Chomicz

Juniorzy młodsi w I rundzie zdeklasowali Pomologię Prószków, wygrywając 3:1 i 5:1. Teraz czeka na nich trudniejszy rywal.

Rajd Polski >>

Loeb najszybszy na testach



PAP

Sebastien Loeb dobrze się czuje na mazurskich drogach

Pięciokrotny mistrz świata, Francuz Sebastien Loeb (Citroen C4 WRC) uzyskał w czwartek najlepszy czas przejazdu odcinka testowego – 2.13,5 przed Rajdem Polski, ósmą eliminacją mistrzostw świata.

Drugi rezultat miał Fin Jari-Matti Latvala (Ford Focus WRC), który uzyskał czas o pół sekundy gorszy od Loeba, trzeci był jego rodak Mikko Hirvonen (Ford Focus WRC) – strata 1,1 s do Loeba.

Krzysztof Hołowczyc (Ford Focus WRC) pojechał o 9 sekund wolniej od mistrza świata.

Lider klasyfikacji generalnej mistrzostw świata juniorów (JWRC) Michał Kościuszko (Suzuki Swift S1600) wśród juniorów miał trzeci czas – 2.49,0. Najszybszy był Holender Kevin Abbring (Renault Clio RS) – 2.47,7.

– Na pierwszych odcinkach będziemy szukać swego tempa – mówi Hołowczyc, który po wielu latach przerwy stanął na starcie rajdu zaliczanego do mistrzostw świata. Olsztyński kierowca jest pełen uznania dla klasy rywali, którzy jeżdżą „jakby się w tym aucie urodzili", ale podkreśla, że spore znaczenie może mieć znajomość specyfiki mazurskich szutrowych dróg.

Trasa odcinka testowego miała 3,8 km długości i wyznaczona była między miejscowościami Nowe Sady - Prawdowo. Przejazdy załóg rozpoczęły się z prawie półgodzinnym opóźnieniem z powodu kibiców, którzy szli do najlepszych punktów widokowych po trasie. **(PAP)**

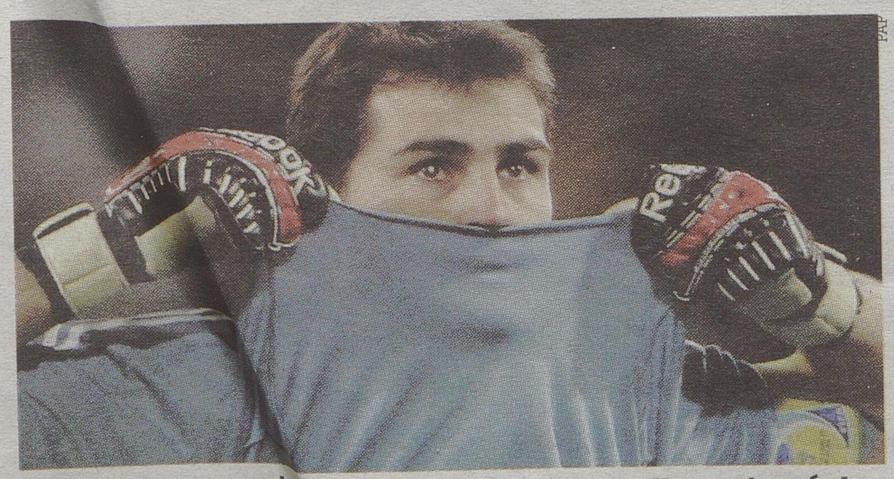
Piłka nożna >> Sensacja w półfinale Pucharu Konfederacji

Hiszpania znalazła pogromcę. Koniec fantastycznej serii.

Przez dwadzieścia dziewięć miesięcy reprezentacja Hiszpanii nie zaznała goryczy porażki. Przegrana przyszła w najmniej oczekiwanym momencie. W półfinale Pucharu Konfederacji mistrzowie Europy ulegli 0:2 Amerykanom.

Hiszpanie zakończyli w środę serię 15 zwycięstw z rzędu. Nie ustanowili samodzielnego rekordu, jeśli chodzi o liczbę kolejnych meczów bez porażki. Liczbą 35 legitymują się wspólnie z nimi Brazylijczycy.

– Musimy przemyśleć to, co się wydarzyło – powiedział trener Hiszpanów Vicente del Bosque. – To jest jednak piłka nożna. Zagraliśmy przeciwko silnemu rywalowi. Próbowaliśmy wszystkiego, ale nic nie wychodziło. Mieliśmy wiele szans, jednak Amerykanie zagrali niewiarygodny mecz.



PAP

Bramkarz reprezentacji Hiszpanii Iker Casillas długo nie mógł uwierzyć w to, co się stało

Liderzy rankingu FIFA razili nieskutecznością. USA natomiast oddało dwa celne strzały na bramkę i zdobyło dwa gole. Przy drugim, fatalny błąd popełnił Sergio Ramos.

Amerykanie zademonstrowali niesłychaną konsekwencję i ambicję. Media za oceanem rozpływają się w komplementach nad postawą swojej drużyny. „Po trzech dniach, kiedy USA musiało liczyć na olbrzymie szczęście, by grać nadal w turnieju, reprezentacja Boba Bradley'a zaszokowała świat. Ci, którzy chcieli natychmiastowej dymisji selekcjonera, muszą teraz zamilknąć" – pisze „Sports Illustrated".

Rywalem Amerykanów w niedzielnym finale Pucharu Konfederacji będzie Brazylia lub RPA. Drugi półfinał zakończył się w czwartek po zamknięciu wydania „GW". **(KS)**

▲ **Hiszpania – USA 0:2 (0:1)**
Bramki: 0:1 – Jozy Altidore 27, 0:2 – Clint Dempsey 74.
Czerwona kartka: Michael Bradley (USA, 87, za faul). **Sędziował:** Jorge Larrionda (Urugwaj). **Widzów:** 35 369.

26 czerwca 2009
piątek
123 (16803)



mwmedia

Wesele z welonem, ale już bez wianka

Kiedyś robiło się dwa wesela. Cały dzień goście biesiadowali w domu panny młodej, a wieczorem przenosili się do pana młodego. Bawili się jednak tylko do momentu oczepin i podania tortu.

A jak jest dzisiaj? Polskie wesela to mieszanka tradycji i nowinek, które przywędrowały do nas z Zachodu. Na okrągłych, weselnych stołach zamiast bigosu pojawiają się płonące naleśniki, a młode pary już nie jadą do studia fotograficznego na zdjęcia, tylko filmują się brodząc po uda w stawie albo też... karmiąc kozy.

>>6

w magazynie

Dorota Naumczyk
dnaumczyk@wspolczesna.pl

Andrzej zabił własną matkę. Trafił do Zakładu Poprawczego w Laskowcu. Jego wychowawcą był Ryszard Makowski z Ostrołęki. To jego musiał błagać o przepustkę, żeby jechać na grób tej, której odebrał życie... W zakładzie tym siedział też Waldek, który stał się później bohaterem głośnego filmu Krzysztofa Kieślowskiego „Krótki film o zabijaniu". Bo najpierw on zabił, a potem jego zabili. W międzyczasie jednak jeszcze miał okazję poznać wspaniałego człowieka – swojego wychowawcę z „poprawczaka" w Laskowcu Ryszarda Makowskiego, który nauczył go robić zdjęcia. To właśnie pan Ryszard był otuchą i nierzadko jedynym przyjacielem tych młodych chłopców, którzy zbłądzili i zostali za to ukarani. Najlepiej pracuje się z mordercami – mawiał. Dlaczego tak sądził? Można przeczytać w tekście ***„Dobro jest i w złym"*** *(str. 8.).*

„Siostra i brat pytają, jaki Majka ma kolor oczu. A ona... nie ma oczek" *– to tytuł kolejnego tekstu o ludzkich dramatach (str. 10.). To opowieść o dwuletniej dziewczynce, która urodziła się bez gałek ocznych. O wielkim bólu, jakiego musiała doświadczyć jej rodzina, ale i o nadziei.*

Polecamy też lekturę tekstu ***„Nie będzie dopłat, nie będzie tytoniu"*** *(str. 4.) traktującego o dramacie, jaki niechybnie czeka polskich plantatorów tytoniu. Tylko w naszym regionie jest ich ponad 300. I niewykluczone, że wszyscy jak jeden mąż będą się musieli przekwalifikować – w obawie przed groźbą bankructwa. Komisja Europejska poważnie rozważa bowiem możliwość pozbawienia ich dopłat do uprawy tej rośliny. A wtedy... No właśnie. Może być tak, jak proponuje minister rolnictwa, że plantatorzy tytoniu będą się musieli przestawić na inną działalność, a Polacy... rzucić palenie.*

Na koniec coś weselszego. ***„Stali w kolejce po sławę"*** *(str. 9.) to tekst o tych, którzy przyszli na białostocki casting do filmu „Goście, goście", bo... No właśnie. Jedni z nich marzą o wielkiej karierze i ogromnej willi z basenem, a inni – chcą po prostu inaczej niż dotychczas spędzić wakacje.*

przegląd tygodniowy

Biskupi mówili o in vitro



>> Biskupi z całego kraju zjechali do Łomży na Konferencję Episkopatu Polski. Dyskutowali m.in. o in vitro.

>>sobota

Kolorowe jarmarki...



>> Białostoczanie tłumnie odwiedzali Jarmark na Jana, mieszkańcy Augustowa – I Targi AgroEkoTurystyczne.

>>niedziela

Żyj sto lat tatusiu!



>> Wszyscy ojcowie mieli swoje święto. Choć nie jest ono tak popularne jak Dzień Matki, wielu dostało życzenia.

>>poniedz.

Szef mu rozkazał, kogo zatrudnić



>> Białostocka prokuratura postawiła zarzuty prezesowi i wiceprezesowi Agencji Rynku Rolnego.

>>wtorek

Śledztwo z mlekiem w tle



>> 17 tysięcy rolników z naszego regionu niepotrzebnie zapłaciło kary za przekroczenie kwot mlecznych.

>>środa

Przez cały miniony weekend w Łomży odbywały się uroczystości milenium męczeńskiej śmierci św. Brunona z Kwerfurtu i zarazem tysiąclecia chrześcijaństwa na naszych ziemiach. Głównym ich punktem były obrady Konferencji Episkopatu Polski. To właśnie u nas biskupi z całego kraju poruszyli budzącą najwięcej emocji kwestię zapłodnienia in vitro. W sobotę w auli łomżyńskiego seminarium czołowi przedstawiciele polskiego Kościoła, m.in.: prymas Józef Glemp i kard. Stanisław Dziwisz, podtrzymali sprzeciw wobec zapłodnienia in vitro. Dla par, które nie mogą mieć dzieci, duchowni mają dwa rozwiązania: pierwsze to naprotechnologia, drugie – adopcja społeczna. Podczas obrad poruszane były też dwa inne kontrowersyjne tematy: kremacja zwłok i zmiany w nauce religii.

Przez cały miniony weekend w wielu miastach województwa podlaskiego odbywały się też różnego rodzaju targi i jarmarki. Tysiące białostoczan przyszło w niedzielę na Jarmark na Jana, na którym można było posłuchać góralskiej kapeli i muzyki prosto z prawdziwej, warszawskiej katarynki, obejrzeć czeczeńskie tańce i zaopatrzyć w różnorodne wyroby ludowego rzemiosła. W tym samym czasie w Augustowie odbywały się I Targi AgroEkoTurystyczne, podczas których można było kupić chleb na zakwasie, miód, pierogi z soczewicą, sery podpuszczkowe, rabarbar, truskawki oraz rozmaite nalewki...

Poniedziałek przebiegał pod znakiem Święta Ojca. Wielu tatusiów otrzymało życzenia od swoich synków i córeczek, posypały się buziaki, a nierzadko i własnoręcznie przez dzieci przygotowane laurki. Wszyscy tatusiowie, żyjcie nam 100 lat!

W minionym tygodniu dziennikarze „Gazety Współczesnej" ujawnili dwie afery w Agencji Rynku Rolnego w Warszawie. Białostocka prokuratura postawiła zarzuty prezesowi i wiceprezesowi tej Agencji. Mieli oni zmuszać swoich podwładnych do zatrudniania ludzi bez kwalifikacji. Obaj panowie podejrzewani są o przekroczenie uprawnień, za co grozi kara do trzech lat pozbawienia wolności. Pokrzywdzonym jest m.in. nasz wojewódzki radny Andrzej Sutkowski, który do niedawna kierował białostockim oddziałem agencji. Śledztwo dobiega już końca. Na początku lipca powinien być akt oskarżenia.

W drugiej aferze poszkodowanych jest 17 tysięcy rolników z naszego regionu, którzy – jak twierdzi były dyrektor Sutkowski – niepotrzebnie zapłacili kary za przekroczenie kwot mlecznych. Z jego wyliczeń wynika, że ponad czterystu rolników w naszym regionie miało niezasadnie zawyżone kwoty mleczne, a jednocześnie siedemnaście tysięcy rolników zapłaciło kary, bo przekroczyli przyznane im limity. Według byłego dyrektora, gdyby kwoty zostały podzielone między rolników zgodnie z posiadanymi przez nich mocami produkcyjnymi, przynajmniej część hodowców nie musiałaby płacić dotkliwych kar – zmieściliby się bowiem w przyznanych limitach. Sprawą zainteresował Prokuraturę Białystok Północ. Śledztwo jest w toku.

kronika wypadków umysłowych

No to pipka

Konrad Kruszewski
konrad@wspolczesna.pl

Dziennikarki na spotkaniu u Wincentego Pipki, dyrektora I Programu Polskiego Radia, tzw. Jedynki, otrzymały, jak doniosła gazeta „Dziennik", zakaz szczekania. A to dlatego że ich szczekanie nie jest dostatecznie wiarygodne.

W radiowej Jedynce wrze. Stało się bowiem tak, że dyrekcja przeprowadziła badania. I z tych badań jej wyszło, że głosy kobiece są mniej wiarygodne od męskich. W związku z tym dziennikarki programów informacyjnych otrzymały wytyczne, żeby w godzina porannych nie pokazywać się



w studiu, bo na antenę i tak nie zostaną wpuszczone. Jeżeli chcą, to mogą sobie poczytać informacje, ale dopiero po południu, najlepiej wieczorem, albo jeszcze lepiej późną nocą. Kiedy już wszyscy śpią. Realia są bowiem takie, że radio najlepiej jest słuchane z rana. A jak jest duża słuchalność, to lepiej niewiarygodnych głosów nie wpuszczać na antenę.

I stąd to wrzenie w Jedynce. Bo to przecież czysty seksizm i dyskryminacja. A poza tym dyżury poranne są lepiej płatne od wieczornych, więc przy okazji to również wyzysk ekonomiczny.

Tak się w Polsce porobiło, że w mediach głośniej jest o dyskryminacji gejów niż kobiet. No, chyba że kobiety są lesbijkami, wtedy z pewnością zostaną zauważone. Zwyczajna kobieta ma małe szanse na to, że się ktoś za nią ujmie. Nie inaczej jest i tym razem, bo ten skandal na miarę europejską został ledwie zauważony.

Trzeba się nieźle nagłówkować, żeby uzasadnić tezę o mniejszej wiarygodności kobiet w mediach elektronicznych. Ja wiem, że dyrektor Pipka opiera się na badaniach przeprowadzonych przez wyspecjalizowane ośrodki badania opinii publicznej. Problem polega tylko na tym, że póki co te ośrodki nie potrafią przewidzieć frekwencji wyborczej, a to jest znacznie prostsze, niż zbadanie wiarygodności głosu w zależności od płci i miejsca, w którym ta płeć głosu używa. Dla mnie na przykład redaktor Monika Olejnik była bardziej wiarygodna od Wincentego Pipki, kiedy ten był jeszcze redaktorem i występował na antenie radiowej. I nadal jest, mimo że pan Pipka awansował w dyrektory. Jaki z tego wniosek? A taki, że albo te badania nie są do końca wiarygodne, albo Monika Olejnik nie jest kobietą, ewentualnie Wincenty Pipka mężczyzną.

Nie w tym jednak rzecz, czy badania są wiarygodne. Chodzi o to, że gdyby redaktor Pipka, powołując się na badania wiarygodności głosu, zabronił gejom występować o określonej porze dnia w radiu, to podniósłby się taki wrzask, że usłyszeliby go geje w Brukseli. I narobiliby takiej wrzawy w Europie, że decyzja Pipki o odsunięciu gejów od mikrofonów w godzinach rannych byłaby jego ostatnim rozporządzeniem na stanowisku dyrektorskim.

Tymczasem w przypadku kobiet nawet tak zwykle wojownicza „Gazeta Wyborcza" szat nie rozdziera. Może dlatego że pan Pipka jest dyrektorem z nowego układu. O! To w takim przypadku rzeczywiście czepiać się nie ma czego. W takim przypadku to nawet pan Smolar mówi w Wyborczej, że „w mediach nie ma demokracji". I że głos męski jest głęboki, więc bardziej wiarygodny, zatem dyrekcja i tak jest litościwa, że tych bab nie wyrzuci z pracy na zbity pysk. A pan Smolar niby wie, co mówi, bo przez wiele lat pracował w polskiej sekcji BBC, radia, które od lat wyznacza normy postępowania w dziennikarstwie. Z tym że chyba już zapomniał jak tam było, bo taka sytuacja, w której dyrekcja odsuwa kogoś od mikrofonu z powodu jego płci, jest tam w ogóle nie do pomyślenia.

Poza tym „Gazeta Wyborcza" pisze, że kobiety nie mają się o co pieklić, bo radiowy dyżur poranny jest tylko o 20 złotych droższy od wieczornego. Pisze tak gazeta, która używa hasła: „Nam nie jest wszystko jedno". Jakby głównym problemem nie była dyskryminacja, tylko kilka złotych. Czyli siedźcie baby cicho i postępujcie zgodnie z tym, co usłyszeliście na spotkaniu u dyrektora Pipki, że „sprawy trzeba załatwiać w zespole, a nie chodzić i szczekać po mieście". Niestety, okazuje się, że kobiety w polskim radiu publicznym są skazane albo na Targalskiego, albo na Pipkę. Że ciągle stają przed odwiecznym, zapisanym w mowie polskiej, dylematem: Albo rybka, albo pipka. Wychodzi na to, że jednak Pipka.

Siedźcie baby cicho i postępujcie zgodnie z tym, co usłyszałyście na spotkaniu u dyrektora Pipki, że „sprawy trzeba załatwiać w zespole, a nie chodzić i szczekać po mieście". Niestety, okazuje się, że kobiety w polskim radiu publicznym są skazane albo na Targalskiego, albo na Pipkę. Że ciągle stają przed odwiecznym, zapisanym w mowie polskiej, dylematem: Albo rybka, albo pipka. Wychodzi na to, że jednak Pipka.

Kiedy w poprzednim rozdaniu radiem rządził pan Targalski, „Wyborcza" był bardziej wojownicza. Zresztą słusznie, bo pan Targalski policzył wiek pracujących w radiu kobiet i wyszło mu, że zbliżył się on niebezpiecznie do średniej, jaka panuje na cmentarzu. Wówczas w gazecie nie występował pan Smolar i nie mówił, że z wszystkich światowych badań wynika, że głos starszej kobiety jest mniej wiarygodny od głosu mężczyzny w średnim wieku, więc zaawansowane kobiety niech opuszczają antenę albo lepiej jeszcze – umierają. Wtedy „Gazeta Wyborcza", jak najbardziej słusznie, targała Targalskiego po szczękach.

Niestety, okazuje się, że kobiety w polskim radiu publicznym są skazane albo na Targalskiego, albo na Pipkę. Że ciągle stają przed odwiecznym, zapisanym w mowie polskiej, dylematem: Albo rybka, albo pipka.

Wychodzi na to, że jednak Pipka. ▲

zawirowania

Inwazja łosi na Białystok

Całą Polskę atakują pumy. Tylko nie Białystok, bo miasto odwiedziły jednocześnie aż trzy łosie. Odpowiednie służby zebrały się na naradę, co z nimi robić, ale łosie nie poczekały na wynik tej narady, tylko sobie poszły. Za to na rynku przy Kawaleryjskiej pojawił się lis.

Tylko patrzeć, jak zgodnie ze stereotypem, po ulicach zaczną łazić białe niedźwiedzie.

A to ci dopiero rondo

W Augustowie okazało się, że nowo oddane do użytku rondo trzeba co prędzej rozkuć, bo nie mieszczą się na nim tiry. – Chodzi o to, żeby wjeżdżające na nie samochody wyhamowały, a tak się dzieje, jeśli jest wąskie – powiedział Rafał Malinowski, rzecznik prasowy Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad, uzasadniając ten jawny absurd drogowców.

No, to teraz rozumiemy, dlaczego drogi w Polsce są tak fatalne. Chodzi o to, żeby pojazdy na nich wyhamowywały. Rozumiemy, że autostrady, których nie ma, też będą odpowiednio wąskie.

Pijesz! Nie pal!

Właściciel mieszkania przy ulicy Kleszczelowskiej w Bielsku Podlaskim udostępnił swoje lokum na imprezę kolegom – miłośnikom niskogatunkowych trunków. Koledzy, zgodnie ze swoimi zainteresowaniami, pili denaturat. A potem zapalili po papierosku. Zgodnie z oczekiwaniami, bo denaturat lubi ogień tak jak Renata Beger sex, budynek pięknie się zajął i trzeba było wzywać straż pożarną.

Na szczęście, lumpy nie pomagały strażakom dmuchając na ogień, bo od ich oddechu (prawie trzy promile alkoholu) mógłby spłonąć cały Bielsk.

Knyszyn wita sraczykiem

W Knyszynie przed drogowskazem powitalnym stał sobie toi-toi. To taki miejscowy zwyczaj, żeby goście wypróżnili się w sraczyku przed wjazdem do miejscowości. I stałaby sobie ta ubikacja do tej pory, gdyby nie zderzyło się z nią volvo.

Teraz Knyszyn wita gości nadal sraczykiem, tyle że przewróconym.

Trumna w promocji

W Białymstoku jeden z zakładów pogrzebowych ogłosił, w związku z likwidacją, wyprzedaż oferowanych tu artykułów. Niestety, mimo że można tanio się pochować, inicjatywa nie cieszy się zainteresowaniem.

Ludzie myślą, że będą żyć wiecznie.

Jacek B. – miłośnik byczych podrobów

Uzbrojony w nóż Jacek B. był tak głodny, że przeszedł ponad dwadzieścia kilometrów, dopóki nie znalazł czegoś do jedzenia. W okolicach Prostek natknął się na pasącego się byka. Zaszlachtował 250-kilogramowe zwierzę po to tylko, aby je wypatroszyć. Policjanci zatrzymali głodomora w domu. Zdążył już część podrobów spożyć.

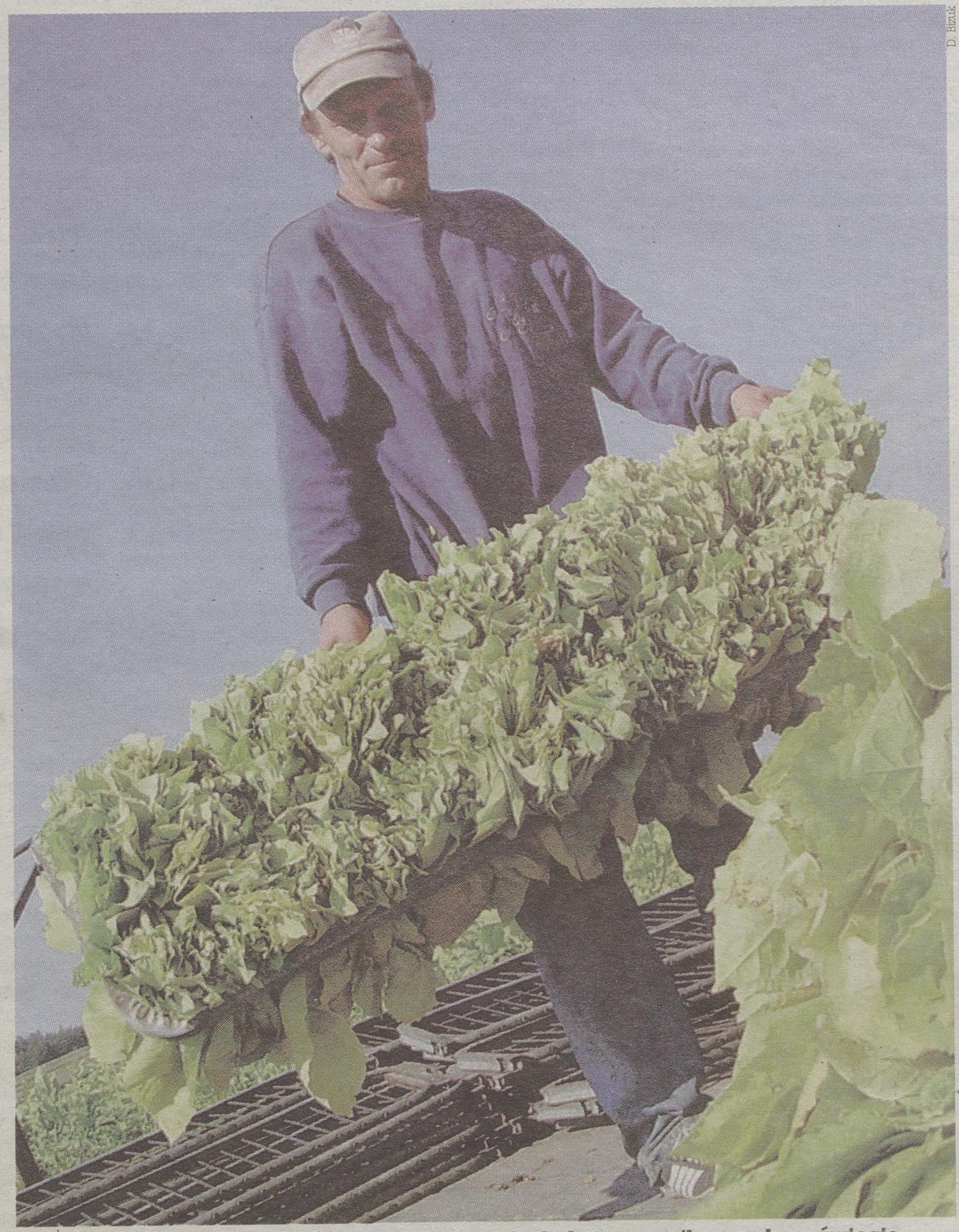
Jacek B. ma 36 lat i jest zdrowy jak byk.

(kk)

Rolnictwo >> Unia dała, a teraz zabiera, czyli co czeka właścicieli plantacji?

Nie będzie dopłat, nie będzie tytoniu

Nad plantatorami tytoniu zbierają się czarne chmury. Wszystko przez to, że Komisja Europejska chce ich pozbawić dopłat do uprawy tej rośliny. Nowe przepisy mają wejść w życie już w 2010 roku. Dla wielu rolników może to oznaczać bankructwo.



D. Biziuk

Zbierany ręcznie polski tytoń zyskał sobie markę jednego z najlepszych na świecie

Dorota Biziuk
sokolka@wspolczesna.pl

Jest rok 1492. Do jednej z wysp Bahama dopływa statek Krzysztofa Kolumba. Tubylcy z plemienia Arawaków częstują podróżnika suszonym tytoniem. Dzięki Kolumbowi tytoń dociera do Europy, gdzie błyskawicznie znajduje wielu zwolenników. Ta historia dała początek przemysłowi, który obecnie stanowi główne źródło dochodów niemal każdego budżetu na świecie. W Polsce branża tytoniowa zapewnia niemal 10 procent wszystkich wpływów budżetowych. Wkrótce może się to zmienić. Winna jest unijna polityka rolna.

Zagrozi nam bankructwo

Od 2010 roku plantatorom tytoniu nie będą już przysługiwały dopłaty do produkcji. To pomysł Komisji Europejskiej.

– W zamian proponuje się nam coś niebywałego i niezrozumiałego. Przez najbliższe trzy lata Unia chce nam dawać dopłaty niezwiązane z produkcją tytoniu. Czyli mamy nic nie robić, siedzieć cicho i brać darmowe pieniądze. To skandal! Jak można płacić za podobne podejście do pracy? W człowieka wejdzie leń i nic dobrego z tego nie wyniknie. Darmowe pieniądze skończą się w 2013 roku, a co będzie dalej, tego nie wie nikt. Pewnie usłyszymy wtedy coś w rodzaju „teraz róbta, co chceta". Nie zamierzamy bezczynnie przyglądać się takiej polityce – zapewnia Jan Milanowski, prezes zarządu Zrzeszenia Producentów Tytoniu „Tabako" z siedzibą w Suchowoli.

Do zrzeszenia należy obecnie około 500 plantatorów z województw podlaskiego i warmińsko-mazurskiego. W całym kraju tytoniowe uprawy prowadzi blisko 15 tys. rolników.

– Kiedy Unia zabierze nam dopłaty, produkcja tytoniu stanie się nieopłacalna. Co wtedy będzie z tymi wszystkimi ludźmi, którzy zarabiają na życie na tytoniu? I nie chodzi tutaj wyłącznie o plantatorów i ich rodziny. Są jeszcze tysiące osób pracujących przy zbiorach, odbiorcy surowca. Wszystkim może grozić bankructwo! My chcemy uczciwie pracować i dostawać za to godne wynagrodzenie – przekonuje Karol Borowski, plantator z Hamulki koło Dąbrowy Białostockiej.

Wszyscy mają rzucić palenie

Plantatorzy tytoniu obawiają się, że Unia chce im zgotować taki sam los, jaki niedawno spotkał podlaskich cukrowników.

– Najpierw zrobili porządek z nimi, a teraz zabierają się za nas. Ale z plantatorami tytoniu tak łatwo im nie pójdzie! – denerwują się właściciele upraw.

Z unijnej kasy wydano ponad 5 mln euro na znalezienie sensownej alternatywy dla uprawy tytoniu w Europie. I... nic nie udało się znaleźć! A unijni politycy dalej drążą temat zlikwidowania tytoniowych upraw.

Walkę „o być albo nie być" rozpoczęli jesienią ubiegłego roku na proteście przed siedzibą Parlamentu Europejskiego. Do Brukseli pojechało blisko 600 polskich plantatorów. Znaleźli się wśród rolników z różnych zakątków Starego Kontynentu.

– Bruksela dowiedziała się o plantatorach, którzy zrobią wszystko, żeby ktoś ich wysłuchał i podjął sensowne decyzje – mówi Karol Borowski.

Właściciele tytoniowych upraw nie ukrywają, że są zbulwersowani postawą ministra rolnictwa Marka Sawickiego: – Usłyszeliśmy od niego, że postulaty plantatorów nie są dla Polski priorytetem. Zasugerował nam, abyśmy przestawili się na inną działalność. Z kolei Polacy mają pójść jego śladem i rzucić nałóg palenia! To nie do pomyślenia, żeby tak się zachowywał polski minister – nie kryją zdenerwowania plantatorzy.

Zwracają również uwagę na inną ważną kwestię: – Z unijnej kasy wydano ponad 5 mln euro na znalezienie sensownej alternatywy dla uprawy tytoniu w Europie. I... nic nie udało się znaleźć! Pomimo tego unijni politycy dalej uparcie drążą temat zlikwidowania tytoniowych upraw – mówi prezes Jan Milanowski.

Brukselo, opamiętaj się!

Każdy z członków zrzeszenia „Tabako" uprawia tytoń na powierzchni średnio 1,5 ha. Największym plantatorem w tym gronie jest Karol Borowski.

– Uprawiam aż 13 ha tytoniu. Zacząłem w 2003 roku. Nie widziałem siebie w innej roli. Zdawałem sobie sprawę z tego, jakie realia panują w rolnictwie. Tak się złożyło, że w uprawie tytoniu odnalazłem swoją pasję. Teraz mówi się nam, żebyśmy poszukali jakiejś alternatywy dla tego zajęcia. Ale przecież myśmy zainwestowali ogromne pieniądze w nowoczesne maszyny do uprawy i suszenia tej rośliny! – podkreśla plantator z Hamulki.

Istotną kwestią jest również to, że tytoń świetnie rośnie na słabych glebach, dzięki czemu zapewnia plantatorom dochody, których nie mogliby uzyskać w przypadku innych upraw, zwłaszcza, gdy areał jest niewielki. – Mamy u siebie piątą bądź szóstą klasę gruntów. Tymczasem radzi się nam, żeby zacząć uprawiać... zioła. To jeden wielki absurd. Żadne zioła nie wyrosną na takiej ziemi! Chciałoby się powiedzieć: Brukselo, opamiętaj się! – dodaje Jan Milanowski.

Zdaniem plantatorów, likwidacja tytoniowych upraw, przyniesie skutki odwrotne od zamierzonych. Po pierwsze będzie to utrata miejsc pracy, po drugie – brak wpływów do budżetu z tytułu podatku akcyzowego ze sprzedaży papierosów.

– Zresztą, palaczy nie zlikwiduje się z dnia na dzień. Skoro nie będzie można kupić tytoniu legalnie, to rozwinie się czarny rynek oferujący ten produkt – podsumowują plantatorzy.

Polityka >> O kim myślą nasi włodarze? Niestety, głównie o sobie.

Nie samą krytyką panowie!

Wystarczyło posłuchać kilkugodzinnej debaty między podlaskimi parlamentarzystami a radnymi sejmiku wojewódzkiego, by odkryć, co jest największym problemem naszego regionu. Wcale nie brak dróg czy lotniska ani nie niskie pensje. Gdzie indziej leży pies pogrzebany...

Anna Mierzyńska
amierzynska@wspolczesna.pl

Problemy, jakie poruszali radni, posłowie i senatorowie, miały być rzeczywiście bardzo poważne. Tak przynajmniej wynikało z ambitnego programu debaty, przygotowanego przed sesją podlaskiego sejmiku. Czternaście punktów, dwie i pół strony zadrukowane najważniejszymi kwestiami dotyczącymi województwa podlaskiego: bezpieczeństwo energetyczne, Via Carpatia, służba zdrowia i wiele, wiele innych.

W programie debaty zabrakło jednak najważniejszego tematu, który nie tylko powinien podlegać dyskusji, ale o którym radni i parlamentarzyści powinni się uczyć na obowiązkowych zajęciach, wykuć wszystkie jego zasady i wielokrotnie przećwiczyć w praktyce. Jaki to temat? Najprostszy: jak współpracować z innymi. Jak stworzyć grupę ludzi, dla których najważniejszy (przynajmniej czasami) jest region i jego problemy, a nie własne interesy. Bo że właśnie ta umiejętność jest piętą achillesową naszych włodarzy, widać było wyraźnie podczas sejmikowej debaty.

Wszystko jest polityką

Już podczas pierwszych wystąpień stało się jasne, że najważniejsze nie są wcale problemy województwa, czyli te, które dotyczą nas wszystkich, tylko wzajemne rozliczanie się. Taka samorzutna lustracja, ale nie dotycząca lat komunizmu, a wolnej Polski. Nie każdy się do tego przyznawał. Występujący na początku debaty senator PiS Jan Dobrzyński zaznaczał, że choć krytykuje on obecną ekipę rządzącą w regionie (czyli koalicję PO-PSL), to jego wystąpienie wcale nie jest polityczne. Najwyraźniej więc tylko przez przypadek ta krytyka doskonale wpisała się w strategie polityczne dwóch największych partii – PO i PiS, z których każda usiłuje ostatnio udowodnić nam, że to ona zrobiła (lub robi) najwięcej dla naszego regionu. Znacznie bardziej szczere było wyznanie posła Krzysztofa Putry, szefa podlaskiego PiS-u, który z sejmikowej mównicy wygłosił znamienne zdanie:

– Wszystko jest polityką!

Nie powinno więc nikogo dziwić, że panowie w ciemnych garniturach zajęli się głównie politycznymi rozliczeniami. Kto zawinił temu, że wciąż nie ma obwodnicy Augustowa? (Nie wiadomo.) Dlaczego wyborcy w ostatnich wyborach do Parlamentu Europejskiego postawili na ludzi z Gdańska, a nie na rodzimych działaczy? (Bo nasi są za słabi.) Który wojewoda wydał błędną decyzją co do Via Baltiki? (Podobno Marek Strzaliński). Który poseł narozrabiał z podlaskimi drogami? (Jarosław Zieliński). A dlaczego członek Krajowej Spółki Cukrowej pochodzący z woj. podlaskiego zagłosował za likwidacją cukrowni w Łapach? (Bo to zdrajca – powiedział głośno poseł PiS Jacek Bogucki).

I tak w nieskończoność. Nic dziwnego, że debata trwała wiele godzin. W kółko słychać było tylko nazwiska, partie, wyliczanie błędów i wypaczeń przeciwników... Dla polityków może to i fajnie posłuchać, jak winą za błędy obarcza się działaczy z konkurencyjnego ugrupowania, ale całej reszty mieszkańców to zupełnie nie interesuje. Personalne rozliczenia między politykami nie dają nam zupełnie nic. Parlamentarzyści się kłócą, radni dokładają swoje pretensje, a my wciąż stoimy w tym samym miejscu.

Panowie, pomyślcie o nas!

Mogłoby się to zmienić, gdyby panowie w garniturach zaczęli myśleć o innych, zamiast o sobie. Jak wynikało bowiem z debaty (czasem zdarzały się na niej wypowiedzi dotyczące regionu), zarówno parlamentarzyści potrzebują wsparcia lokalnych samorządów przy forsowaniu korzystnych dla województwa rozwiązań w Warszawie, jak i samorządowcy potrzebują posłów i senatorów przy przekonywaniu rządzących do swoich rozwiązań.

– Powiedzcie jasno, czego oczekujecie od nas, stwórzmy wspólne stanowisko. Wtedy możemy z nim iść do premiera, żeby go do ważnych dla nas spraw przekonywać – podpowiadał radnym sejmiku Krzysztof Putra, lider podlaskiego PiS-u. Natomiast szef podlaskiej Platformy Robert Tyszkiewicz podkreślał: – W wielu kwestiach potrzebny jest wyraźny głos władzy regionalnej. Nagłaśniajcie sprawy, przyjmujcie stanowiska. To ważne.

Widać wyraźnie, że obie strony mogą sensownie działać na rzecz Podlaskiego tylko wtedy, gdy się ze sobą dogadają i będą się wspierały. Mówiąc najprościej, dobrze jest, gdy wójt czy burmistrz może porozmawiać o swoich problemach z posłem, a potem ten poseł wspiera wójta podczas niezbędnych rozmów w Warszawie. Sam wójt w centrali nie będzie miał żadnej siły przebicia. Sam poseł również niewiele załatwi, bo to gospodarz terenu, czyli samorządowiec, musi walczyć o swoje sprawy. We dwójkę natomiast stanowią zespół, którego trudno nie zauważyć. A jeśli jeszcze dołączą do nich parlamentarzyści z innych ugrupowań, sprawa na pewno będzie załatwiona.

Taki system stosują ludzie władzy z innych regionów Polski. Te najlepiej rozwijające się mogą pochwalić się politykami i samorządowcami, którzy potrafią rozmawiać ze sobą nie tylko o popełnionych błędach. A jeśli już o błędach, to raczej w kategorii wyciągania z nich wniosków niż pastwienia się nad winnymi.

A oni wciąż o nazwiskach...

Niestety, u nas wciąż najważniejsze jest podanie nazwiska tego polityka czy urzędnika, który popełnił błąd. Podczas debaty na sesji sejmiku kilkakrotnie emocje sięgały zenitu – właśnie wtedy, gdy padało pytanie: kto jest za to odpowiedzialny? Kiedy w odpowiedzi wymieniano nazwisko, wszyscy się uspokajali. Nikogo nie interesowało, czego można się nauczyć z tej historii, by po raz drugi takiego samego błędu nie popełnić.

Rozwiązanie tej sytuacji nie jest proste. Współpracy czy negocjacji można się nauczyć, ale żeby te umiejętności wykorzystać, potrzebna jest dobra wola. Dopóki nasi włodarze nie zechcą ze sobą współpracować, żadne kursy nie poprawią naszej sytuacji. Dobrym pomysłem jest wybieranie na stanowiska ludzi, których życiową pasją nie jest rozliczanie innych, tylko wspólna praca. Niestety, niełatwo takich znaleźć...

reklama

Społeczeństwo >> Polskie wesela to mieszanka staropolskiej tradycji i mody

Welon jest, ale bez

Kiedyś oczepiny i podanie tortu oznaczało koniec wesela. Nie do pomyślenia było też zapraszanie młodzieży z osobami towarzyszącymi... Teraz młode pary robią, co chcą. Dowolnie czerpią z tradycji i do tego dodają szczyptę nowinek – rodem z zachodnich zwyczajów.



A. Zgliet

Monika i Michał Skwierczyńscy jako plener do zdjęć ślubnych wybrali Muzeum Wsi w podbiałostockich Jurowcach. Spotkaliśmy ich tam w minioną sobotę.

Julia Szypulska
jszypulska@wspolczesna.pl

Zwyczaje weselne zmieniają się, wbrew pozorom, co kilka lat. Obecnie są one połączeniem polskiej tradycji, mody z Zachodu i autorskich pomysłów młodej pary. Właściwie wszystko wolno. Jednak kilkadziesiąt lat temu było zupełnie inaczej. Szczególnie na wsi.

W dzień u panny młodej, w nocy u młodego

W latach 60-tych wesela odbywały się... podwójnie – najpierw w domu panny młodej, potem u pana młodego. Do ślubu jechało się rano. Najważniejszy był kościelny. Jeśli ktoś chciał, jeszcze tego samego dnia jechał do urzędu na cywilny. Ale nie zawsze tak było. Wiele par ślub cywilny brało kilka miesięcy albo nawet rok po kościelnym. Często dopiero wtedy, gdy rodziło się dziecko i trzeba było je zgłosić w urzędzie.

Do wieczora goście bawili się u panny młodej. Potem, około godz. 18, przenosili się do domu pana młodego. Obok, np. w stodole bądź w jakimś pomieszczeniu udostępnionym przez sąsiada, urządzano tzw. dom przechodni. Było to miejsce, gdzie grali muzykanci. Tam też miał prawo przyjść każdy, nawet ci niezaproszeni na wesele, z tej samej lub sąsiednich wsi.

Wśród zebranych gości prym wiedli świadkowie, czyli swat i swacia oraz co najmniej 3 pary drużbantów. Trzeba było też zaprosić koniecznie całą rodzinę i wieś.

– Nie było zwyczaju zapraszać młodzieży z osobami towarzyszącymi – opowiada Teodozja Radzewicz, artystka ludowa z Przerośli, która przez wiele lat brała udział w przygotowywaniu wesel. – Najważniejsze były osoby starsze: babcie, ciotki i wujkowie, dzieci często w ogóle nie zabierano. Teraz jest odwrotnie. Młodzi robią wesele dla młodych.

Na przełomie lat 70-tych i 80-tych tradycja podwójnych wesel powoli ginęła. Wszedł natomiast zwyczaj organizowania imprez w garażach czy stodołach.

Kiedyś na weselach najważniejsze były osoby starsze – babcie, ciotki i wujowie. Ich potomstwo już mniej. Dzieci często w ogóle na zabawę nie zabierano. Teraz jest odwrotnie. Młodzi robią wesela dla młodych.

Dziś nikt już sam przyjęć nie organizuje. Wszyscy zdają się na profesjonalistów. Restauracje i domy weselne przeżywają więc oblężenie. W najpopularniejszych miejscach, na przykład w podbiałostockim Dworku Czarneckiego, salę trzeba rezerwować nawet z 1,5-rocznym wyprzedzeniem. To często prawdziwy sprawdzian dla uczuć przyszłych małżonków. W tak długim czasie wiele rzeczy może się bowiem między nimi zmienić...

W poniedziałek zabijano świnię, we wtorek...

Stoły uginające się pod ciężarem przystawek? To widok z wesel ostatnich lat. Dawniej była to rzadkość. Szczególnie na wsi. Posiłki podawano kolejno. Najpierw obiad. Czyli mięso, koniecznie ziemniaki i ogórki bądź pomidory.

– Kiedy goście wstali od stołu, żeby pójść potańczyć, kucharki miały czas, żeby sprzątnąć – wspomina pani Teodozja. – Dopiero potem podawano pieczone kurczaki czy ryby.

Jakie dania znajdowały się na stołach? Swojskie kiełbasy, rolady mięsne, kotlety, żeberka, a także bigos i sałatka jarzynowa z majonezem. Tatar, bez którego wielu osobom trudno sobie wyobrazić przyjęcie weselne, pojawił się wiele lat później.

Przygotowanie wesela wymagało mnóstwo pracy. Wykonywała ją kucharka w asyście co najmniej czterech kobiet do pomocy.

– W każdej wsi była taka osoba – opowiada Teodozja Radzewicz. – To była zaszczytna funkcja. Pracę wykonywało się nieodpłatnie w ramach sąsiedzkiej pomocy. To nie matka, tylko kucharka kierowała całymi przygotowaniami.

Prace ruszały prawie tydzień przed weselem, w poniedziałek. Wtedy zabijało się świnie, drób czy cielaki. We wtorek i środę mięso peklowało się w beczkach. Dopiero pod koniec tygodnia wyciągano je stamtąd, by zrobić wędliny. W czwartek kobiety piekły placki do ciast. W piątek zaś tylko je przekładano różnymi masami. Wtedy też robiło się tort.

– W latach 60-tych nie było robotów. Wszystko wyrabiało się ręcznie – mówi artystka. – Kucharka biegała od jednej kobiety do drugiej i zawsze we właściwym momencie dorzucała odpowiednie składniki.

Kiedy już goście zasiedli za stołem można było napić się wódki. Niestety, nie każdy miał swój kieliszek. Z jednego korzystało po kilka osób. Nierzadko słyszało się od sąsiada: Pij szybciej.

– Taka była moda – śmieje się pani Teodozja. – Kiedy się skończyła, niejeden odetchnął z ulgą. W końcu nie musiał wychylać od razu całego kieliszka, tylko pić według własnych potrzeb.

Wiejskie? Za ekstraopłatą.

Współczesne wesela wyglądają zupełnie inaczej. Na stołach rzadko pojawiają się tradycyjne dania, takie jak kiełbasa czy bigos. Jeśli się zdarzają, to głównie na specjalnie zamawianych, za dodat-

rodem z Zachodu

wianka

kową opłatą, tzw. wiejskich stołach. Można tam znaleźć na przykład swojski chleb, smalczyk czy ogórki kwaszone. – Czasem na życzenie młodej pary przygotowujemy taki stół – przyznaje Małgorzata Choińska-Siemaszko, dyrektor białostockiego Centrum Astoria, które od wielu lat zajmuje się organizacją przyjęć weselnych. – Na stołach dominują jednak raczej wyszukane potrawy.

Niektórzy klienci mają nietypowe życzenia. Jedna z par poprosiła na przykład obsługę o oznaczenie wszystkich potraw wegetariańskich. Jako dodatkową atrakcję restauratorzy proponują też pieczone prosiaki albo płonące stoły z naleśnikami.

Oczepiny? Wiecznie żywe!

Jeśli zaś chodzi o weselne obrzędy, to w ciągu ostatnich kilkudziesięciu lat niewiele się zmieniło. Nadal młode pary witane są chlebem i solą, nadal tłuką kieliszki, nadal organizuje się oczepiny. Ten ostatni obrzęd ma jednak w dzisiejszych czasach tylko symboliczne znaczenie. I zupełnie inaczej jest przeprowadzony niż niegdyś. Dawniej oczepiny nie odbywały się po północy, a panna młoda w żadnym razie nie rzucała welonem w tłum panien.

– To rzucanie welonem w tłum przyszło do nas z Zachodu – mówi artystka ludowa z Przerośli. – Kiedyś oczepiny odbywały się około drugiej, trzeciej nad ranem. Wszyscy siedzieli za stołami, a swat ogłaszał oczepiny. Drużbanci śpiewali piosenki, a swacia zdejmowała z głowy młodej mirtowy wianek oraz welon i skrzętnie ich pilnowała już do końca wesela.

Wianek z mirtu był niezwykle ważnym elementem stroju. Jego brak albo jedynie roślinka przytwierdzona do pasa dawała miejscowym kumoszkom pretekst do plotek, że pewnie młoda utraciła już dziewictwo.

Po oczepinach gościom podawano tort. Był to znak, że zabawa dobiega końca. Obecnie wygląda to zupełnie inaczej.

– Ku rozpaczy swoich rodziców zdecydowaliśmy, że tort podamy tuż po pierwszym daniu – śmieje się Anna Bykowska, młoda mężatka. – Bez płonących rac, bo wyglądają tandetnie, za to przybrany prawdziwymi kwiatami. Uznaliśmy, że po północy wszyscy będą najedzeni i nie będą mieli ochoty na tort. Wcześniej zaś jest szansa, że docenią jego smak.

Zdjęcia? Tylko w plenerze.

Moda na filmowanie wesel weszła na przełomie lat 80-tych i 90- tych.

– Zanim to nastąpiło, ludzie znacznie swobodniej się bawili – wspomina Marek Trofimczuk z białostockiego zespołu „Flesz". – Teraz większość gości „spina się", żeby dobrze wypaść przed kamerą.

Od lat robiono też pamiątkowe zdjęcia ślubne. W tej jednak dziedzinie zmiany zaszły chyba najdalej. Jeszcze kilkanaście lat temu fotografia ślubna była wyłącznie studyjna. Młodzi oraz świadkowie przyjeżdżali do studia i wybrać mogli sobie jedynie tło. Obecnie podobnych rozwiązań nikt już nie stosuje. Wszyscy jadą w teren.

Kilka lat temu w Białymstoku modny był park Branickich i Planty. Właściwie nie było soboty, żeby nie fotografowały się tam dziesiątki par.

– Dziś chyba nikt już tam nie jeździ – mówi Michał Skwierczyński, który tydzień temu brał ślub. – To dość „oklepane" miejsce. Ludzie szukają raczej czegoś oryginalnego. My zdecydowaliśmy się na Muzeum Wsi w Jurowcach.

Zdaniem wielu nowożeńców, zdjęcia na łonie natury, w skansenie, np. w otoczeniu stadka kóz, są dużo ciekawsze. – Podobały nam się fotografie znajomych, więc sami też się zdecydowaliśmy – mówi Monika, żona Michała.

Niektórzy są bardzo otwarci i chętnie uwieczniają się buszując w zbożu czy brodząc w wodzie. Tego rodzaju sesję zdjęciową organizuje się jednak już po weselu. Nie trzeba się bowiem martwić o stan sukni czy garnituru.

Coraz więcej par młodych zaznacza na zaproszeniach, że nie chce kwiatów. Zamiast walczyć z naręczem bukietów wolą bowiem zjeść na przykład słodycze. Jeszcze inni proponują gościom przyniesienie zabawek dla dzieci z domów dziecka.





Mimo upływu lat pewne zwyczaje weselne nie uległy zmianie. Należy do nich przede wszystkim witanie pary młodej chlebem i solą. Na weselu nie może też zabraknąć ogromnego, piętrowego tortu. Dodatkowo bywa on ozdabiany płonącymi racami. Nowożeńcy pierwsze kawałki tortu tradycyjnie kroją wspólnie.

reklama

Pożyczka od ręki
i fachowcy gratis!

0 801 80 88 88
(071) 376 25 55
koszt połączenia zgodny z taryfą operatora

Teraz do każdej pożyczki bezpłatny
Pakiet, czyli fachowa pomoc
przez cały okres kredytowania.



Zapraszamy do Oddziałów AIG Banku:

Augustów, Rynek Zygmunta Augusta 40 • **Białystok**, ul. Lipowa 2/1
ul. Piękna 2 • **Ełk**, ul. Armii Krajowej 18/4 lok. 1-2 • **Gołdap**, ul. Wolności 4
Łomża, ul. Dworna 1/2 • **Ostrołęka**, ul. Gorbatowa 5 B • **Suwałki**, ul. Sejneńska 1
Sokółka, ul. Grodzieńska 18 • **Grajewo**, ul. Wojska Polskiego 21

Promocja „Pomoc na zawołanie gratis" trwa do 16.08.2009 r. Szczegóły w regulaminie oraz w Ogólnych Warunkach Ubezpieczenia Pakiet „Pomoc na zawołanie" dostępnych w Oddziałach AIG Banku oraz na stronie www.aigbank.pl

AIG BANK POLSKA SA

finanse dla domu

Ludzie >> „Za murami poprawczaka" to pomysł na niejeden scenariusz filmowy

Dobro jest i w złym

Najlepiej pracuje się z mordercami. U nich łatwiej dotrzeć do sumienia. Do tej iskierki dobra, którą każdy ma w sobie. Złodziejowi czy prostytutce często po prostu nie opłaca się zmieniać na lepsze. A morderca zawsze ma wyrzuty sumienia – mówi Ryszard Makowski. A kiedy mówi o resocjalizacji i pracy w poprawczaku, trudno mu przerwać...

Piotr Ossowski
redakcja@wspolczesna.pl

Resocjalizacja to życiowa pasja Ryszarda Makowskiego z Ostrołęki. Pasja, którą dzieli się z innymi wykładając w warszawskiej Akademii Pedagogiki Specjalnej im. Marii Grzegorzewskiej i... pisząc. Właśnie wydał książkę „Za murami poprawczaka". Do jej napisania, jak sam mówi, skłoniła go... smętność literatury z tej dziedziny.

– Przede wszystkim książek o takiej tematyce jest bardzo niewiele. A te, które są, są tak smętne i przygnębiające, że po ich lekturze na pewno nie chce się pracować w poprawczaku – mówi Makowski. – A ja chciałem napisać książkę optymistyczną. Prawdziwą i poruszającą trudne, czasem kontrowersyjne tematy, ale jednak optymistyczną. Bo wierzę w resocjalizację i w to, że w każdym wychowanku poprawczaka można odnaleźć jakieś dobro.

Nie tylko dla studentów resocjalizacji

Gdyby takie teorie głosiła jakaś studentka pierwszego roku resocjalizacji, można by z nimi dyskutować. Ale jeśli mówi to Ryszard Makowski, to trzeba mu wierzyć. Wie o czym mówi.

To wieloletni wychowawca – potem także dyrektor – Zakładu Poprawczego w Laskowcu. W zawodzie przepracował ćwierć wieku. Od 10 lat jest na emeryturze. Od dwunastu prowadzi zajęcia ze studentami. To dla nich powstała książka „Za murami poprawczaka". Przez jakiś czas funkcjonowała w „wersji roboczej" – w formie skryptu dla studentów, jej fragmenty można też znaleźć na stronie internetowej autora. Okazało się jednak, że to, co jest „za murami poprawczaka" interesuje nie tylko studentów resocjalizacji. Także wydawców. Książkę Makowskiego wydała niedawno oficyna wydawnicza „Łośgraf" – jest już dostępna w księgarniach.

– Sam jestem zaskoczony, że zainteresowała nie tylko moich studentów – mówi skromnie Makowski.

Nie ma w tym jednak niczego dziwnego. Historiami zawartymi w książce „Za murami poprawczaka" można by obdzielić niejeden scenariusz filmowy. Niektóre są wstrząsające – jak historia chłopaka, któremu Makowski, będąc dyrektorem poprawczaka, pozwolił pojechać na grób swojej matki...

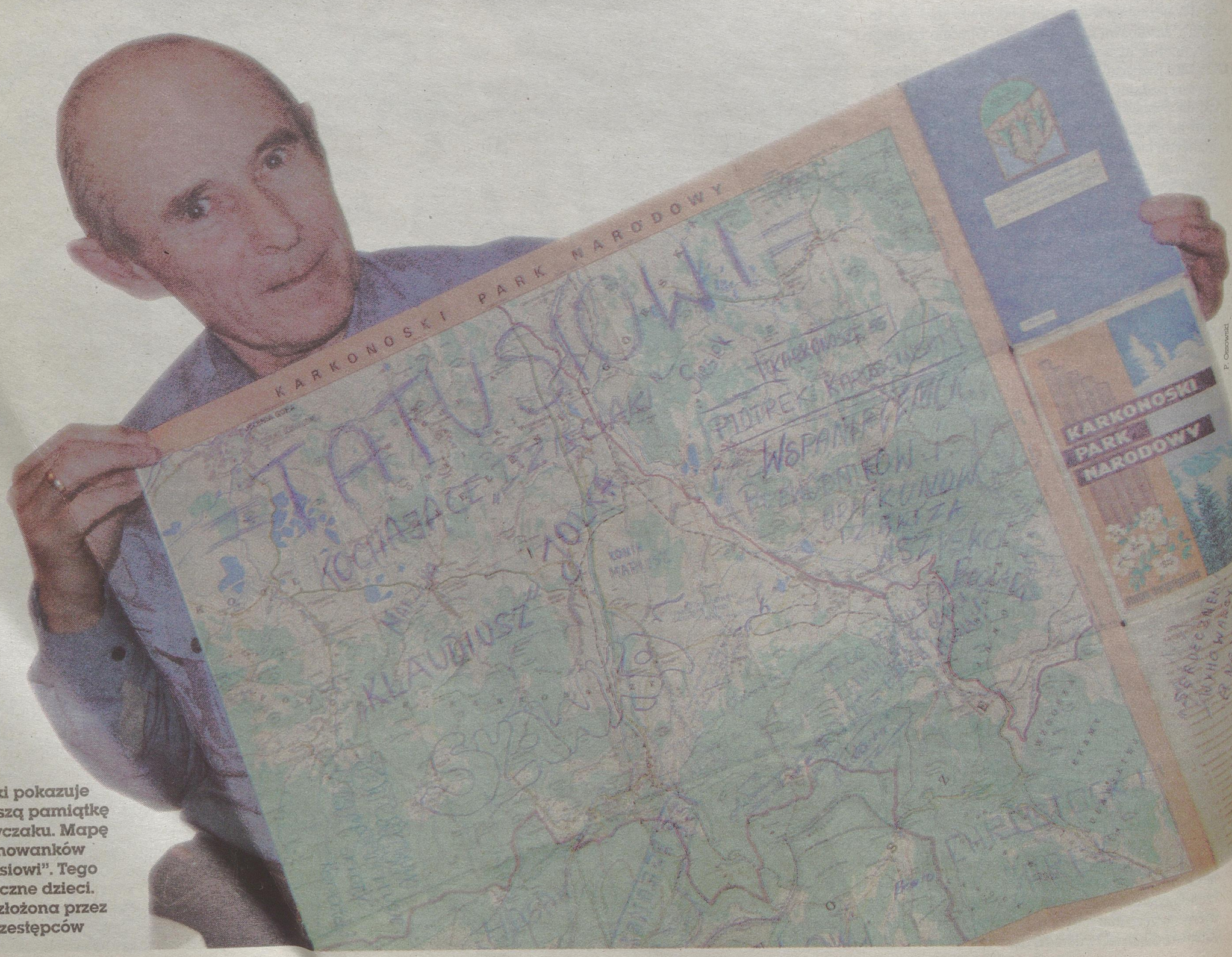
„(...) – Andrzej, co z tobą?
– Chcę jechać na grób swojej matki!
– Ty? Na jej grób? Przecież to ty ją zabiłeś?!
– Zabiłem, zabiłem! Ale chcę jechać!
– Po co?
– Chcę jej powiedzieć... przepraszam Cię mamo...
Andrzej na chwilę przestał walić głową w żelazną kratę zabezpieczającą drzwi do izolatki i spojrzał na mnie niesamowicie smutnym i wylęknionym wzrokiem. Tego dnia, o nic więcej go już nie pytałem (...)"

Krótki film o... spadaniu w dół

Inną poruszającą historią opisaną przez Makowskiego, na podstawie jego zawodowych doświadczeń, jest historia niejakiego Waldka. Ten wychowanek Zakładu Poprawczego w Laskowcu stał się później bohaterem głośnego filmu Krzysztofa Kieślowskiego – „Krótkiego filmu o zabijaniu". Mało kto wie, że to dość wiernie opowiedziana historia autentycznego morderstwa i wykonanej kary śmierci. Ryszard Makowski historię Waldka widzi nieco inaczej: *„(...) prowadziłem wtedy kółko fotograficzne, a Waldek bardzo interesował się fotografią (...). Przesiedzieliśmy w ciemni niejedną noc i Waldek dużo opowiadał mi o swoim życiu, swoich problemach i... marzeniach, chociaż nie był to chłopak zbyt otwarty i wylewny. Mimo swojej widocznej prostoty, był on jednak dosyć inteligentny i potrafił nas czasem zaskoczyć swoimi krótkimi, lecz bardzo celnymi uwagami lub niebanalną refleksją. Dobrze pamiętam, jak po wywołaniu pewnego zdjęcia, długo mu się przyglądał i bardzo ciekawie je zinterpretował. Zdjęcie przedstawiało wysoką skarpę nad Narwią z wyrastającym z niej, mocno pochylonym i podłamanym drzewem. Waldek po chwili głębokiej zadumy, oddał mi to zdjęcie i powiedział tak: „Panie wychowawco, ja jestem jak to pochyłe drzewko. Albo się kiedyś wygramolę na tą stromą skarpę, albo runę prosto do wody." Nie pamiętam, co mu wtedy odpowiedziałem, ale zapewne szczerze mu życzyłem, aby mu się udało wdrapać na sam szczyt. To czarno-białe zdjęcie, z jego mizerną postacią i z tym podłamanym drzewkiem na skarpie, mam do dziś, tylko Waldka już nie ma... (...)*

Na książkę Makowskiego składają się jednak nie tylko takie historie wychowanków. Sporo miejsca zajmują w niej opowieści – pisane w zdecydowanie lżejszym tonie – jak te o resocjalizacji przez turystykę. To właśnie Zakład Poprawczy w Laskowcu był prekursorem tego zjawiska.

– Kiedy prowadziłem w latach 70., kółko fotograficzne, miałem dość fotografowania zakładu – wspomina Makowski. – No, bo ile można fotografować mury i kraty? Były wycieczki, rajdy, spływy, obozy survivalowe. Resocjalizacja przez turystykę stała się wizytówką Zakładu w Laskowcu.



P. Ossowski

Ryszard Makowski pokazuje swoją najcenniejszą pamiątkę z pracy w poprawczaku. Mapę z podpisami wychowanków i dedykacją „tatusiowi". Tego nie napisały grzeczne dzieci. Taka dedykacja złożona przez młodocianych przestępców ma swoją moc.

Casting >> Ponad 200 osób chce zagrać w filmie

Stali w kolejce po sławę



Artur, Klaudia, Maciek i Mieszko wystartowali w castingu, bo chcą dostać się do filmu. To sposób na wakacyjną przygodę – tłumaczą. Jak sobie poradzą?

Kierowca tira grał pijanego, rozzłoszczonego szlachcica, małej dziewczynce nagle do rękawa wskoczyła mysz, a pani stomatolog... Spotkali się oni na białostockim castingu do filmu „Goście, goście".

Urszula Krutul
ukrutul@wspolczesna.pl

Przyszłam tu, bo chcę zostać aktorką – tłumaczyła 5-letnia Lidia, jedna z najmłodszych uczestniczek castingu. Ale nie jedyna. W poniedziałek punktualnie o godz. 17 przed siedzibą Białostockiego Ośrodka Kultury ustawił się spory tłumek. Ludzie stali w kolorowej, rozkrzyczanej kolejce. Wśród nich był kierowca tira, pani stomatolog, informatyk, kabareciarze, tancerze i studenci. Każdy chciał spróbować swoich sił w filmie. I to nie byle jakim. Podlascy niezależni filmowcy, skupieni w Kolektyw Filmowy Podlasie Makes Me Happy, postanowili nakręcić osiem nowel pod wspólnym tytułem roboczym „Goście, goście", opowiadających o podlaskiej gościnności. Treść każdej z nowelek jest, póki co, owiana tajemnicą. Jedynie Wojtek Koronkiewicz, jeden z twórców, zapowiedział, że jego nowelka będzie o Batmanie, który w białostockich realiach spróbuje poradzić sobie ze złem.

Aktorstwo jest moim celem

Klaudia Koronczewska ma 21 lat. Właśnie po raz „n-ty" próbuje dostać się na Akademię Teatralną.

– Przyszłam po to, żeby spróbować swoich sił. Aktorstwo jest moim priorytetem w życiu, moim celem... – mówi dziewczyna.

Według niej, udział w takim castingu daje szansę, by ktoś ją zauważył. Dodatkowo jest to świetna wakacyjna przygoda, można poznać nowych ludzi i zdobyć kontakty...

– A to jest w tym zawodzie bardzo ważne! – podkreśla Klaudia. Mówi pewnie, nie ma tremy. Widać, że jest zdeterminowana i wie, czego w życiu chce. Chce grać. Uwagę przyciąga też jej wygląd. Ma mnóstwo kolczyków i tatuaży.

Klaudia przyznaje, że bardziej niż film interesuje ją teatr. – Ale udział w filmie też może być ciekawy – przekonuje. – W teatrze najważniejszy i najbardziej naturalny jest kontakt z widownią. Teatr pomaga ludziom się wyrazić. I do wielu ludzi trafia. Nawet do tych „twardych". A jak oceniam swoje szanse? Są duże. Bez przechwalanek myślę, że mogłabym się sprawdzić w takim projekcie.

Nad odpowiedzią na pytanie o wzory aktorskie zastanawia się dłuższą chwilę. W końcu wymienia świetnie znanych z desek Białostockiego Teatru Lalek Piotra Damulewicza i Alicję Bach.

– I oczywiście Stuhr. Starszy i młodszy, bo młodszy też daje radę! – dodaje ze śmiechem.

Willa, piwko i ja na szklanym ekranie

– Uważam, że jestem świetnym aktorem, moje zdolności ekspresji są niesamowite. No i barwa głosu, zmienna oczywiście, nie monotonna – z kamienną twarzą przechwala się Maciek Prus. Na casting przyszedł, bo... nie ma co robić w wakacje. A doskonały aktor powinien być – według niego – spontaniczny i szalony. Czyli taki jak on.

– Wybrałem inną drogę, niż moi koledzy – dodaje. – Zamiast siedzieć na ławce i pić piwo, tu przyszedłem, może się dostanę, może spodoba mi się ta przygoda, może coś się rozwinie... Zobaczymy, czas pokaże...

Swoje szanse ocenia bardzo wysoko. Widać, że nie brakuje mu odwagi. Zapytany o swój wymarzony dzień, kiedy już będzie znanym aktorem, rozmarza się i mówi z uśmiechem:

– Będę tak jak moi koledzy dresiarze siedział z piwem cały dzień w mojej gigantycznej willi i będę oglądał swój film i chełpił się tym, że jestem na ekranie.

Z tłumu przybyłych na casting zdecydowanie wyróżniał się też człowiek o trzech imionach i z burzą blond włosów. Marcin Mieszko Maurycy Minkiewicz – bo o nim mowa, pierwsze kontakty z aktorstwem ma już za sobą. Kiedyś, na warsztatach kabaretowych, wcielał się w samą... Sharon Stone. Niestety, nikt nie poznał, że to właśnie tą znaną amerykańską aktorką chciał się na kilka chwil stać.

– Wyglądałem jak kobieta, i miałem piękny biust. I przedstawiłem się jako John Rambo, a mój biust to był przerost prostaty – wspomina ze śmiechem. – I wygrałem roczną prenumeratę magazynu satyrycznego.

Kiedyś myślał, żeby zostać aktorem. Poszedł nawet na kilka castingów. Ale usłyszał, że nie potrafi grać sobą. Nic dziwnego. Kiedyś miał zagrać scenkę, w której zmarła mu matka. Raczej mało kto byłby gotowy wcielić się w taką sytuację. Mieszko pomyślał o tym, żeby zagrać tak, jakby przed chwilą złamał nogę. Prawie się udało. Ale o aktorstwie przestał poważnie myśleć. Bardziej interesuje go film jako taki. I dlatego planuje studiować filmoznawstwo.

– Udział w filmie to rodzaj wakacyjnej przygody. A sposób na życie? Każdy sposób jest dobry. Czytałem kiedyś bardzo długi artykuł o tym, co potrafią zrobić ludzie, żeby znaleźć się w napisach końcowych. Myślę, że każdy chce zobaczyć siebie na szklanym ekranie, bo to bardzo miłe i konstruktywne przeżycie – podsumowuje.

Inny uczestnik castingu Artur Kobus zna Mieszka z kabaretu. Jego jednak bardziej od aktorstwa interesuje muzyka. Lista instrumentów, na których gra, jest imponująca: gitara, gitara basowa, perkusja, pianino i harmonijka ustna. Chłopak wprawdzie myślał kiedyś o Akademii Teatralnej, ale w końcu zdecydował się na studiowanie... fizyki. A na casting przyszedł z czystej ciekawości. Chciał zobaczyć, jak to jest zagrać w filmie. Czy uda się jemu i pozostałym naszym bohaterom? Przekonamy się już niedługo, bo pierwszy klaps na planie filmu padnie już na początku przyszłego tygodnia.



P. Ossowski

Z życia wzięte >> Raz na sto tysięcy urodzeń przychodzi na świat dziecko bez

Siostra i brat pytają, jaki Majka

Jakub i Julia, rodzeństwo 2-letniej Mai, która urodziła się bez oczu, zapragnęli podarować siostrze okulary. Wierzyli, że dzięki nim zobaczy ich twarze, pozna kolor nieba, trawy...

Dariusz Delmanowicz
d.delmanowicz@nowiny24.pl

Maja zniewala uśmiechem. Wyciąga przed siebie malutki rączki, kiedy tylko przekraczam próg jej domu w Medyce. Koniecznie chce poczuć, kto nowy przyszedł w odwiedziny. Poczuć, bo zobaczyć nie może. Łapie mnie za szyję, kurczowo przyciska. Chłonie każde wypowiedziane słowo. Jej buzia promienieje.

To się zdarza tylko jeden raz na sto tysięcy urodzeń

Lekarze do dziś nie potrafią odpowiedzieć, dlaczego dziewczynka urodziła się bez gałek ocznych. Takie przypadki zdarzają się raz na 100 tysięcy urodzeń.

– Nie ma jednoznacznej przyczyny tego rodzaju anomalii rozwojowych – tłumaczy lek. med. Piotr Jaworski, prowadzący Ośrodek Chirurgii Oka w Katowicach. – Bywa tak, że w ogóle nie dochodzi do wyodrębnienia się gałek ocznych bądź też następuje ich zanik jeszcze w życiu płodowym.

Żeby buzia się nie deformowała w oczodoły wstawiono protezy

Maja, jako niemowlę, przeszła zabiegi. W pustych oczodołach umieszczono akrylowe protezy.

– Protezy zapewniają prawidłowe ciśnienie niezbędne do stymulacji rozwoju kości twarzoczaszki – wyjaśnia fachowo Katarzyna Cwynar, mama Mai. – Dzięki nim buzia nie deformuje się.

Oprócz Mai, państwo Cwynarowie mają też 7-letniego Jakuba i 4,5-letnią Julię. Wraz z przyjściem na świat najmłodszego dziecka nie posiadali się ze szczęścia. Aż usłyszeli diagnozę specjalistów.

– Dosyć długo trwał u mnie okres akceptacji nowej sytuacji – zwierza się pani Katarzyna. – Stopniowo musiałam się z nią oswoić, chociaż z drugiej strony nigdy nie miałam myśli, że np. nie chcę córeczki, że ona nie jest moja. Powoli, wspólnie z mężem, musieliśmy zmierzyć się z rzeczywistością dnia codziennego.

Równie dobrze mogliśmy pytać: A dlaczego nie my?

Cwynarowie zgodnie twierdzą, że nie było w nich buntu, żalu do Boga, pytań: Dlaczego my, dlaczego naszego dziecko?

– Równie dobrze mogliśmy zapytać: A dlaczego nie my? – tłumaczą. – Skoro Stwórca zesłał nam Maję, widocznie wiedział, że poradzimy sobie, podołamy, staniemy na wysokości zadania.

Niepełnosprawność Mai stała się wyzwaniem nie tylko dla rodziców.

– Syn, nim jeszcze wróciliśmy do domu z jego nowo narodzoną siostrzyczką, dopytywał zaciekawiony: A jaki ma kolor oczu? – wspomina Katarzyna Cwynar. – Wtedy rzeczywiście byłam zakłopotana, nie wiedziałam, co opowiedzieć.

Jakub i Julia w miarę własnych możliwości pomagają w opiece nad 2-latką. Rok temu wspólnie zadecydowali: kupmy jej okulary.

– To miał być ich prezent na pierwsze urodziny – kontynuuje wzruszona mama całej trójki. – Bezgranicznie wierzyli, że dzięki nim Majeczka wreszcie będzie widziała...

Silikonowe kulki zamiast protez

W kwietniu br. dziewczynkę z Medyki, a wraz z nią jeszcze jedno dziecko z takim samym schorzeniem z innego regionu Polski, poddano implantacji oczodołów z zastosowaniem tzw. expanderów, czyli silikonowych kulek. Te, w przeciwieństwie do protez z akrylu, chłoną wodę i stopniowo same powiększają się, powodując należyty rozrost kości. Zabiegi przeprowadzili specjaliści z Polanicy. Niestety, oba się nie powiodły. Zdaniem pani Katarzyny, tamtejsi lekarze dopiero uczą się nowej metody.

– Nie daliśmy za wygraną – mówią państwo Cwynarowie. – Dowiedzieliśmy się, że takie same operacje skuteczniej prowadzi okulista Piotr Jaworski z Katowic.

Na przeszkodzie stanęły wysokie koszty leczenia. Pierwszy z przewidzianych co najmniej siedmiu etapów terapii to wydatek 11 tysięcy zł. Tymczasem katowicki Ośrodek Chirurgii Oka nie ma

promocja

Studio Lato >> Ania Wyszkoni z grupą Łzy wystąpi w niedzielę na gminnym stadionie w Kolnie

Łzy szczęścia i zabawa do białego rana

Bartosz J. Klepacki
bklepacki@wspolczesna.pl

Boisko boczne stadionu miejskiego w Kolnie będzie w najbliższą niedzielę 28 czerwca, tętnić życiem. Tym razem jednak nie za sprawą emocji sportowych lecz muzycznych. Właśnie w najbliższą niedzielę bowiem do Kolna zawita Studio Lato Radia Białystok – w ramach swojej letniej, bardzo popularnej trasy koncertowej.

Impreza rozpocznie się kilka minut po godz. 14 specjalnym programem dla dzieci z udziałem klaunów. Oficjalnie jednak festyn rozpocznie się godzinę później, występem zespołu „Kapela Czarnoleska" z Czarnej Białostockiej. Na godz. 16 zaplanowano występ zespołu „Grająca Szafa" z Kolneńskiego Ośrodka Kultury i Sportu. O godz. 18.50 na scenie pojawią się muzycy z białostockiej kapeli „Blue Sounds". Prawdziwa muzyczna gratka, czyli koncert zespołu „Łzy" zaplanowano zaś na godz. 20.30.

Zespół ŁZY istnieje już 13 lat. Dotychczas wydał już sześć albumów, z których trzy: „W związku z samotnością", „Nie czekaj na jutro" i „The Best Of 1996-2006" osiągnęły status Platynowej Płyty, a jeden – „Jesteś jaki jesteś" pokrył się „złotem".



Ania Wyszkoni z zespołu Łzy to jedna z najbardziej rozpoznawalnych wokalistek na polskiej scenie muzycznej

Ogólnopolską popularność przyniósł zespołowi Łzy platynowy album „W związku z samotnością" (2001 r.) z przebojami „Agnieszka" oraz „Narcyz". Sukces został przypieczętowany w roku 2003, kiedy to Łzy przebojem „Oczy szeroko zamknięte" zdobyły Nagrodę Publiczności w Konkursie Premier Festiwalu Polskiej Piosenki w Opolu. Wkrótce piosenka „Oczy szeroko zamknięte", w plebiscycie Radia Zet, została uznana za jeden z największych polskich przebojów XX wieku. Łzy są jednym z ulubionych i najczęściej koncertujących zespołów w Polsce. Największe przeboje tej grupy to: „Oczy szeroko zamknięte", „Agnieszka", „Narcyz", „Jestem jaka jestem", „Gdybyś był", „Puste słowa", „Niebieska sukienka", „Julia", „Przepraszam Cię". Każdy koncert Łez to niezapomniana dawka energii, wspaniałych przebojów i widowisko na wysokim poziomie.

Jednym słowem, wizyta Studia Lato Radia Białystok mieszkańcom Kolna łez nie dostarczy, a jedynie dobrą zabawę przy muzyce wysokich lotów.

gałek ocznych

ma kolor oczek. A ona... nie ma oczu.

kontraktu z Narodowym Funduszem Zdrowia. W zbiórkę pieniędzy natychmiast zaangażowali się mieszkańcy Medyki. Zorganizowali piknik i zebrali 10 tysięcy zł. Wsparcie finansowe zagwarantowała Fundacja „Polsat". Również NFZ deklaruje, że nie pozostawi 2-latki bez pomocy.

– Zabieg odbędzie się pod koniec czerwca – pani Katarzyna nie kryje radości. – Jest konieczny, bynajmniej nie ze względów kosmetycznych.

Potwierdza to doktor Jaworski:

– Jego zaniechanie byłoby karygodne – podkreśla specjalista. – Tutaj chodzi o dalszych rozwój i komfort życia pacjentki.

Mama Majeczki musi być jej oczami

Katarzyna Cwynar zamyśla się nad losem córeczki:

– Majeczka prawdopodobnie nigdy nie ujrzy naszych twarzy, nie zobaczy, jak wygląda niebo, zwierzęta... – mówi ze smutkiem. – Ja muszę być jej oczami. Przynajmniej na razie. Ale już niebawem powinna uczyć się samodzielności, aby w dorosłym życiu nie być zależną od innych.

Za rok, najpóźniej dwa, Cwynarowie planują posłać córeczkę do przedszkola integracyjnego w Przemyślu. W przyszłości do ośrodka dla ociemniałych w podwarszawskich Laskach.

– Dzięki Mai inaczej spoglądam na problemy niepełnosprawnych – pani Katarzyna kończy swoją opowieść. ▲



– Majeczka prawdopodobnie nigdy nie ujrzy naszych twarzy, nie zobaczy, jak wygląda niebo, zwierzęta... – mówi ze smutkiem mama dziewczynki Katarzyna Cwynar. – A przy tym to tak niezwykle pogodne dziecko!

promocja

Studio Lato >> Lombard będzie gwiazdą Studia Lato Radia Białystok w Czyżewie

Oby tylko pogoda nie była szklana



Legendarna grupa Lombard wystąpi na stadionie gminy w Czyżewie już w najbliższą niedzielę o godz. 20

Bartosz J. Klepacki
bklepacki@wspolczesna.pl

Był maj, 1981 roku. W sali Estrady Poznańskiej odbyła się pierwsza próba, jak się później okazało, legendy polskiego rocka. Zespół Lombard, bo o nim mowa, największą popularnością cieszył się w latach 80. i na początku lat 90. „Śmierć dyskotece!", „Przeżyj to sam" czy „Szklana pogoda" – te hity zna każdy prawdziwy fan Lombardu. Już w najbliższą niedzielę, 28 czerwca, te i inne utwory będzie można usłyszeć w Czyżewie w ramach letniej trasy koncertowej Studia Lato Radia Białystok. Impreza odbywa się także w ramach „IX Dni Gminy Czyżew".

Zespół mimo tego, że istnieje już blisko 30 lat cieszy się nieustającą popularnością, a jego hity nie tylko chętnie są wykonywane na festynach czy w klubach podczas zabaw karaoke, ale także na domowych prywatkach i weselach, gdzie utwór „Przeżyj to sam" jest w repertuarze każdej ceniącej się kapeli. W końcu nie na darmo w 1983 na Krajowym Festiwalu Piosenki Polskiej w Opolu zespół zdobył Nagrodę Publiczności i II nagrodę w konkursie Jury za utwór „Szklana pogoda".

Moc atrakcji

Podczas tegorocznej wizyty Studia Lato w Czyżewie, podobnie jak przed rokiem, atrakcji nie zabraknie. Będzie nie tylko bardzo muzycznie, ale przede wszystkim rozrywkowo, a bogaty program imprezy, zaspokoi najbardziej wybrednych melomanów, tych dużych i tych małych.

Impreza podobnie jak wszystkie z cyklu Studia Lata wystartuje już o godz. 14, występami zespołów z Gminnego Ośrodka Kultury, oraz występem „Biesiady Sokolskiej" z GOK w Sokołach. Na godz. 16 organizatorzy zaplanowali koncert zespołu „Modern Trio", a po godz. 18 na scenie zainstalują się muzycy grupy Ha Dwa O, zaś punktualnie o godz. 20 rozpocznie się występ wspomnianej gwiazdy wieczoru – zespołu Lombard.

Jednak koncert gwiazdy nie oznacza końca imprezy jak to zwykle bywa. Nie w tym wypadku! Na półgodzinny ognisty spektakl zaprasza Teatr Tańca z Ogniem „MANTRA". Tegoroczną edycję Studia Lato Radia Białystok w Czyżewie zakończy zespół disco „Skorpions". ▲



kącik samotnych serc

Kochani!
Czekamy na listy od wszystkich, którzy czują się samotni. Jeżeli czujecie, że życie z drugą osobą u boku mogłoby być łatwiejsze, ciekawsze... napiszcie. Możecie zamieścić u nas swój anons lub też wybrać sobie kogoś, kto już takowy zamieścił, i za naszym pośrednictwem się z nim skontaktować. Czekamy!

Jeśli chcesz, aby Twój anons ukazał się w „Kąciku", napisz do nas. Opisz siebie, wymarzoną osobę, którą masz nadzieję poznać. Podaj swój adres i numer telefonu. Dołącz 3 znaczki pocztowe (abyśmy mogli przesłać Ci korespondencję). Jeśli zainteresował Cię zamieszczony anons, napisz list do wybranej osoby, włóż do koperty i wyślij. Na kopercie, obok adresu redakcji, koniecznie podaj numer porządkowy osoby, do której piszesz. Wszelką korespondencję należy kierować na adres: „Gazeta Współczesna", 15-419 Białystok, ul. św. Mikołaja 1, Kącik Samotnych Serc

SAMOTNY, 49 lat
Od dłuższego już czasu dokucza mi samotność. Liczę, że odezwiesz się i los pozwoli nam się spotkać. Jestem niepijącym kawalerem, katolikiem, pogodnego usposobienia. Mam 180 cm wzrostu. Szukam dziewczyny. Nieważne, że jesteś panną z dzieckiem czy też wdową. Po prostu się odezwij.
90359

WDOWA, 53 lata
Mieszkam w Suwałkach. Nie mam żadnych nałogów. Należę do osób spokojnych. Pracuję, jestem osobą wrażliwą, nie szukam przygód, tylko kogoś z kim mogłabym spędzić resztę życia. Chciałabym poznać pana do lat 60, zadbanego, kulturalnego. Mężczyzna powinien być uczciwy. Oczekuję miłości, wyrozumiałości i szacunku do drugiej osoby.
90360

UCZCIWA, 65 lat
Niech twoje serce w samotności nie szlocha, jest drugie, które cię zrozumie, przytuli, pokocha. Jestem miłą i uczciwą wdową. Mam 164 cm wzrostu, miły wygląd, wrażliwe serce. Nie mam nałogów. Cenię uczciwość. Poznam pana do lat 70, który ma ponad 175 cm wzrostu, uczciwego, bez nałogów. Mam własne mieszkanie.
90361

MARIA, 68 lat
Jestem wdową średniego wzrostu, szczupłą, bardzo uczciwą i szczerą, a do tego niebrzydką i zadbaną. Bardzo lubię czystość. Cenię szczerość i uczciwość, nie lubię kłamstwa. Pragnę poznać przyzwoitego pana, zadbanego, uczciwego, bez nałogów. Szukam wdowca w wieku do lat 75. Mieszkam w pięknych okolicach nad brzegiem jeziora Necko, kocham przyrodę i spacery, muzykę, a nawet taniec. Czekam na listy, a spośród nich wybiorę ten od Pana na resztę życia.
90362

SAMOTNY, 63 lata
Jestem emerytem bez nałogów i zobowiązań, o wrażliwym i pogodnym usposobieniu. Jestem niezależnym finansowo mężczyzną, mocnej budowy ciała, o wzroście 178 cm. Mieszkam na obrzeżach miasta we własnym domu, usytuowanym na dużej działce. Odpowiem na każdy stosowny list, oddzwonię lub spotkamy się osobiście – bez względu na odległość, ponieważ jestem zmotoryzowany.
90363

Horoskop

▲ WODNIK 21 I – 19 II
Więcej odwagi! To co sobie teraz zaplanujesz, z pewnością ci się uda! Tylko musisz zrobić pierwszy krok!

▲ RYBY 20 II – 20 III
Pomyśl, czy nie lepiej darować innym ich winy? Jeżeli ciągle będziesz się obrażał, nic nie zyskasz, a stracisz zdrowie.

▲ BARAN 21 III – 20 IV
No i masz babo placek! Chciałeś dobrze, a wyszło... jak zwykle. Przestań zajmować się sprawami innych ludzi.

▲ BYK 21 IV – 21 V
Nie daj się onieśmielić. Nie pozwól wybić sobie pałeczki z ręki, bo teraz to ty masz głos! I skorzystaj z danej ci szansy.

▲ BLIŹNIĘTA 22 V – 22 VI
W końcu dopiąłeś swego. Czeka cię bardzo udany tydzień. A kiedy już załatwisz najważniejsze sprawy, pomyśl o odpoczynku.

▲ RAK 23 VI – 22 VII
Dopiero co przeprowadziłeś w swoim życiu rewolucję, a już szykujesz się do następnej. Może pożyjesz trochę w ciszy i spokoju? Odpocznij!

▲ LEW 23 VII – 23 VIII
Popracuj nad swoją kondycją, bo latem z pewnością ci się przyda. Więcej ruchu i właściwa dieta przyniosą ci same korzyści.

▲ PANNA 24 VIII – 23 IX
Weź się w garść i nie martw się na zapas. Wszystko ułoży się po twojej myśli.

▲ WAGA 24 IX – 23 X
Już czas, żebyś zaczął rozmowy o większej płacy za twoją pracę. Tym bardziej, że ostatnio robisz więcej niż masz w obowiązkach.

▲ SKORPION 24 X – 22 XI
Powstrzymaj się od nerwowych i nieprzemyślanych działań. Każdy swój ruch powinieneś dokładnie przemyśleć.

▲ STRZELEC 23 XI – 22 XII
Dowody świadczą przeciwko tobie. Musisz udowodnić własną niewinność, bo nawet za głupie plotki spotka cię kara.

▲ KOZIOROŻEC 23 XII – 20 I
Nie możesz zrzucać wszystkiego na karb zmęczenia. Pamiętaj, że błędy, które popełniasz, zostaną ci w końcu wytknięte. ▲

promocja

Studio Lato >> Już w niedzielę w Grajewie zagra jeden z najpopularniejszych polskich zespołów

Do zabawy porwą nas muzycy z T-Love

Rafał Bieńkowski
rbienkowski@wspolczesna.pl

Do późnych godzin wieczornych będą bawić się grajewianie podczas Studia Lata Radia Białystok, które już w niedzielę zagra przy klubie Hades. Na koniec zabawy wielbicieli muzyki czeka wielka gratka, ponieważ koncert zagra gwiazda wieczoru – zespół T-Love.

Zagrają swoje największe przeboje

Impreza rozpocznie się na terenie klubu przy ul. Wojska Polskiego w Grajewie o godz. 10, kiedy to na scenie plenerowej wystąpią pierwsze kapele. O godz. 14 wystąpi Paka z Grajewa. Pół godziny później nastąpi wręczenie nagród w Ogólnopolskim Przeglądzie Kapel Podwórkowych, którego część konkursowa odbędzie się już w sobotę. O godz. 15 wystąpią laureaci przeglądu.

Po występach kapel podwórkowych przed grajewską publicznością wystąpią kolejne zespoły muzyczne. O godz. 18 na scenie klubu Hades zaprezentuje się formacja Sweet Reggae. Półtorej godziny później koncert zagra zespół Terry Man Band.

O godz. 21 na scenę wyjdzie zespół T-Love z charyzmatycznym liderem Muńkiem Staszczykiem. Formacja została założona w 1982r. w Częstochowie, lecz do 1987r. grała po nazwą Teenage Love Alternative.

Nagrali kilkanaście płyt, a niektóre z nich uzyskały status złotych. Muzycy jednego z najpopularniejszych polskich zespołów na pewno zagrają w niedzielę takie przeboje jak „Chłopaki nie płaczą", „Gnijący świat" czy także „Nie nie nie". Znakomita zabawa jest więc gwarantowana.

Można zagrać w siatkówkę lub pobiegać

W niedzielę coś dla siebie znajdą także wielbiciele wydarzeń sportowych. O godz. 10 na boisku do siatkówki plażowej przy klubie Hades rozegrane zostaną V Otwarte Mistrzostwa Grajewa w Plażowej Piłce Siatkowej Kobiet i Mężczyzn.

Będzie można także pobiegać. Na boisku do piłki nożnej ok. godz. 11 wystartują biegi dzieci i młodzieży. O godz. 12 rozpocznie się Bieg Godzinny.

Gorąco zapraszamy!



Zespół T-Love od 1982 r. nagrał wiele znanych przebojów. Takie utwory jak „Chłopaki nie płaczą" czy „IV LO" zna chyba większość z nas. (fot. Michał Wasążnik)

Studio Lato Radia Białystok
Polskie Radio Białystok
T-LOVE 28 czerwca
VII OGÓLNOPOLSKI PRZEGLĄD KAPEL PODWÓRKOWYCH GRAJEWO 2009
Tereny rekreacyjne przy Klubie Hades
Honorowy Patronat
Marszałek Województwa Podlaskiego
Burmistrz Miasta Grajewo
ŻUBR
SPONSOR GŁÓWNY
Patronat medialny
TVP BIAŁYSTOK
GAZETA WSPÓŁCZESNA
PROGRAM REGIONALNY
PODLASKIE
UNIA EUROPEJSKA



„Stylish Hair & Make Up School" kształci na kursach...

Dla wizażystów i fryzjerów

Finalistki konkursu Miss Polonia Województwa Podlaskiego 2009 przygotowywane są do koncertu galowego – stylizowane, malowane i czesane – przez zespół ze szkoły „Stylish Hair & Make Up School". W ramach zajęć w tej szkole organizowane są też praktyki na planach programów telewizyjnych oraz na sesjach zdjęciowych.

Szkoła „Stylish Hair & Make Up School" powstała w Białymstoku w marcu br. z myślą o młodych, kreatywnych ludziach, którzy chcą spełniać się w zawodzie fryzjera stylisty lub makijażysty. Oferta kształcenia adresowana jest zarówno do tych, którzy profesji chcą się uczyć od podstaw, jak i tych, którzy chcą poszerzyć swoje kwalifikacje i zmienić styl pracy. Szkoła oferuje kształcenie na półrocznych kursach wizażu oraz kursach fryzjerskich.

Kursy wizażu prowadzone są przez jedną z najlepszych makijażystek w Polsce – Martę Gąska. Współpracuje ona z największymi gwiazdami kina i estrady m.in. z Edytą Górniak, Małgorzatą Foremniak, Katarzyną Figurą. Malowała też takie gwiazdy jak Melanie C, Kate Ryan. Brała udział w licznych show TV („Jak oni śpiewają", „Idol"). W „Stylish Hair & Make Up School" uczy sztuki makijażu, kreowania wizerunku, podstaw charakteryzacji oraz historii sztuki z zakresu makijażu.

Zajęcia w tej szkole prowadzi też Ewa Gil, która na co dzień stylizuje Justynę Steczkowską i Marylę Rodowicz oraz dba o wizerunki uczestników programów „You Can Dance", „Jak oni śpiewają", „Gwiazdy tańczą na lodzie".

Kurs fryzjerstwa prowadzi Emilia Dyrynda – jedna z najlepszych fryzjerek w naszym regionie (jako jedyna stylistka z Białegostoku dostała się do finału prestiżowego konkursu L'Oréal Color Thropy 2007 r.) oraz styliści pracujący na co dzień z takimi gwiazdami jak Kayah, Ewelina Flinta, Kasia Cerekwicka.

Na kursach fryzjerskich można nauczyć się najnowszych technik strzyżenia damskiego i męskiego, zasad koloryzacji, upięć, modelowania, stylizacji włosów do sesji zdjęciowych, upięć fashion i pielęgnacji.

Program nauczania w „Stylish Hair & Make Up School" oparty jest głównie na zajęciach praktycznych. Kursanci odbywają staże w „Atelier Hair & Beauty & Fashion", przygotowują modelki do sesji zdjęciowych, pokazów mody, praktykują na planach teledysków oraz w programach telewizyjnych (m.in. w Metamorfozach Fashion Cafe w Polsacie). W szkole prowadzone są też zajęcia z autoprezentacji, obsługi klienta, masażu głowy oraz rysunku. Kursanci wyjeżdżają też do Warszawy na szkolenia organizowane przez L'Oréal.

Galerię zdjęć z zajęć w „Stylish Hair & Make Up School" oraz portfolia kursantów można obejrzeć na stronie: www.stylishschool.pl. Tam też można dowiedzieć się więcej o zasadach rekrutacji, która rozpocznie się już w sierpniu br. Szkoła mieści się w Białymstoku przy ul. Dąbrowskiego 20 (lokal 3).

promocja

MISS POLONIA

To już finał!

Weź udział w głosowaniu na Miss Polonia Województwa Podlaskiego Gazety Współczesnej 2009, **wygraj atrakcyjne nagrody!**

Biorąc udział w naszym głosowaniu możesz wygrać: weekend w luksusowym hotelu Zamek Ryn dla dwóch osób, 15 zestawów nagród pocieszenia, 10 pojedynczych zaproszeń na Galę Miss Polonia.

Nagrody dla Miss Polonia Gazety Współczesnej 2009: kosz kosmetyków wartości 1500 zł - sponsor Perfumerie Douglas, weekend & Spa z wyżywieniem w Hotelu Wojciech dla Miss i osoby towarzyszącej - sponsor Hotel Wojciech.

Na kandydatki biorące udział w **półfinale** Miss Polonia Województwa Podlaskiego '09 Czytelników Gazety Współczesnej można głosować od 15 maja od godz. 00.01 do 3 czerwca 2009 r. do godz. 14.00; **10 półfinalistek z największą ilością głosów przechodzi do finału.** Głosowanie na wybraną finalistkę odbywać się będzie od 5 czerwca od godz. 00.01 do 26 czerwca 2009 r. do godz. 16.00 .


2
KATARZYNA **GRĄDZKA**
sms: KORONA.2


3
MAGDALENA **NAREWSKA**
sms: KORONA.3


4
EMILIA **SKRODZKA**
sms: KORONA.4


10
KATARZYNA **NIEMIROWICZ**
sms: KORONA.10


14
MAGDALENA **LEWOC**
sms: KORONA.14


19
NATALIA **NOWICKA**
sms: KORONA.19


20
PAULINA **STANISZEWSKA**
sms: KORONA.20


21
AGNIESZKA **ŁAPIŃSKA**
sms: KORONA.21


22
KATARZYNA **BARANOWSKA**
sms: KORONA.22


23
MICHALINA **KOSTRZEWA**
sms: KORONA.23

Wyślij SMS na numer **7268,** w treści SMS-a należy wpisać **KORONA** (kropka) i **numer kandydatki** np. KORONA.1 (koszt jednego SMS-a to 2,44 zł z VAT)
Aktualne wyniki głosowania oraz szersza prezentacja kandydatek na stronie www.wspolczesna.pl/misspolonia

Sponsorzy nagród w głosowaniu:
HOTEL ZAMEK RYŃ
HOTEL SPA WOJCIECH W AUGUSTOWIE
Perfumerie Douglas

MISS POLONIA

To już finał!

Weź udział w głosowaniu na Miss Polonia Nastolatek Województwa Podlaskiego Gazety Współczesnej 2009, **wygraj atrakcyjne nagrody!**

Biorąc udział w naszym głosowaniu możesz wygrać: weekend w luksusowym hotelu Zamek Ryn dla dwóch osób, 15 zestawów nagród pocieszenia, 10 pojedynczych zaproszeń na Galę Miss Polonia.

Nagrody dla Miss Polonia Nastolatek Gazety Współczesnej 2009: kosz kosmetyków wartości 1500 zł - sponsor Perfumerie Douglas, weekend & Spa z wyżywieniem w Hotelu Wojciech dla Miss i osoby towarzyszącej - sponsor Hotel Wojciech.

Na kandydatki biorące udział w **półfinale Miss Polonia Nastolatek '09** Czytelników Gazety Współczesnej można głosować od 15 maja od godz. 00.01 do 03 czerwca 2009 roku do godz. 14.00; **10 półfinalistek z największą ilością głosów** przechodzi do finału, głosowanie na wybraną finalistkę odbywać się będzie od 05 czerwca od godz. 00.01 do 26 czerwca 2009 r. do godz. 16.00.


D
JUSTYNA **MASŁOWSKA**
sms: DIADEM.D


E
MARTYNA **ADAMIAK**
sms: DIADEM.E


F
JUSTYNA **ZANIEWSKA**
sms: DIADEM.F


G
MONIKA **KLUCZNIK**
sms: DIADEM.G


H
MARTYNA **BABIGOREC**
sms: DIADEM.H


I
PATRYCJA **CHOJNOWSKA**
sms: DIADEM.I


K
ANNA **JERMAK**
sms: DIADEM.K


L
MAGDALENA **CHOMICZ**
sms: DIADEM.L


O
IZABELA **STRZAŁKOWSKA**
sms: DIADEM.O


R
ROKSANA **MAKSIMOWICZ**
sms: DIADEM.R

Wyślij SMS na numer **7268,** w treści SMS-a należy wpisać **DIADEM** (kropka) i **litera kandydatki** np. DIADEM.B (koszt jednego SMS-a to 2 zł netto + 22% VAT)
Aktualne wyniki głosowania oraz szersza prezentacja kandydatek na stronie www.wspolczesna.pl/misspolonia

Sponsorzy nagród w głosowaniu:
HOTEL ZAMEK RYŃ
HOTEL SPA WOJCIECH W AUGUSTOWIE
Perfumerie Douglas

Fotograficzne, ciekawe, magiczne pamiątki z Waszych wspaniałych wakacji



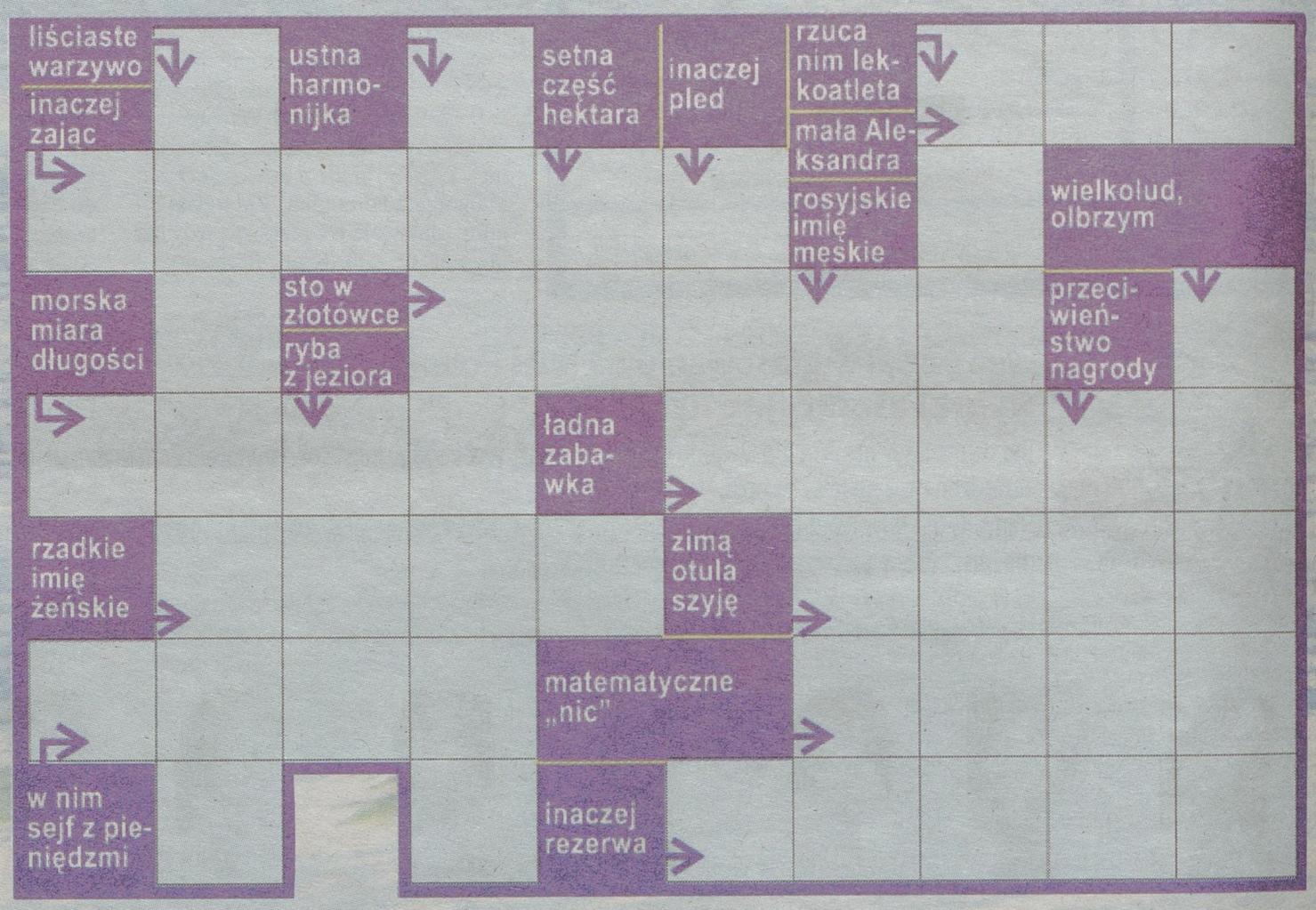
Proponuję Wam nową zabawę – otwieram WAKACYJNĄ GALERIĘ FOTOGRAFII i czekam na Wasze zdjęcia. Poproście Waszych rodziców, aby przesłali je na adres e-mail: znaki@home.pl, dopisując zdanie: *Zgadzam się na nieodpłatną publikację zdjęcia mojego syna/córki w „Gazecie Współczesnej"* i podpisując się imieniem i nazwiskiem oraz podając adres zamieszkania i telefon (dane rodziców do wiadomości redakcji). Wy natomiast dopiszcie kilka zdań o sobie i o zdjęciu: gdzie było zrobione, co przedstawia itp. Publikowane zdjęcia na bieżąco będzie oceniać nasz redakcyjny kolega Marek Dolecki – a więc od razu będziecie mogli skorzystać z fachowych rad. Po wakacjach nagrodzimy trzy najlepsze fotografie. Zachęcam do fotografowania.

CZEŚĆ! KUPON NR 161

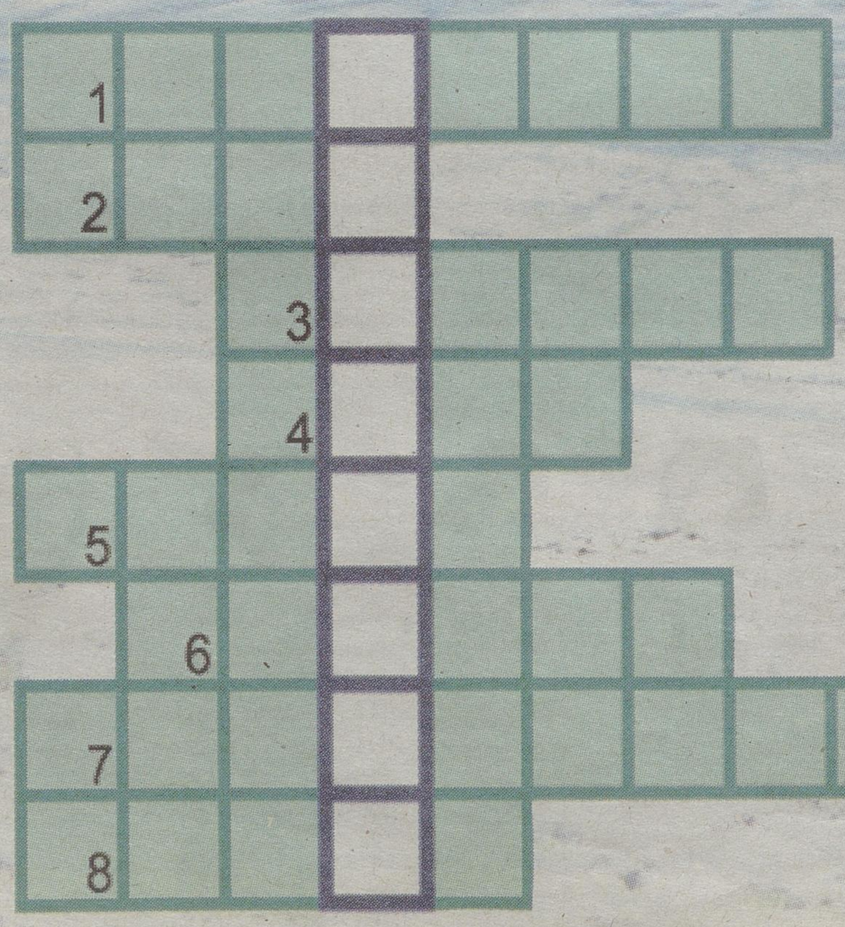
Aby wziąć udział w losowaniu upominków, wystarczy rozwiązać tylko jedno zadanie!
A za prawidłowe rozwiązanie zadań i ciekawą korespondencję z numeru 160. **upominki otrzymują: Magda Kozikowska z Białegostoku, Ewa Krajewska z Zambrowa oraz Staś Sawicki z Wydmin.**
Białostoczankę zapraszam po odbiór upominku od środy do Biura Reklam i Ogłoszeń „GW" przy ul. św. Mikołaja 1 w Białymstoku. Pozostałym dzieciom upominki wyślemy pocztą. Aby wziąć udział w losowaniu upominków, wystarczy rozwiązać jedno zadanie lub napisać interesujący list. Wszelką korespondencję, **z naklejonym kuponem**, kierujcie na adres redakcji: „Gazeta Współczesna", 15-419 Białystok, ul. św. Mikołaja 1.

Marek

krzyżówka panoramiczna



logogryf



Do diagramu A wpisz poziomo znaczenia wyrazów. Pionowo, w oznaczonych polach, pojawi się hasło będące rozwiązaniem logogryfu. 1. Owad kojarzony z miodem. 2. Siedzi pod miotłą. 3. Mały z wielkiej chmury. 4. Drąży tunele pod ziemią. 5. Porasta trawnik. 6. Pełno ich na zadbanych rabatach. 7. Owad grający w zaroślach. 8. Z niego dmuchawiec.

magiczna sylabówka

1	2	3
2		
3		

1. Mebel z szufladami. 2. Księstwo w południowej Europie. 3. Indiański stan w USA.

Proponuję Wam dziś dwa zadania przygotowane przez Wasze koleżanki. Logogryf jest autorstwa Edyty Popławskiej, a magiczną sylabówkę przygotowały Asia i Beatka Kulikowskie. Bardzo się cieszę, że nie tylko rozwiązujecie zadania przygotowane przeze mnie, ale i próbujecie swoich sił w wymyślaniu łamigłówek. Myślę, że skoro są już wakacje, będziecie mieli więcej czasu i przyślecie mi jeszcze wiele ciekawych zadań. Dziękuję i czekam na listy.

promocja

Zadbaj już dziś o podręczniki dla Twojego dziecka

Wesoła szkoła
TYLKO U NAS NAJTANIEJ!
Podręczniki szkolne do klas 1-3



Komplet podręczników do klasy 1 „Wesołą Szkołą i Przyjaciele"
Cena detaliczna: ~~164 zł~~ 147,60 zł
RABAT 10% - oszczędzasz 16,40 zł!



Komplet podręczników do klasy 2 „Wesołą Szkołą"
Cena detaliczna: ~~176 zł~~ 158,40 zł
RABAT 10% - oszczędzasz 17,60 zł!



Komplet podręczników do klasy 3 „Wesołą Szkołą"
Cena detaliczna: ~~176 zł~~ 158,40 zł
RABAT 10% - oszczędzasz 17,60 zł!

GAZETA WSPÓŁCZESNA

Podręczniki do nabycia w Biurach Ogłoszeń „Gazety Współczesnej": Białystok, ul. św. Mikołaja 1; Ełk, ul. Pułaskiego 24; Grajewo, ul. Osiedle Centrum 7a; Łomża, ul. Dmowskiego 1E; Suwałki, ul. Mickiewicza 5.

KUPON 234/WE

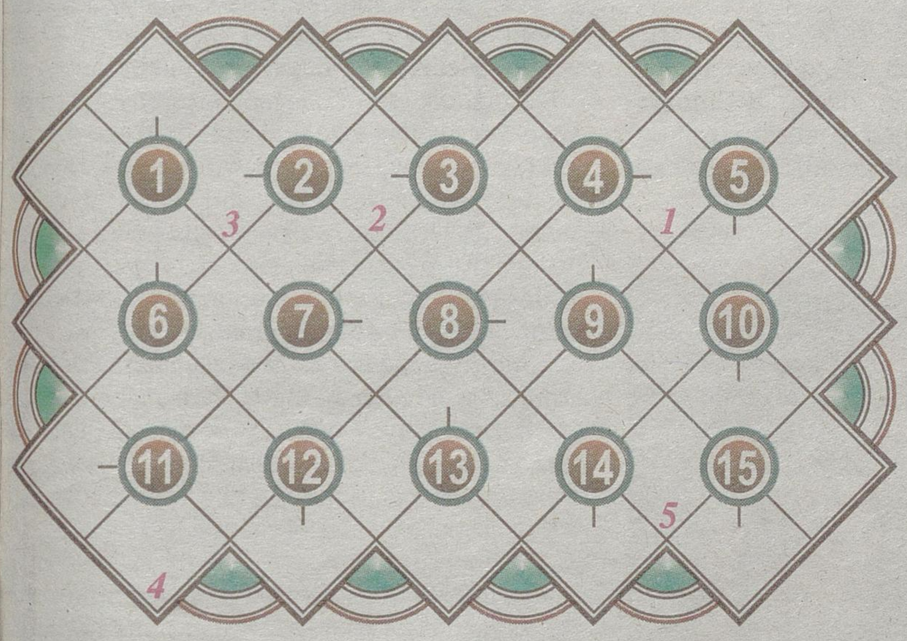
Wśród Czytelników, którzy nadeślą w terminie do środy do godz. 15.00 poprawne rozwiązania wszystkich zadań, rozlosujemy trzy nagrody – upominki.
Na karcie pocztowej z rozwiązaniem zadań należy nakleić kupon „232/WE". Rozwiązania prosimy przesyłać na adres: „Gazeta Współczesna", ul. św. Mikołaja 1, 15-419 Białystok z dopiskiem „Relaks na weekend", przez 7 dni od daty ukazania się krzyżówek w „GW".

Rozwiązanie krzyżówek z „GW" z numeru 233:
1. „Czerwiec temu się zieleni, kto do pracy się nie leni".
2. „Astronauta".
3. „Kąpielisko".
4. „Lato, lato, lato czeka".

Nagrody otrzymują:
1. Julianna Pugacewicz, Białystok – upominek
2. Roman Roszczyc, Białystok – upominek
3. Witalis Kondraciuk, Dąbrowa Białostocka – upominek

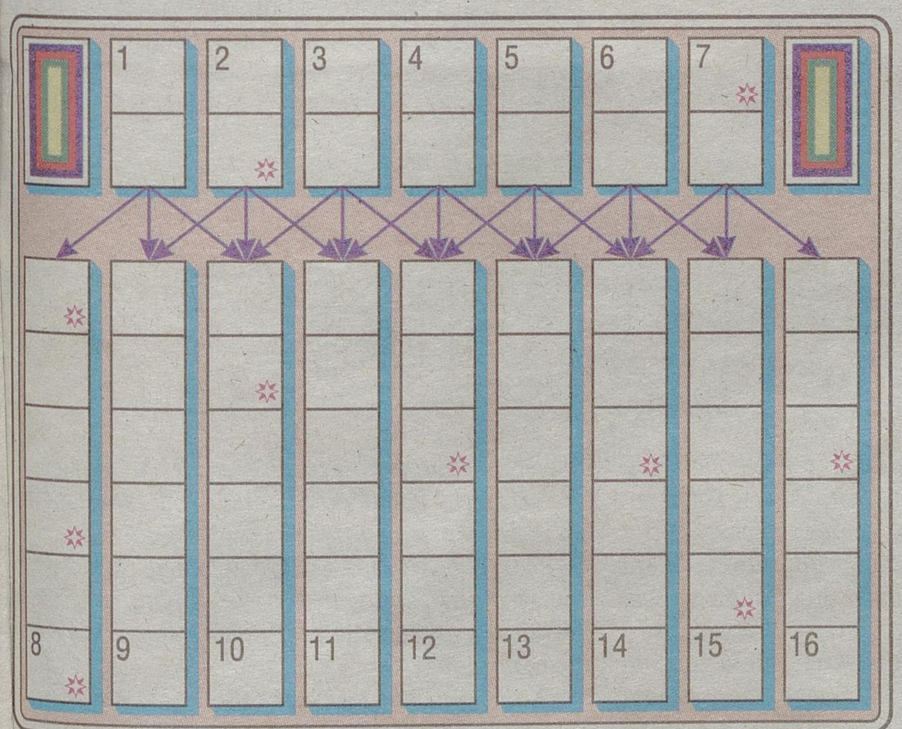
Gratulujemy!
Po nagrody zapraszamy do Biura Ogłoszeń „Gazety Współczesnej", w Białymstoku przy ul. św. Mikołaja 1 (parter) od najbliższej środy, w godzinach od 11.00 do 16.00, a w sobotę od 10.00 do 14.00.
Nagrody można odbierać w ciągu dwóch tygodni. Laureatom spoza Białegostoku nagrody wyślemy pocztą.

Wirówka sylabowa



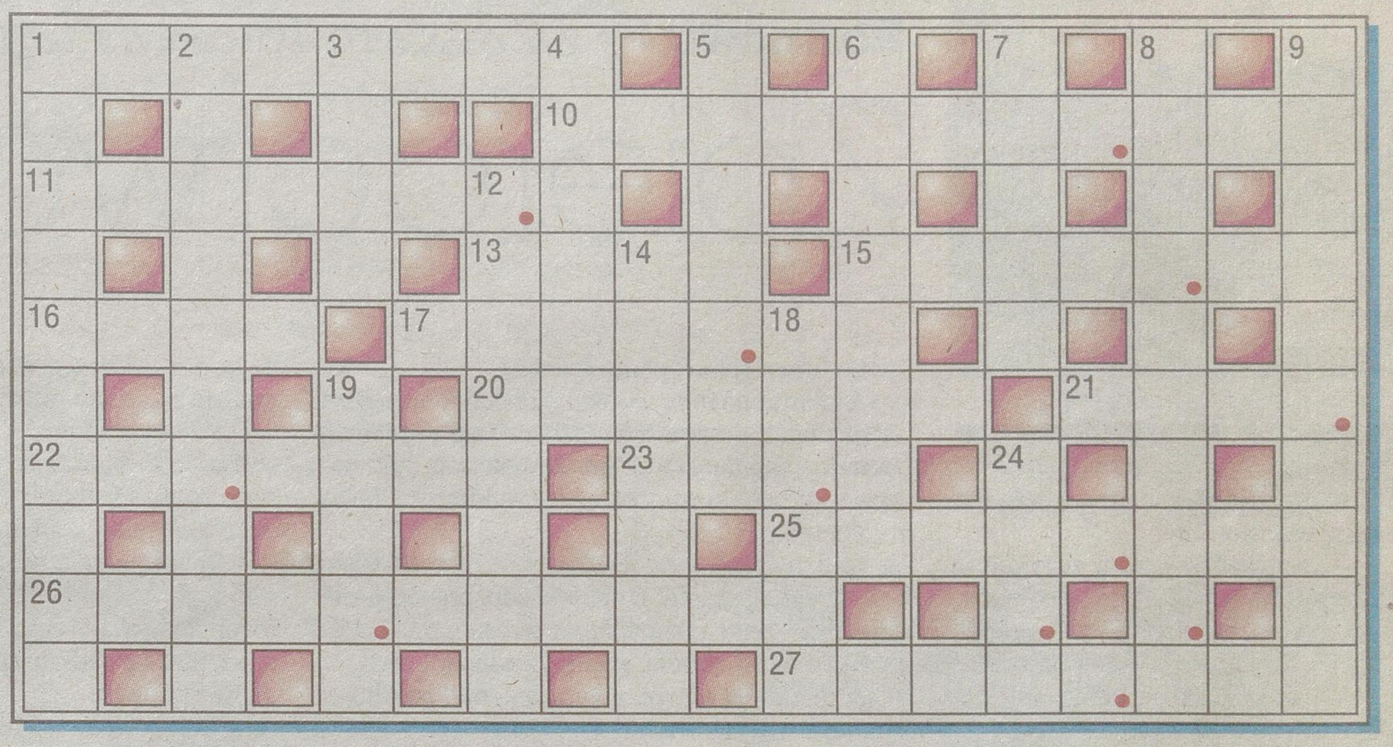
Sylaby w polach ponumerowanych dodatkowo, napisane od 1 do 5, utworzą rozwiązanie.
PRAWOSKRĘTNIE (od pola z kreską):
1) krzewinka o soczystych jagodach, używana na kisiel, 2) obejmuje dokumentację księgową, kalkulację i sprawozdawczość finansową, 3) punkt przyjmowania zakładów totolotka, 4) spirytus skażony, 5) altruizm, bezinteresowność, 6) własne upodobanie, nieliczące się z niczym, 7) nikczemność, 8) fortyfikacyjny kojec wewnętrzny, 9) dorastająca dziewczyna, 10) zwolnienie lub ustanie krążenia krwi w jakimś narządzie, 11) naśladowca, 12) kraina w płd. Argentynie, 13) lokum pojazdów konnych, 14) gatunek kiełbasy, 15) nie kradnij.

Trójniak



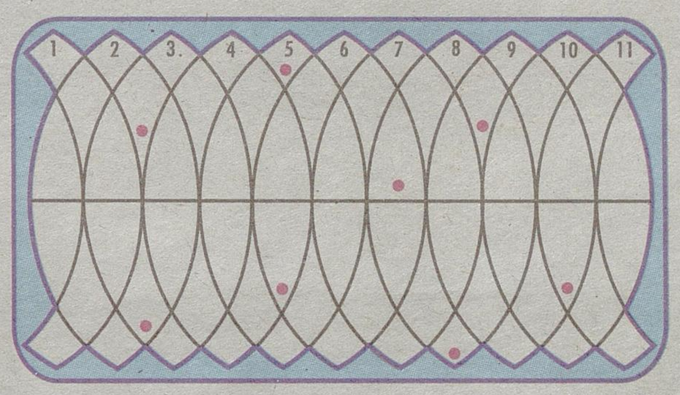
Litery w polach z gwiazdką, czytane rzędami, utworzą rozwiązanie – tytuł poematu.
(1-8) imię Piłata, 1-9) przedsmak bitwy, 1-10) lumbago, 2-9) czop lub kołek, 2-10) zapalenie tkanek dłoniowej powierzchni palców, 2-11) żyłka do czegoś, 3-10) oddany z broni palnej, 3-11) dekolt, 3-12) po zakończeniu jazdy autobusem, 4-11) karb, 4-12) siedzi na jajach, 4-13) zajął miejsce poprzednika, 5-12) pobyt w więzieniu, 5-13) renegat, 5-14) uskok w licu ściany, 6-13) ma tytuł z przedrostkiem „wice", 6-14) zaczajenie się, 6-15) zamek automatyczny, 7-14) podłoga, 7-15) rodzaj pułapki, 7-16) dziecko jak ukojenie.

Krzyżówka >>



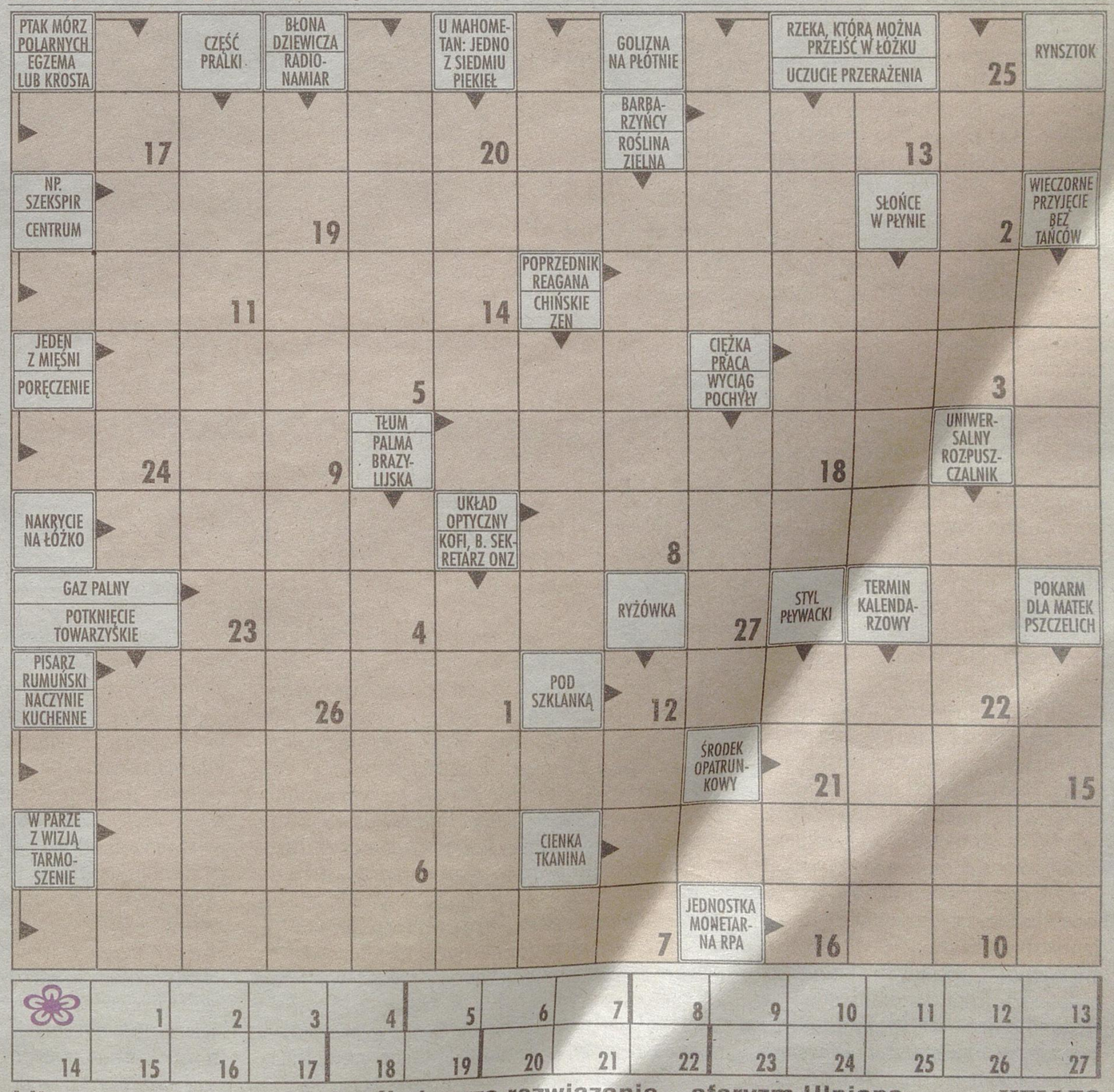
Litery w polach z kropką, czytane rzędami, utworzą rozwiązanie – tytuł piosenki żołnierskiej.
POZIOMO: 1) pozostaje ze śmietany przy wyrabianiu z niej masła, 10) tu ją strzyka, tam ją łupie, 11) głupstwo do sześcianu, 13) nieludzka kończyna, 15) tajemniczy – na twarzy Mony Lisy, 16) roślina włóknista, 17) bok pudełka od zapałek, pokryty masą fosforową, 20) łączy Michalczewskiego z Kordkiem, 21) jedna z prac rolnika, 22) trofeum, 23) duży zbiornik do przechowywania cieczy, 25) partnerka w tańcu, 26) „pępek" grodu, 27) pierwszym był mityczny Ikar.
PIONOWO: 1) np. 49% z całości, 2) włókno szklane przewodzące światło, używane do przesyłania informacji, 3) samochód osobowy, 4) broń artyleryjska, 5) ciężkozbrojna jazda polska z XVII-XVIII w., 6) mieszkanka Nowej Gwinei, 7) piaszczysta „zaspa", 8) wytwarza dzianiny, 9) zna się na holenderkach, 12) ma długie ręce, 14) rzemieślnik, że pożal się Boże, 18) burek, 19) znany Nikodem, 24) waszmość pan.

Skrętnik >>



Litery w polach z kropką, czytane rzędami, utworzą rozwiązanie.
PRAWOSKRĘTNIE: 1) może być akcyjna, 2) rybacka albo olimpijska, 3) oddzielane od plew, 4) na konto, 5) toczy się przed sądem, 6) zakład produkujący sól z solanki, 7) iskra Boża, 8) drobna muchówka, 9) pierścień z monogramem, 10) zwierzę lub imię.
LEWOSKRĘTNIE: 2) wsypa, ale nie na poduszkę, 3) dobre, czyli ananas, 4) z majem, 5) starożytna rywalka Aten, 6) przenośnik hydrauliczny, 7) łaciaty koń, 8) krzew owocowy, 9) sztuka grubej zwierzyny przeznaczona na odstrzał, 10) drąg umocowany do przedniej części wozu konnego, 11) ... na broń.

Krzyżówka panoramiczna >>



Litery z ponumerowanych pól utworzą rozwiązanie – aforyzm Ulpiana

HELLES

słowo o słowie



Słuszne wyrównywanie

Pan Artur Masojć pyta: Co to jest tekst wyjustowany?

– Justować w języku zecerów to stosować tzw. justunek i wypełniać słowa justunkiem, czyli obok normalnych czcionek z literami wstawiać półczcionki, które nie odbijają się potem na papierze. Chodziło o to, by zachowywać przerwy. To był justunek, czyli materiał słusznie wypełniający, „usłuszniający" w ten sposób tekst, bo w słowach muszą być pauzy. Dzisiaj słowa justunek prawie się nie używa, a justujemy komputerowo, jak prawie wszystko. W komputerowym języku justować, to tak rozsuwać wyrazy, żeby kolumna czy szpalta miała odpowiednią szerokość. Jeśli chcemy, żeby nie tylko lewy, ale i prawy margines był wyrównany, musimy justować i w efekcie niektóre wyrazy oddzielone są większą pauzą. Czasami jest tak, że między poszczególnymi literami w wyrazach stosuje się większe odstępy, dzięki czemu nie ma takich dużych luk, które utrudniają czytanie. Sam czytam z wielkim kłopotem, gdy między wyrazami jest duża pusta przestrzeń. Czy justowanie jest dziś potrzebne? Żeby były równe szpalty – justujemy.

prof. Jerzy Bralczyk

na widelcu

Kataklizmy

Dla osób, które wybierają się z Białegostoku nad Bałtyk, mam dobrą i złą wiadomość. Dobra jest taka, że za jakiś czas można będzie się tam wybrać piechotą (góra kwadrans spacerkiem), a zła, że nastąpi to nie wcześniej niż za jakieś 300 tysięcy lat. Na razie możemy więc spać spokojnie. Nasze morze wdziera się w ląd w tempie niespełna metra rocznie, a zatem nie będzie to jakieś zaskakujące wydarzenie. Chyba że wypatrując wody z północy nie zauważymy, że od strony Siemiatycz już, już podstępnie osacza nas podchodzące w równie szybkim tempie Morze Czarne. Na dodatek nie bardzo jest gdzie uciekać. Górskie szczyty są zarezerwowane pod parki narodowe, a na wieżę w Krynicach nieupoważnionym wstęp jest wzbroniony. Stare przysłowie słusznie powiada – kropla drąży kamień nie siłą, lecz ciągłością spadania. Niedostrzegalne dzisiaj dla przeciętnego człowieka zmiany, w przyszłości mogą stać się poważnym zagrożeniem. Zwykłe niesprzątanie po swoim psie w przeciągu miliona lat spowodować może wypiętrzenie się trawników i skwerów do niespotykanych dotąd rozmiarów, a nadmierne korzystanie z nieutwardzonych dróg i ścieżek rowerowych spowoduje powstanie gigantycznych wąwozów. A więc pamiętajmy: totalny kataklizm nadchodzi, a nam zostało zaledwie kilkaset tysięcy lat spokoju. Chyba że gramy w orkiestrze Jurka Owsiaka – wtedy mamy o jeden dzień dłużej.

Jacek Janowicz

chora sprawa

Rozmowa >> z Cześkiem Tarasewiczem, mieszkańcem ul. Młynowej

Zbieractwo

▲ Co tam słychać, panie Czesiu?

– Nu ostatnio to przeważnie, że podobnież grzyby sie puścili. Jeszcze ich nie duzo i nie wszendzie wystempjo, jednakowoż już sie pokazali i jak dobrze pójdzie niezadługo sie wybiore z Lilko na źbieranie.

▲ To dziwne…

– I czego sie dziwi? Dzień w dzień, prawie, deszczyk kropi, temu oni majo prawo rosnonć…

▲ Nie o to mi chodzi, panie Czesiu złociutki. Jeszcze nie tak dawno awantury robił pan kochanej swojej żonie…

– Nigdy! Co najwyżej troszku jo okrzaniał bo w sezonie, na jesieni znaczy, chodził głodny jak ta moja szlubna dzień, po dniu od wczesnego rania do wieczora buszowała dzieś po lasach pod Supraslem albo jeszcze dalej, przy Waliłach czy tam drugich dejmy na to na ten przykład Krynkach. I jak noge by złamała na nieszczenscie, czy tam cóś tam, to ja nawet by nie wiedział, dzie jo szukać, co on przyzna chiba dla mnie…

▲ Fakt, przyznaję. Ale nie rozumiem, skąd ta zmiana zapatrywania na grzyby? Co się stało, że pan z zaciętego wroga grzybiarstwa sam stał się zajadłym grzybiarzem…

– Nu co to, to prawda jest faktyczna. Ale chiba słyszał, że wyłoncznie tylko krowy nie źmieniajo swoich jake majo tych poglondow…

▲ Niech pan nie majtaczy.

– Dobra, już nie bende. I dla temu powiem, że sam tego tak za bardzo do niedawna jeszcze nie rozumiał. Zwłaszcza, że ja grzybow jeść nie lubie dalej. Smaku specjalnego w ich nie widze wogle…

▲ Coś takiego!

– Troszku źjem jak już uźbieram, nu nie dużo… Octowanych w giembe brać nie biore gdyż pinieważ licho mam wentrobe i po oscie ona dla mnie zarez nyje, a jak oni, znaczysie prawdziwki schno na plicie to ten zapach na wonity zrywa mnie poniekond.

▲ A fe!

– Przepraszam za pardon, ale to prawda i ja jo nie chce ukrywać. Nawet we wiegilje, w Boże Narodzenie wole tredycyjne jeść pierożki z kapusto jak z grzybmi. I nic na to nie poradze, że mam gusta take jedzeniowe.



▲ Każdy ma do tego prawo. Ale przyzna pa że dzięki temu cała sprawa coraz bardziej ro się niejasna. Bo jak można lubić coś, czego s w ogóle nie lubi?

– Nu i otoż ito. Sam ja dużo nad tym rozmysliw i na samym wstempie to wymyslił, że być może mnie sie rozchodzi o wyglond.

▲ Yeee… słucham?

– A co, nie wyraznie mówie czy jake lich Grzyby, a już zwłaszcza borowiki, znaczysie pra dziwki znaczy, trzeba to powiedzieć jasno – prześliczne. Korzeń czasem cieńki, drugo ra znów penkaty majo, najprzeważniej biały, le przybarwiony, na bronzowo szarosć a kapelu pod zglendem na kolor to cudo. Jak takiego zn dziesz dzieś pod krzakiem czy dopuśćmy we mch to godzine cało można patrzyć i patrzenie ta obsolutnie sie nie znudzi.

▲ Nie wiedziałem, że pan jest poetą.

– E tam. Ja wyłoncznie mówie to, co czuje. I tanie zarez potem take stawiam – jeśli skoro gr jest taki pienkny i ja jego prawie nie ijem, to po cho tego grzyba wogle zrywam? W koszu nie ładnie już wyglonda, a po wysuszeniu flak brzydki ź jego robi i tyle.

▲ Jeśli pan nie zerwie, wtedy inny grzybiar to zrobi. Może o to tutaj chodzi?

– Możliwe. Do zrywania muchomorow u m chienci nie ma żadnej… nie rozumiem, czemu i grzyboźbiorcy tych muchalcow nie szanujo. też so bardzo pienkne nazwyczajnie, zwłaszcz czerwone w białe kropki… nu mniejsze z t Wie, co ja na koncu wzioł wymyslił?

▲ W jakiej sprawie?

– Ło matulu! A my o czym dzisiej tutej mówi Nie o źmianie aby jaka sie zrobiła u mnie zglend grzybow?

▲ A tak, przepraszam. I co, doszukał się pa powodów?

– Czensciowo chiba doszukał. Chiba pasia źbierastwa u mnie, na te mojo starosć wresz obudziła. Najpodobniej wszystke chłopy, zna sie menczyzny majo te przypadłość,, co z dale sie przejszłosci wiedzie, kiedy kto po lasach i na lach nie naźbierał, co tam było, ten nowego lata dożywał. Stond u ludzi to źbierastwo, do któr i myślistwo i rybactwo można też zaliczyć.

▲ Rozumiem… to znaczy częściowo…

– Jeśli skro sam nie źbiera czy nie łapie to chłop jest ź jego tylko safenduła. Nu mniej z tym. Daje idziem terez tam, dzie zawsze i na to zykle. Troszke naźbieramy do bebecha tej chmie wej zupy.

klasyczna szkoła obyczaju

Pumy mnożą się jak króliki

Kalisz zastawił też pułapkę. Na pumę oczekuje w tym mieście dobrze utuczony kurczak. Jeszcze świeży, choć z hurtowni. Oskubany i wypatroszony. Czeka w klatce, która jest pułapką na groźnego zwierza.

Pumy w Polsce rozmnożyły się niczym króliki. Pierwsza pojawiła się w Opolskim. I od razu zabrała się do zagryzania zwierzyny domowej. Bydlątkom łatwo nie było, bo co chwila prasa donosiła o kolejnych wśród nich ofiarach. Aż pojawił się pewien obywatel, który zbudował na pumę pułapkę. Bydlę drapieżne musiało się o niej dowiedzieć, pewnie z prasy, bo przestało się pokazywać i zagryzać.

Ale póki co tylko w Opolskim. Bo już w Świętokrzyskim pojawiła się kolejna puma. A może nie kolejna, tylko ta sama? Kto wie? Może przeszła z Opolskiego? Dzikiego kota widziano też na Śląsku, oraz w województwach: lubelskim, łódzkim i wielkopolskim. Prawdę mówiąc, niewiele już województw w Polsce zostało takich, w których pumy by nie zagościły.

Wrednego kocura zlokalizowali nawet chłopi na Kurpiach. Z tym, że u nich długo nie zagościł. Przeniósł się na Kujawy.

Tutaj, podobnie jak w Opolskim, puma zabrała się za rzeź. Z tym, że na Kujawach zagustowała w trzodzie chlewnej i ptactwie drobiowym. W Izbicy Kujawskiej dzika bestia miała zagryźć cztery świnie, gęsi i kaczkę. I to tylko w jednym gospodarstwie!

Po co pumie cztery świnie, skoro wystarczająco może najeść się jedną? Tego nikt, poza gospodarzem zgłaszającym się po odszkodowanie za straty wśród zwierzyny hodowlanej, nie wie. Nie jest to ważne. Istotne jest natomiast to, że na mieszkańców Izbicy padł blady strach. – Boimy się wyjść z domów, nie wiemy, czy posyłać dzieci do szkół. Co będzie, jeśli zwierzę zaatakuje któreś z nas?" – powied ła „Gazecie Pomorskiej" mieszkanka Małgor Wiśniewska.

Na szczęście zaczęły się wakacje, więc dz do szkół już posyłać nie trzeba. Z tym, że tera wiadomo, jak na brak dostępu do świeżych dzieci reaguje puma?

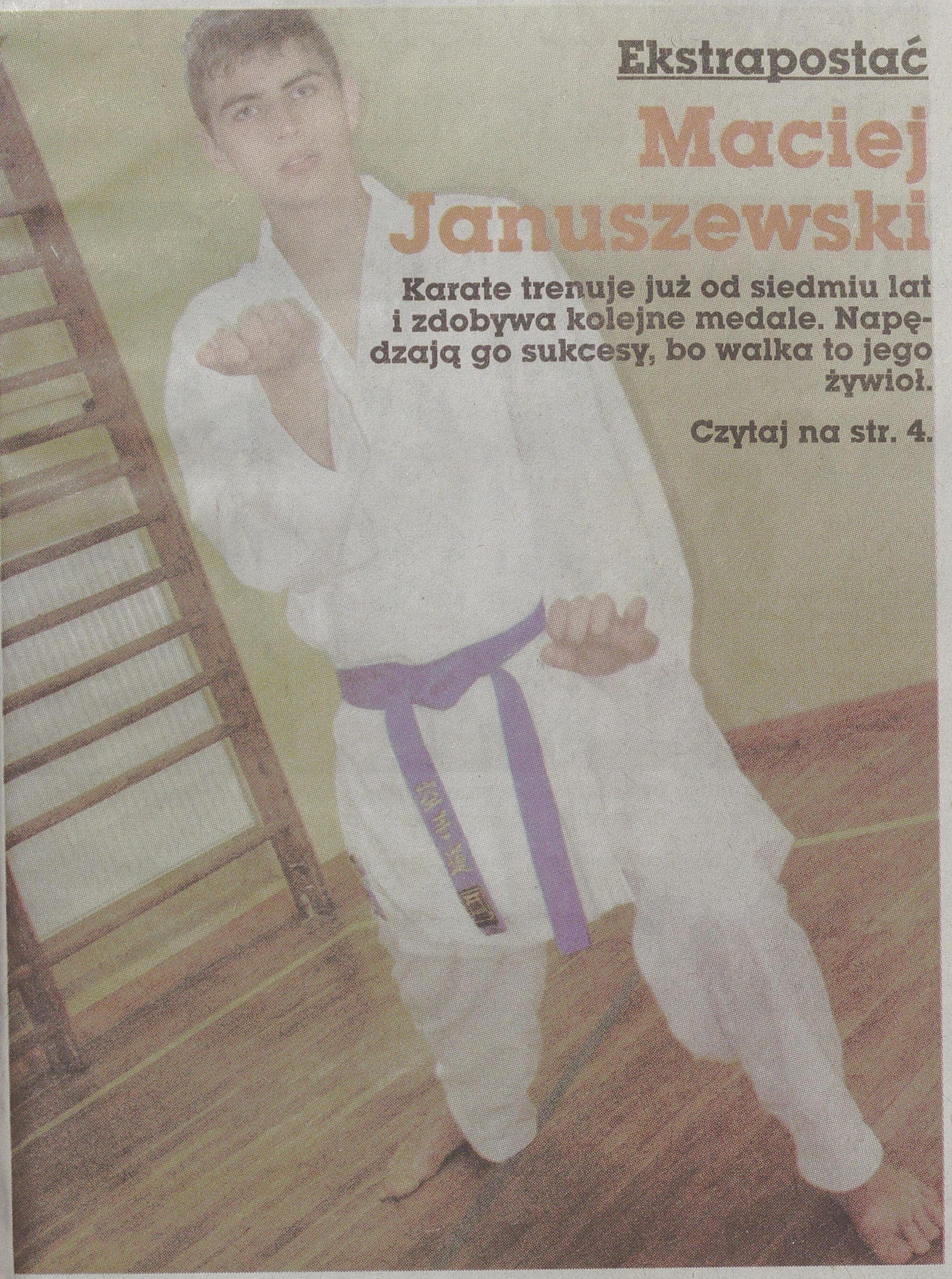
Kaliszanie na jej reakcję wolą nie czek Na wieść, że w pobliżu miasta pojawiły się jakieś zidentyfikowane ślady zwierzęce, natychmi zmontowali pułapkę. W charakterze przynęty, miast dziecka, na bestię oczekuje brojler. Jest on brze utuczony, wypatroszony i oskubany. Wygl apetycznie.

Wybór garmażeryjnego kurczaka okazał się fionym pomysłem. Co prawda jeszcze nie wiado czy posmakuje on pumie, ale wśród miejscow lumpów rozeszła się już wieść, że czeka na nich mowa zakąska.

Dzień dobry MOŃKI

Knyszyn, Goniądz, Jasionówka, Jaświły, Trzcianne, Krypno

26 czerwca 2009
piątek
13(33)
magazyn bezpłatny



Ekstrapostać

Maciej Januszewski

Karate trenuje już od siedmiu lat i zdobywa kolejne medale. Napędzają go sukcesy, bo walka to jego żywioł.

Czytaj na str. 4.

American Day

Taki festyn jest tylko w Mońkach. Już po raz drugi, 5 lipca w miejskim amfiteatrze odbędzie się American Day.

Na imprezie wystąpią lokalne zespoły grające muzykę rockową i bluesową. Chętni będą mogli odwiedzić kowbojską oraz indiańską wioskę. Zaś gwiazdą wieczoru będzie czołowy wykonawca country – zespół Lonstar. **US**

Następne wydanie
„Dzień dobry Mońki"
już
10 lipca

W numerze:

▲ **Powiat. Nawet zwierzę nie można już ułać.** Coraz więcej rolników ulega wypadkom z krowami.

>>2

reklama



Tu po prostu warto się ogłosić



Abecadło...

W – jak wakacje

Czekali na nie wszyscy uczniowie z powiatu monieckiego, którzy tydzień temu zakończyli rok szkolny.

Nokaut



Paweł Orłowski: W Mońkach nie dzieje się nic ciekawego. Nikt nie organizuje żadnych imprez kulturalnych ani intersujących wystaw.

Z naszego forum

„Po co nasz pan burmistrz inwestował w parking pod kościołem, jak mógł zrobić dodatkowy parking na Mońkach, który jest bardziej potrzebny!!".

Czytelnik

www.wspolczesna.pl

Ważna data

24.06.1784 r.

W czasie Powstania Kościuszkowskiego oddziały pod dowództwem ppłk. Tadeusza Niewiarowskiego toczą zwycięskie walki pod Osowcem i Klimaszewnicą z wojskami pruskimi.

Wypytywanka

Adam Grabowski
dyrektor GOK-u w Goniądzu



Kierując ośrodkiem zajmuje się m. in. promocja walorów turystycznych doliny Biebrzy.

▲ Co będzie się działo w najbliższym czasie?

Już w ten weekend na goniądzkiej plaży miejskiej po raz czwarty odbędą się coroczne Dni Biebrzy, na które wszystkich serdecznie zapraszam. Mam nadzieję, że pogoda nam dopisze.

▲ Jaki jest plan tegorocznych Dni Biebrzy?

Rozpoczną się w sobotę (27 sierpnia) od godz. 19. Podczas „Nocy Świętojańskiej" zaplanowaliśmy puszczanie wianków, pokazy sztucznych ogni oraz występ zespołu Zołota. Z kolei w niedzielę od godz. 11 zapraszamy m. in. na koncert orkiestr dętych z Czech i Węgier, kiermasz potraw i produktów lokalnych oraz zmagania sportowe pomiędzy strażą pożarną, strażą parkową, wojskiem i policją. **US**

www.wspolczesna.pl

Czy w mediach powinno cenzurować się wulgarne słowa?

TAK 52,4 %

NIE 44,6 %

Nie mam zdania 3,0 %

Liczba głosów: **368**

Powiat >> Kolejni rolnicy poturbowani przez krowy

Nawet zwierzętom nie można ufać



U. Subbotko

– Przy dojeniu też może być niebezpiecznie, dlatego zawsze pamiętam o założeniu krowie poskromu – mówi Jerzy Kolosa z Kozińca

Urszula Subbotko
usubbotko@wspolczesna.pl

Krowy hoduję już od 8 lat i wiem, że zachowania zwierząt nie da się przewidzieć – podkreśla Jerzy Kolosa, gospodarz ze wsi Koziniec w gm. Jasionówka. – Jestem ostrożny, a i tak zdarzają się różne „niespodzianki" – zaznacza.

Pan Jerzy jest jednym z 13 już hodowców, którzy w ciągu zaledwie kilku ostatnich miesięcy ucierpieli w wyniku wypadków z bydłem.

– Wszystko rozegrało się bardzo szybko. Podczas dopuszczania do krowy 800-kilogramowy byk uderzył mnie w klatkę piersiową, a ja upadłem na bramkę – relacjonuje Kolosa. – Na szczęście skończyło się tylko na pękniętym obojczyku i dwóch żebrach.

W zeszłym roku placówka terenowa KRUS w Mońkach odnotowała 29 takich zdarzeń, które obok wypadków przy maszynach należą do najgroźniejszych w rolnictwie. Wiadomo jednak, że to tylko „kropla w morzu".

– Zgłaszane są jedynie te najgroźniejsze wypadki, które na dłużej komplikują pracę na roli – mówi Romuald Lulkiewicz, starszy inspektor z monieckiego KRUS-u. – Wszyscy, nawet najbardziej doświadczeni gospodarze, powinni pamiętać o ograniczonym zaufaniu do zwierząt. A dzieci poniżej 15. roku życia w ogóle nie powinny z nimi pracować – upomina.

– Nawet najspokojniejsze zwierzę może zaatakować – mówi Leszek Męczkowski, kolejny rolnik z Kozińca, który w czerwcu złamał nogę w kostce. – Jak zwykle odchodziłem od krowy z bańką po udoju, a ta mnie znienacka kopnęła – opowiada. ▲

Opinia

Romuald Lulkiewicz
st. inspektor z KRUS-u



Zbliżając się do zwierząt gospodarskich trzeba je uprzedzić głosem, ewentualnie oswoić dotykiem. Przy karmieniu należy unikać wchodzenia pomiędzy krowy. Warto też pamiętać o spokojnym zachowaniu w obecności nieznanych nam zwierząt.

www.wspolczesna.pl

Wasze opinie i komentarze są dla nas bardzo cenne. czekamy na nie na naszym forum internetowym:
www.wspolczesna.pl/forum

wej zupy.

Knyszyn >> Półroczne roboty na krótkim przejeździe

Długi remont mostku

Urszula Subbotko
usubbotko@wspolczesna.pl

Przebudowa mostu nad rzeka Jaskranką przy wjeździe do Kny-szyna zdaje się nie mieć końca. Kierowcy zaczynają tracić cierpliwość.

Rozpoczęte w marcu prace mają potrwać jeszcze do połowy... sierpnia.

– Czas wykonania robót wynika przede wszystkim z tego, że prace prowadzone są „pod ruchem" – tłumaczy Rafał Malinowski z białostockiego oddziału Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad. – Wpływ na termin wykonania prac ma też technologia robót mostowych – wyjaśnia. ▲

U. Subbotko



Z powodu remontu ruch na tym odcinku drogi krajowej nr 65 odbywa się wahadłowo

Wieści z okolicy:

▲ **Goniądz. Biesiada Biebrzańska na wesoło.** W pierwszy weekend czerwca w Gospodzie Bartla wystąpił kabaret Koń Polski, a do białego rana wszystkich biesiadników zabawiał zespół Kolor. **US**

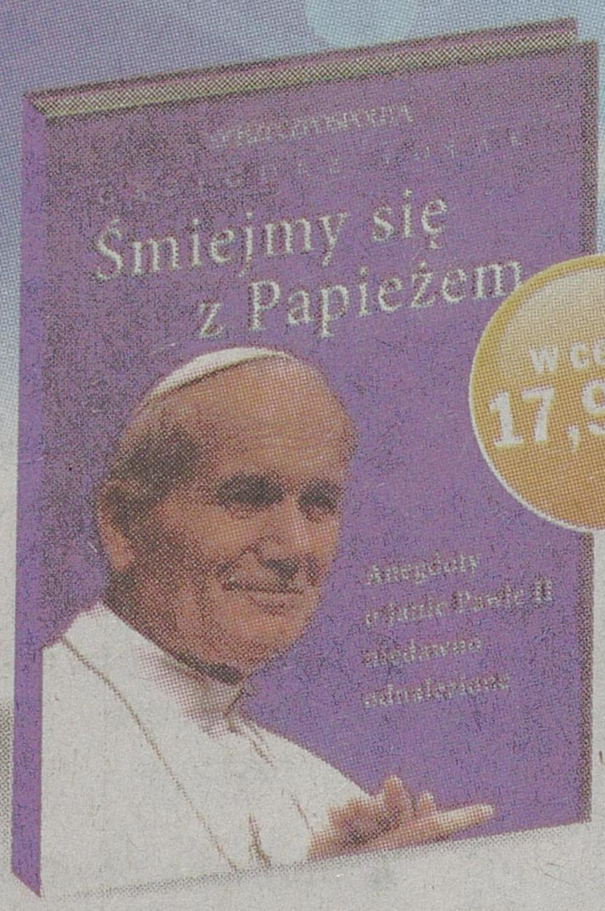


▲ **Jasionówka. Bezpieczna zagroda sołtysa.** Ogłoszenie wyników konkursu na najbardziej zadbane i bezpieczne gospodarstwo sołtysa nastąpi już 12 lipca na corocznych obchodach Dni Jasionówki. **US**

promocja

ŚMIEJMY SIĘ Z PAPIEŻEM

W książce znajdą Państwo nie tylko największy zbiór dowcipnych wypowiedzi Ojca Świętego, ale także anegdoty związane z Papieżem Polakiem, które świadczą o jego niezwykłej osobowości.



w cenie 17,99 zł

CUDA OJCA ŚWIĘTEGO



w cenie 18,90 zł

Autor: Andrea Tornielli
Liczba stron:153
Wymiary: 125 x 195 mm

LIMITOWANA OFERTA

SPIŻARNIA I PIWNICZKA MOJEJ BABCI



w cenie 28,00 zł

Liczba stron: 192
Wymiary: 150 x 235 mm

Uwaga! Książka "Śmiejmy się z Papieżem" dostępna jest zarówno w biurach ogłoszeń Gazety Współczesnej i Urzędach Pocztowych.
Zamówienie możesz złożyć telefonicznie: tel. +48 85 748 9655

Pozostałe dwie książki dostępne są w Urzędach Pocztowych województwa podlaskiego oraz powiecie ełckim, oleckim i gołdapskim województwa warmińsko - mazurskiego.

GAZETA WSPÓŁCZESNA

Ekstrapostać >> Maciej Januszewski, utalentowany sportowiec z Moniek

Walczy z pasją i śmiało sięga po kolejne trofea

Skromny 16-latek jest jednym z najlepszych karateków w kraju. Wraz z początkiem czerwca udało mu się po raz kolejny zabłysnąć, tym razem na międzynarodowych mistrzostwach.

Urszula Subbotko
usubbotko@wspolczesna.pl

Jedni lubią chodzić na grzyby, a ja trenuję karate – mówi Maciej Januszewski z Moniek, który już od 7 lat należy do monieckiej Sekcji Karate Shotokan „Katai". – Lubię walczyć i nigdy nie odpuściłem sobie ani jednego treningu – dodaje.

Maćka do zajęć karate zachęcił tato i od tamtej pory treningi pochłonęły go bez reszty. Obecnie nosi drugi niebieski pas i jest najbardziej utytułowanym zawodnikiem w monieckim klubie. Jednak nie zawsze było tak „kolorowo".

– Po trzech latach trenowania miałem chwilę zwątpienia – przyznaje Maciek. – Ale trener zmotywował mnie do dalszej pracy i chwilę potem pojawiły się też pierwsze sukcesy – podkreśla.



Maciek z tatą po zwycięstwie na mistrzostwach Białegostoku.

Z ostatnich osiągnięć 16-latka można wymienić wygrane mistrzostwa Białegostoku oraz srebrny medal w turnieju „Mazovia Cup". Z kolei na początku czerwca Maciek wywalczył II miejsce w VII Mistrzostwach Centralnej Europy w Bydgoszczy. Po takim sukcesie młody zawodnik oczekuje już z niecierpliwością na kolejne zawody.

Poza sportem pasją Maćka jest historia – uwielbia czytać książki Bogusława Wołoszańskiego. Swój wolny czas poświęca również na montaż krótkometrażowych filmików.

– Wcześniej wszystko inne zaniedbywałem na rzecz treningów – mówi utalentowany 16-latek. – Tato denerwował się, że nie przykładam się do nauki, ale teraz w szkole również mam bardzo dobre wyniki – opowiada Maciek.

Od początku istnienia, czyli od 2002 roku, trenerem w monieckim klubie „Katai" jest Adam Skorupski.

– Karate to nie tylko walka, ale też filozofia życiowa – mówi trener Maćka. – To sztuka walki dla cierpliwych i pracowitych osób, a nasze treningi to też nauka skutecznego sterowania własnym ciałem – tłumaczy.

Opinia

Paweł Stankiewicz
kolega z „Katai"



Maciek chętnie pomaga nam w treningach, mówi co moglibyśmy poprawić. Ma talent i naprawdę dużo potrafi. Jest niesamowicie zdyscyplio-wany, a przede wszystkim cierpliwy, pomocny i otwarty.

Opinia

Adam Skorupski
trener klubu „Katai"



Maciek zaczął trenować w dobrym momencie i już od początku nieźle się zapowiadał. Najważniejsze, że wciąż ćwiczy z pasją i coraz lepiej sobie radzi. On po prostu żyje tym sportem, to dobry i grzeczny chłopak.

Krótki biogram

Maciej Januszewski ma dopiero 16 lat i liczne sukcesy sportowe na swoim koncie. Uczy się w monie-ckim LO i od 7 lat trenuje karate. Kilka tygodni temu zdał również egzamin na młodszego ratownika WOPR.

Sonda

Moje hobby
Pływanie, bieganie, jazda na rowerze i oczywiście karate. Interesuję się też historią II wojny światowej.

Moja potrawa i trunek
Lubię kuchnię chińską, wodę mineralną oraz napoje izotoniczne.

Co uważam za tabu
Mogę rozmawiać o wszystkim.

Ulubiona rozrywka
Gra na komputerze, oglądanie filmów i słuchanie muzyki w klimatach punk, rock i metal.

Co zmienię w życiu
Chciałbym więcej podróżować.

Komu nie podam ręki
Komuś o nazistowskich poglądach.

Moja recepta na dobre samopoczucie
Ruch fizyczny.

Ulubione powiedzenie
Żyj tak, aby nawet grabarz po tobie zapłakał.

Mońki >> Wakacje

Mazury to jest „to"

Kapryśna pogoda popsuła humor wielu monieczanom. Jedynie dla tych, którzy planują wybrać się na zagraniczne wczasy polska aura jest zupełnie obojętna.

– Widzę jak wygląda to nasze lato – mówi Magdalena Fiedorczuk z Moniek. – Dlatego wykupiłam wczasy w Chorwacji. Lepiej zapłacić więcej, niż moknąć w Polsce – dodaje.

Najlepiej nad jeziorami

Jednak wielu z zapytanych mieszkańców Moniek nie traci nadziei i wciąż oczekuje na letnią pogodę. Większość chciałaby, jak co roku, odpocząć na Mazurach.

– Z grupą przyjaciół wybiorę się do Rajgrodu i liczę na dobra pogodę – podkreśla monieczczanin, Piotr Szydłowski.

Wyjazd nad jeziora to dla wielu po prostu nieodłączny element letniego wypoczynku.

– Najpierw pojadę do Belgii, ale później planuję też wypad na Mazury – mówi Agnieszka Grygielko.

– Wybiorę się albo nad morze, albo nad jeziora, np. do Augustowa – zastanawia się Ewelina Tekień.

Polskie góry nie cieszą się już tak wielka popularnością wśród mieszkańców Moniek. Jedynie nieliczni zaplanowali swój wypoczynek nad Morskim Okiem.

Z urlopem może być... problem

Nie wszyscy jednak mogą zmagać się z dylematem wyboru miejsca letniego wypoczynku.

– Raczej nie mam co liczyć na dłuższy urlop. Nikt nie zastąpi mnie w pracy – ubolewa Grzegorz Orłowski. – Mam nadzieję, ze uda mi się na początku lipca posłuchać chociaż rockowych kapel na festiwalu w Czechach – dodaje. **US**

Gdzie wyjedziesz na letni wypoczynek?



Halina Świerzbińska: Myślę, że na dwa tygodnie wyjadę w góry.



Agnieszka Bielska: Nie mam jeszcze żadnych wakacyjnych planów.



Mateusz Woronowicz: Nigdzie, bo przez całe wakacje będę pracować.



Piotr Szydłowski: W lipcu pojadę na biwak do Rajgrodu.



Grzegorz Orłowski : Wybieram się na festiwal rockowy do Czech.



Józek Dębkowski: Wyjadę w jakieś miłe miejsce na Mazurach.



Agnieszka Grygielko: Na miesiąc wyjadę do mamy do Belgii.



Jacek Lewicki: Jeszcze się na nic nie zdecydowałaem.



Grażyna Szymczyk: Raczej nigdzie, nie mam zastępstwa w pracy.



Magdalena Fiedorczuk: Wybiorę się na urlop do Chorwacji.



Magdalena Oszczapińska: Jeszcze nie wiem gdzie wyjadę.



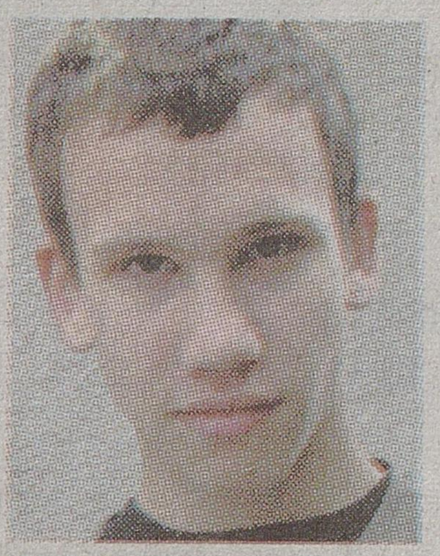
Łukasz Węgrzynowicz: Z pewnością wybiorę się na Mazury.



Krzysztof Bielski: Nie wiem jeszcze jak to będzie, muszę być w domu z dzieckiem.



Inga Misiewicz: Najpierw wybiorę się na dwa tygodnie do rodziny do Szwajcarii.



Kamil Hancel: Właśnie przyjechałem odpocząć, mam rodzinę w Mońkach.



Ewelina Tekień: Jeszcze nie postanowiłam. Wyjadę nad morze albo do Rajgrodu.

Mońki >> Ogromna determinacja i wysiłek zakończyły się 3 miejscem

Byli o krok od awansu

Urszula Subbotko
monki@wspolczesna.pl

Towarzyszy nam okrutny żal i rozgoryczenie, bo wszystkim zależało na awansie do III ligi – ubolewa Adam Wiński, trener monieckiego „Promienia". – Wiele pracy włożyliśmy również w przygotowania do sezonu i późniejsze mecze – dodaje.

W połowie czerwca czwartoligowe rozgrywki dobiegły końca. Awans do III ligi wywalczył „Hetman" Białystok i „Tur" Bielsk Podlaski. „Promień" zakończył zmagania na bardzo dobrym, 3 miejscu. Drużyna była o włos od sukcesu.


U. Subbotko

Mecz z „Hetmanem" Tykocin (czerwone koszulki) zakończył się jednobramkową porażką „Promienia"

Podczas meczu ze swoim odwiecznym rywalem, „Hetmanem" Tykocin, „Promień" stracił bramkę w doliczonych minutach meczu.

– Wiadomo, że pozostaje niedosyt, ale ja i tak jestem zadowolony z trzeciego miejsca – podkreśla Wiński. – W stosunku do bielskiego „Tura", który skończył z drugą lokatą, mieliśmy 11 punktów straty. Myślę, że tegoroczne doświadczenia zaprocentują w przyszłym roku – dodaje.

Duże znaczenie dla wiosennych rozgrywek „Promienia" miał też powrót na murawę Grzegorza Kiszło. Pomimo dłuższej kontuzji napastnik grał na 100 proc. ▲

promocja

Wesoła Szkoła

TYLKO U NAS NAJTANIEJ
podręczniki szkolne do klas 1 - 3

Komplet podręczników do klasy 1 „Wesoła Szkoła i Przyjaciele"
Cena detaliczna: ~~164 zł~~ 147,60 zł
RABAT 10% – oszczędzasz 16,40 zł!

Komplet podręczników do klasy 2 „Wesoła Szkoła"
Cena detaliczna: ~~176 zł~~ 158,40 zł
RABAT 10% – oszczędzasz 17,60 zł!

Komplet podręczników do klasy 3 „Wesoła Szkoła"
Cena detaliczna: ~~176 zł~~ 158,40 zł
RABAT 10% – oszczędzasz 17,60 zł!

Zadbaj już dziś o podręczniki dla Twojego dziecka



Podręczniki do nabycia w Biurach Ogłoszeń "Gazety Współczesnej": **Białystok,** ul. św. Mikołaja 1, **Ełk,** ul. Pułaskiego 24, **Grajewo,** ul. Osiedle Centrum 7a, **Łomża,** ul. Dmowskiego 1E, **Suwałki,** ul. Mickiewicza 5.

GAZETA WSPÓŁCZESNA

MONIECKIE

AUTOMOTO

SPRZEDAM

RENAULT Megane kombi (1999), przebieg 178 tys. diesel, 11.200 zł. 0518-927-563.

NAGROBKI KAMIENNE

Podwójny już od
5.000 zł

85748

Dolistowo, tel. 0504-026-730

www.wspolczesna.pl

Biuro Ogłoszeń
online

Nadaj drobne przez internet

www.wspolczesna.pl/nadaj

JURAJSKI PARK DINOZAURÓW
Jurowce koło Białegostoku

Jurajski Park Dinozaurów to wspaniałe miejsce, które pozwoli nam przenieść się na chwilę w czasie, wiele milionów lat wstecz, wypocząć i dobrze się zabawić oraz zobaczyć jak faktycznie wyglądały wielkie gady.



PROMOCJA
ZAKRĘCONE PONIEDZIAŁKI

Jurajski Park Dinozaurów w każdy poniedziałek, bez względu na wiek sprzedaje TYLKO BILETY ULGOWE!

wieś Jurowce
ul. Nadawki, 16-010 Wasilków
tel. +48 695 927 735 - rezerwacja wycieczek
e-mail: park@jurajskiparkdinozaurow.pl http://www.jurajskiparkdinozaurow.pl

MONIECKIE

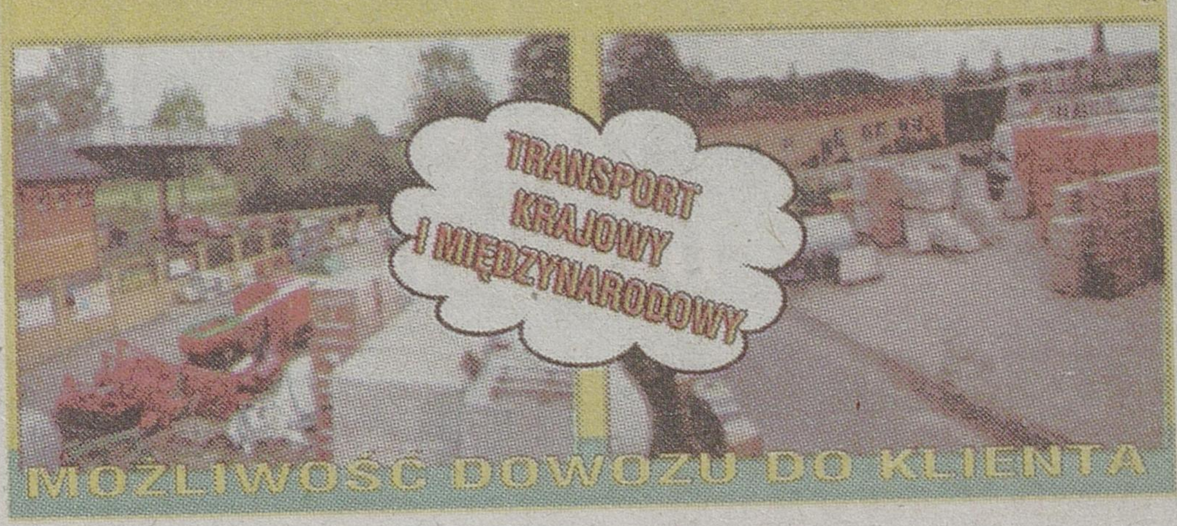
PPH „EJ" ZAMOJTUK

Janusz Zamojtuk
tel. 085/716 03 24, ul. Korycińska 36
19-122 Jasionówka

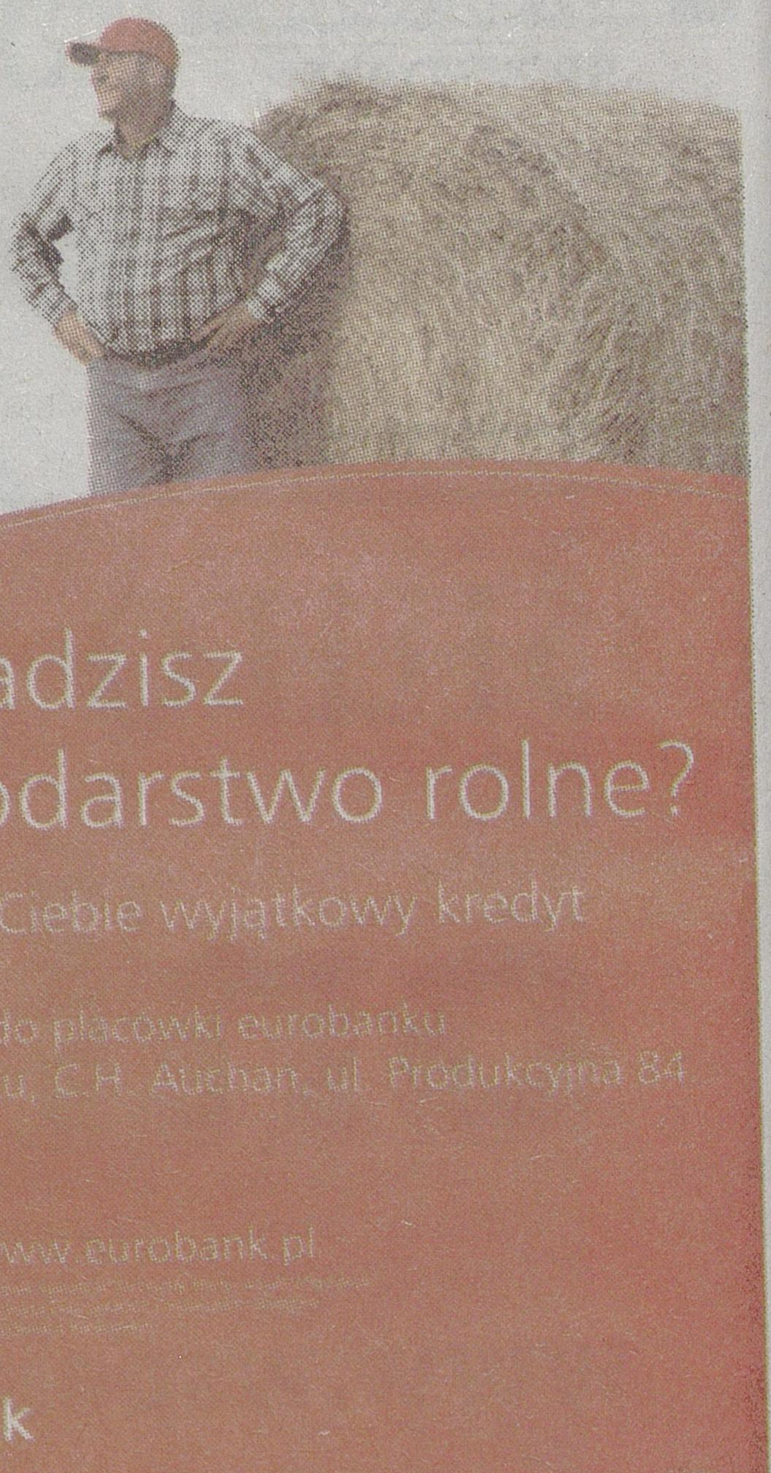
FARBY I KLEJE
ELEKTRYKA
HYDRAULIKA
ELEKTRONARZĘDZIA
NARZĘDZIA
I RÓŻNE AKCESORIA

ŚRODKI DO
PRODUKCJI ROLNEJ
FOLIE DO
SIANOKISZONEK
NAWOZY
ŚRODKI OCHRONY ROŚLIN

MASZYNY ROLNICZE I CZĘŚCI ZAMIENNE
MATERIAŁY BUDOWLANE:
STAL ZBROJENIOWA, SILIKATY, SUPOREKSY,
WEŁNA MINERALNA, STYROPIAN



MOŻLIWOŚĆ DOWOZU DO KLIENTA



Biuro ochrony POSEJDON

OFERUJE:

- pełną ochronę mienia - ochrona stacjonarna,
- zabezpieczenie fizyczne obiektów, imprez masowych, konwojowanie,
- fizyczną ochronę osób,
- obsługę recepcji przez wykwalifikowane pracownice (obsługa komputera, znajomość języków obcych),
- usługi detektywistyczne w nieograniczonym zakresie (profesjonalizm, dyskrecja),
- sprawdzanie wiarygodności podmiotów gospodarczych i osób fizycznych,
- zabezpieczanie imprez kulturalno-artystycznych,
- wykonujemy elektroniczne i techniczne zabezpieczenia obiektów,
- kontrolę i nadzór ochrony sprawuje licencjonowany inspektor ochrony fizycznej - zgodnie z wymogami ustawowymi.

Na życzenie Kontrahenta nasze Biuro jest w stanie zaoferować: Pracowników ochrony wyposażonych w broń palną i środki przymusu bezpośredniego Indywidualną ochronę osobistą dla wskazanych osób, doraźną lub stałą, a także w zakresie zabezpieczenia imprez.



Agenci ochrony przeszli należycie przeszkolenie zawodowe i posiadają doświadczenie oraz praktykę zawodową.
W trakcie wykonywania obowiązków służbowych ubrani są w jednolite uniformy, wyposażeni w identyfikatory oraz w środki łączności.
Jako jedyni w województwie podlaskim specjalizujemy się w ochronie VIP'ów (Very Important Persons).



tel 515 077 188
www.bialystokochrona.pl
e-mail:posejdon6@wp.pl



Tu warto się ogłaszać

ZADZWOŃ
0 694 659 009

Prywatny Gabinet Chirurgiczny Andrzej Popow

BEZOPERACYJNE SKUTECZNIE

LIKWIDUJĘ ŻYLAKI

www.popow.com.pl NOWOŚĆ

KONTAKT:
kom. 604 570 979, Gabinet: (085) 682 40 04
e-mail: popow@popow.com.pl
17-200 Hajnówka, ul. 3 Maja 59
Budynek „STOMATOLOGIA"

- skleroterapia / obliteracja
czyli nieoperacyjne leczenie żylaków
kończyn dolnych - pod kontrolą USG doppler color
Skuteczne leczenie owrzodzeń
żylakowych z zastosowaniem
skleroterapii piankowej.

wej zupy.

MONIECKIE

POLMOZBYT BIAŁYSTOK

CENY NIŻSZE NIŻ W MARKETACH !

Za dobre świadectwo SKUTER na wakacje!





SKUTERY - QUADY

R103009wwbh

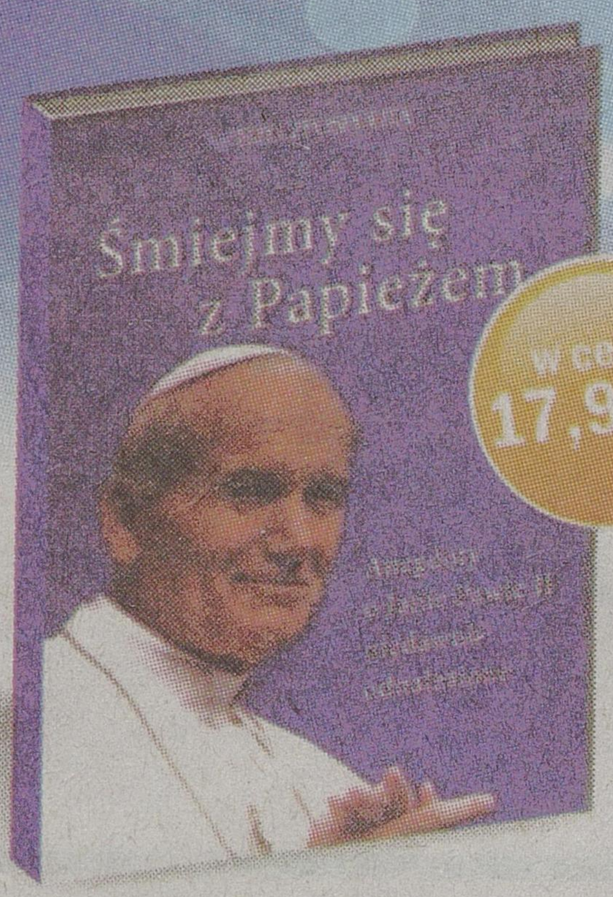
serwis skuterów i quadów, części na miejscu, - **2 lata gwarancji**

POLMOZBYT w BIAŁYMSTOKU Sp. z o.o., ul. Zwycięstwa 10, tel. **085 65 12 601**
www.polmozbyt.net

LIMITOWANA OFERTA

ŚMIEJMY SIĘ Z PAPIEŻEM

W książce znajdą Państwo nie tylko największy zbiór dowcipnych wypowiedzi Ojca Świętego, ale także anegdoty związane z Papieżem Polakiem, które świadczą o jego niezwykłej osobowości.



Uwaga! Książka "Śmiejmy się z Papieżem" dostępna jest zarówno w biurach ogłoszeń Gazety Współczesnej i Urzędach Pocztowych.
Zamówienie możesz złożyć telefonicznie: tel. +48 85 748 9655

CUDA OJCA ŚWIĘTEGO



Autor: Andrea Torrielli
Liczba stron: 153
Wymiary: 125 x 195 mm

SPIŻARNIA I PIWNICZKA MOJEJ BABCI



Liczba stron: 192
Wymiary: 150 x 235 mm

Pozostałe dwie książki dostępne są w Urzędach Pocztowych województwa podlaskiego oraz powiecie ełckim, oleckim i giżycko województwa warmińsko - mazurskiego.

GAZETA WSPÓŁCZESNA

Nadaj ogłoszenie nie wychodząc z domu. Wejdź do Biura Ogłoszeń online!

Twoje ogłoszenie może przeczytać ponad 10 milionów Czytelników

dwudziestu sześciu dzienników regionalnych na terenie całego kraju

Nadaj drobne przez internet

www.wspolczesna.pl/nadaj

Źródło: PBC General, wskaźnik CCS, fala 07-12.2008, n=23995

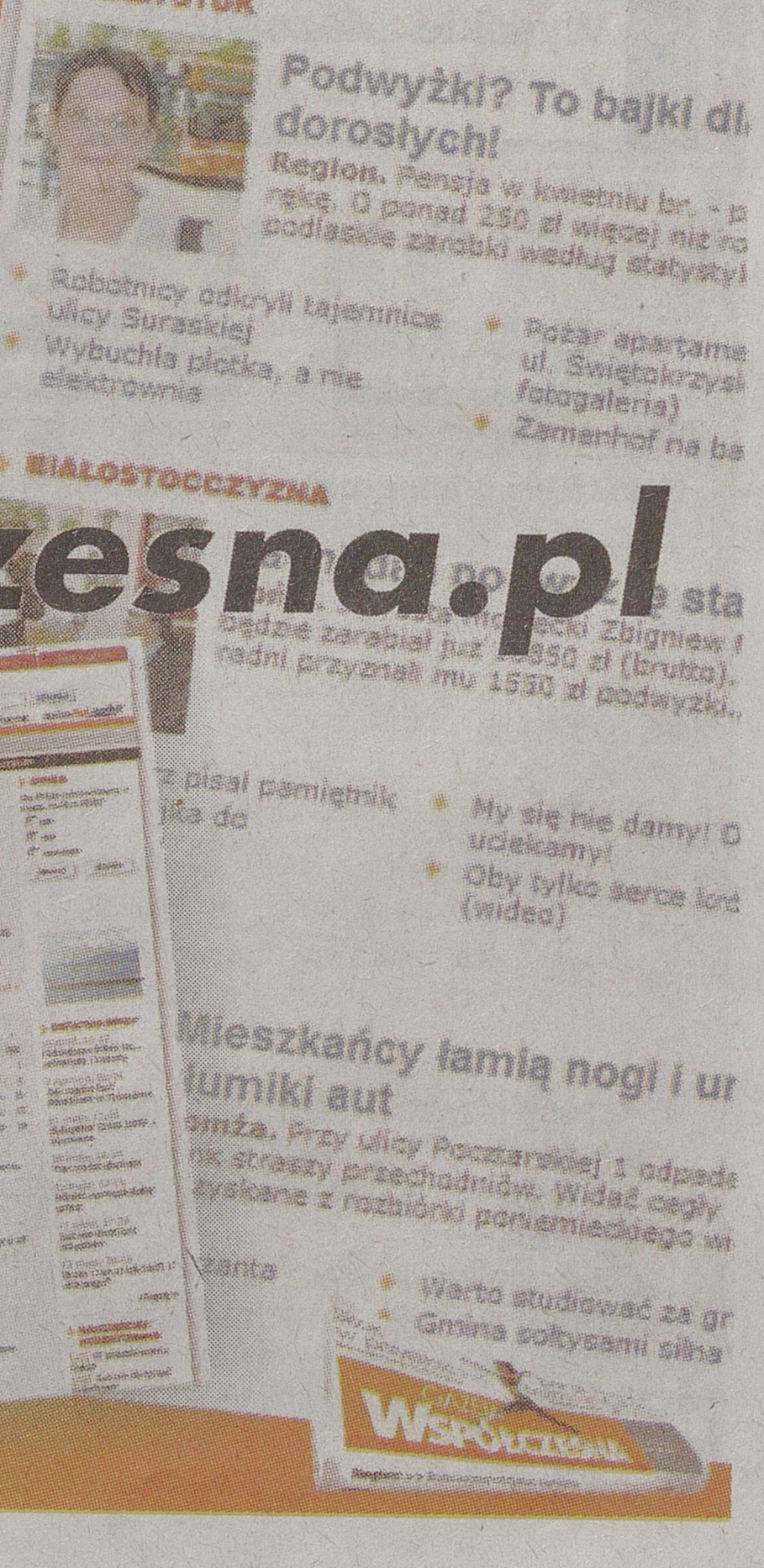
Włącz Wirtualną Współczesną

- jeszcze więcej informacji z Twojej najbliższej okolicy
- teksty o nurtujących Cię sprawach
- kalendarz imprez
- fotogalerie
- rozbudowane multimedia
- dowcipy

www.wspolczesna.pl

- czytelna
- aktualizowana na bieżąco
- interaktywna





ZAMBROWSKIE

Ogłoszenia drobne do dwutygodników

Dzień dobry AUGUSTÓW | Dzień dobry GRAJEWO | Dzień dobry MAZOWIECK | Dzień dobry MOŃKI | Dzień dobry ZAMBRÓW

przyjmują:

Augustów *ul. 3 Maja 4, tel. 087-643-19-97 - „PERFEKT”*
Augustów *ul. Żabia 3a, tel. 087-643-06-72 - „THEO”*
Białystok *Biuro Ogłoszeń „GW” ul. Św. Mikołaja 1, tel. 085-748-74-30, fax 085-748-74-32*
Ełk *ul. Pułaskiego 24, tel./fax 087-610-85-05 - Oddział „GW”*
Grajewo *ul. Osiedle Centrum 7a, tel./fax 086-272-89-15 - Oddział „GW”*
Łomża *ul. Dmowskiego 1e, tel./fax 086-216-56-97 - Oddział „GW”*
Mońki *ul. Białostocka 29, tel. 085-716-21-91 - Biuro Turystyczne „KURIER”*
Suwałki *ul. Mickiewicza 5 l. 2, tel./fax 087-566-57-26 - Oddział „GW”*
Wysokie Mazowieckie *ul. Długa 22, tel. 086-275-24-08, „VIDKING”*
Zambrów *al. Wojska Polskiego 22, tel./fax 086-271-25-25 - „GLOBTOUR”*

KUPON NA OGŁOSZENIE DROBNE

☐ Dzień dobry AUGUSTÓW ☐ Dzień dobry GRAJEWO ☐ Dzień dobry MAZOWIECK ☐ Dzień dobry MOŃKI ☐ Dzień dobry ZAMBRÓW

Wpisz w białym kwadracie przy właściwym wydaniu ilość emisji

Ogłoszenie drobne może zawierać maksymalnie 10 słów łącznie z nr. telefonu.

Ilość publikacji

☐ x 4,00,- do jednego dwutygodnika

☐ x 6,00,- do dwóch dwutygodników lub dwie emisje do jednego

☐ x 7,00,- do trzech dwutygodników lub trzy emisje do jednego

dane klienta: .....

adres, kod pocztowy: .....

Upoważniam Media Regionalne Sp. z o.o. do wystawiania faktur bez mojego podpisu.

1. Kupony przyjmują nasze biura ogłoszeń i współpracujące agencje (adresy w gazecie). Kupon wraz z dowodem wpłaty (konto Deutsche Bank Polska SA nr 78188000090000001101214002) można również przesłać pod adresem: Gazeta Współczesna, 15-419 Białystok, ul. Św. Mikołaja 1 z dopiskiem Biuro Ogłoszeń.
2. Dwutygodniki ukazują się w piątki.
3. Ogłoszenia przyjmujemy do godz. 16.00 w poniedziałek poprzedzający emisję dwutygodnika.
4. W cenę został wliczony podatek VAT 22%.
5. Ważne są tylko kupony wycięte z gazety.

Podane dane osobowe będą przetwarzane przez Media Regionalne Sp. z o.o. wyłącznie dla potrzeb realizacji zamówienia.

Zakreśl wybraną rubrykę

PRACA
- ☐ zatrudnię
- ☐ szukam pracy

AUTO MOTO
- ☐ kupię
- ☐ sprzedam
- ☐ naprawy
- ☐ autoalarmy
- ☐ inne

NIERUCHOMOŚCI
- ☐ kupię
- ☐ sprzedam
- ☐ poszukuję
- ☐ zamienię
- ☐ wynajmę
- ☐ stancje

☐ UBEZPIECZENIA
☐ NAUKA
☐ TURYSTYKA

USŁUGI
- ☐ budowa, remont
- ☐ AGD, RTV
- ☐ transport
- ☐ inne
- ☐ meble

☐ ZWIERZĘTA
☐ BIZNES

ROLNICTWO
- ☐ kupię
- ☐ sprzedam

RÓŻNE
- ☐ kupię
- ☐ sprzedam
- ☐ inne

wej zupy.

Reklamuj się u nas, to dobry interes – 085 716 5757

PODOBNE DO KONCESJI
PRACUJE PO-ŚRÓD DRZEW
GITARA LUB SKRZYPCE
RAK ALBO KREWETKA
ŚWIĘTUJE 21 STYCZNIA
ZAPOWIADA AUDYCJE
FIGIEL, PSIKUŚ
„KOPNIĘTY" KWADRAT
PODOBNY DO WILKA
DOBRY – TYNFA WART
GOLF LUB BLEZER
BEZKRYTYCZ-NE NAŚLADO-WANIE ELIT
KUZYN SURDUTA
RODZAJ OPŁA-TY KUPIECKIEJ
GŁÓWNY SKŁADNIK POWIETRZA
GWÓŹDŹ PROGRAMU
LOTNY CEL W STRZELANIU
NOŚ I PRZY POGODZIE
SOLENIZANT Z 26 X
PANOWANIE NAD SWOIMI REAKCJAMI
PODPALANY PRZEZ SAPERA
OBRAZA, KTÓRA KRWI WYMAGA
KOJARZY SIĘ Z GOLDĄ LUB EZOFOWICZEM ORZESZKOWEJ
WAKACYJNA PORA
GRZYWNA ALBO DOŻY-WOCIE
FAŁSZYWE DRZEWO
WYSTAWIA SZTUKI
SKÓRA NA TOREBKI
WASZMOŚĆ PANI
REWOLWER SZERYFA
PIĘKNY, RA-SOWY KOŃ
SFILMOWANA POWIEŚĆ JANUSZA MEISSNERA
Z POLSKĄ POŚRODKU
ZBIÓR, KOMPLET
NIEZBORNOŚĆ RUCHÓW
DAWNIEJSZY PUDER KOS-METYCZNY
NIEBEZ-PIECZNA W GÓRACH
WIELKOŚĆ WYDANIA KSIĄŻKI LUB GAZETY
SSAK MORSKI, BRZEGOWIEC (Z LITER WY-RAZU AMANT)
KLĄTWA KOŚCIELNA, EKSKOMU-NIKA
OZDOBA CZAPKI WOJSKOWEJ
PUSTELNIA
PAS PRZY KIMONIE
DROGOWA „ZATYCZKA"
UTUCZONY KOGUT ALBO DAWNIEJSZY SPRYCIARZ
PODŁA DUSZA, ZBIR
GÓRNA CZĘŚĆ TUŁOWIA
JEŚLI PODZIEMNA, TO METRO
SZTABA NA DRZWIACH
PIERWSZA ŚPIEWACZKA OPERY LUB OPERETKI
RZEKA, MAR-GARYNA LUB KAPŁANKA Z „FARAONA"

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18	19	20	21	22	23

Litery z ponumerowanych pól utworzą rozwiązanie – przysłowie chińskie

HELLES

26 czerwca 2009

Donata Żmiejko

numer telefonu 085 748 74 53

Psia mama nauczy najwięcej

Psy uczą się od pierwszego dnia życia. Gdy już widzą i słyszą, ich zmysły przekazują wiedzę o otaczającym świecie. Od tego momentu zaczyna się okres nauki, trwający przez całe życie psa.

W wieku czterech, pięciu tygodni szczenięta uczą się szacunku wobec siebie. Jeśli im nie przeszkadzamy, tę wiedzę nabywają na resztę życia. W tym czasie większości zachowań uczy psy matka.

Dzięki nauce zachowania przy jedzeniu szczenię wie, że jedzenie jest jego. To daje mu poczucie bezpieczeństwa. Dlatego nie wolno zabierać jedzenia szczeniętom, bo coś takiego wprawia je w przerażenie. Zabierając pokarm, uczymy szczenięta zachowań agresywnych przy jedzeniu.

Pierwsze zawsze powinny jeść szczeniaki. Mylne jest przekonanie, że to szef stada je pierwszy. Szczenięta uczą się szanować siebie nawzajem, gdy mają pod dostatkiem jedzenia. Jeśli nie zapewnimy im poczucia bezpieczeństwa przy jedzeniu, pojawiają się hormony odpowiedzialne za stres. A stres wpływa bardzo niekorzystnie na rozwój szczeniąt. Dlatego ważną rzeczą jest zapewnić matce wychowującej szczenięta spokój, by mogła bez obaw i stresu być ze swoimi dziećmi.

Powoli maluchy wychodzą poza swoje legowisko i poznają otoczenie. Warto pozwolić szczeniętom na takie „ekspedycje", bo dzięki nim nabywają one umiejętności radzenia sobie w trudnych sytuacjach. Szczenięta muszą mieć możliwość oddalania się od legowiska.

Powoli dodajemy coraz to nowe wrażenia. Zmęczony nowościami szczeniak powinien w spokoju odpocząć, by hormony stresu opadły. Psiaczek musi odreagować. Dodawanie bardzo dużej ilości wrażeń powoduje zbyt duży stres. Właśnie wtedy szczenię staje się agresywne, szarpie, podgryza.

W wieku 6-12 tygodni psy uczą się od matki hamowania zachowań agresywnych. Właśnie dlatego nie powinniśmy zabierać szczeniąt przed ukończeniem trzeciego miesiąca życia. Psiaki, które trafiają do nowych domów w wieku 10-12 tygodni, znacznie łatwej adaptują się do nowego otoczenia. Te, które opuszczają rodzinne „gniazdo" i matkę w wieku ośmiu tygodni, mają duże problemy z akceptacją nowości. W tym wieku nie wolno zabierać szczeniaczka od psiej mamy, bo akurat przechodzi on okres strachu i taka zmiana miejsca może wpłynąć niekorzystnie na całe jego życie.



Szczenięta powinny pozostać przy matce do ukończenia 3. miesiąca życia

Wiedza o rozwoju szczeniąt jest bardzo ważna. Dzięki dużej świadomości hodowca przygotuje szczenię, które w przyszłości będzie zrównoważonym, pewnym siebie psiakiem. Jeśli zrobimy to nieumiejętnie, bez przygotowania – narazimy naszego psa na zbyt duży stres.

Żaden gatunek nie potrafi radzić sobie ze stresem. Może natomiast nauczyć się, jak unikać stresu. W wychowaniu szczeniąt to my jesteśmy za to odpowiedzialni. Pierwszą, niezwykle ważną rolę pełni świadomy, odpowiedzialny hodowca.

opr. (jaw)

Reklamację warto złożyć na piśmie

Jedenastego maja kupiłem sedes. Po zainstalowaniu okazało się, że nie można ustawić spustu wody. Przy zakupie nie otrzymałem karty gwarancyjnej, a jedynie paragon. Do kogo mam kierować swoje roszczenie i czego mogę żądać od firmy – zapytał Czytelnik?

O odpowiedź poprosiliśmy Jarosława Brzozowskiego, miejskiego rzecznika konsumentów.



Jarosław Brzozowski, miejski rzecznik konsumentów w Białymstoku

– W związku z tym, że nie otrzymał Pan karty gwarancyjnej, nie ma podstawy by dochodzić roszczenia z tytułu gwarancji.

Istnieje natomiast możliwość dochodzenia roszczenia od sprzedawcy w związku z jego ustawową odpowiedzialnością za wady zakupionego przez Pana towaru (podstawa prawna – ustawa z dn. 27 lipca 2002 roku o szczególnych warunkach sprzedaży konsumenckiej).

Zgodnie z przepisami może pan żądać, najlepiej na piśmie, naprawy lub wymiany wadliwej rzeczy. Sprzedawca powinien w terminie 14 dni, od daty zgłoszenia reklamacji, udzielić odpowiedzi na nią. Brak odpowiedzi w tym terminie spowoduje konieczność uznania pańskiego roszczenia za zasadne.

Istotną kwestią w tym przypadku jest dostarczenie towaru do sprzedawcy. Taki obowiązek ciąży na panu. Ale jeżeli reklamacja okaże się zasadna będzie pan mógł dochodzić zwrotu kosztów poniesionych w związku z demontażem i transportem kupionego sedesu.

(koci)

wej zupy.

Słowo na tydzień

– Moja przyjaciółka Agata wraca niedługo z USA. W imieniu naszej starej paczki chciałabym zaprosić ją na wspominanie starych czasów. Życzę Agacie, aby bez przeszkód udało się jej rozpocząć tutaj nowe życie. Czekam też z niecierpliwością na nasz wspólny wypoczynek na Mazurach – Magdalena Czajkowska z Moniek.

Czekamy na kolejne życzenia – nasz adres monki@wspolczesna.pl

Przeczytaj

Pan Władek wraca po alkoholowym przyjęciu do domu. Puka do drzwi.

– To ty Władek? – pyta przez drzwi żona.

Nikt nie odpowiada, więc wraca do łóżka.

Po chwili znowu słyszy pukanie.

– Władek, czy to ty pukasz?

Cisza, więc żona na dobre udaje się na spoczynek.

Rano otwiera drzwi i widzi męża siedzącego na wycieraczce i trzęsącego się z zimna.

– Władziu, to ty pukałeś w nocy?

– Ja...

– To dlaczego nie odpowiadałeś na moje pytania?

– Jak to nie odpowiadałem, przecież kiwałem głową.

Młoda, śliczna sekretarka w pierwszym dniu pracy stoi nad niszczarką dokumentów z lekko niepewną miną.

Oczarowany kolega z pracy postanawia wybawić dziewczynę z opresji.

– Mogę ci w czymś pomóc?

– Pokaż mi, jak to działa.

Chłopak bierze z jej rąk dokumenty i wkłada do niszczarki.

– Bardzo ci dziękuje! a którędy wychodzą kopie?

(ew)

Dla zdrowia i urody

Wojciech Nowicki
wnowicki@prasapodlaska.pl

Kiedy nasze oczy cierpią i jak temu zaradzić? Wiele badań wskazuje, że na dyskomfort związany z oczami najczęściej skarżymy się właśnie w czasie przebywania na słońcu. Na dodatek bez odpowiednich okularów przeciwsłonecznych.



Dbajmy o wzrok, zwłaszcza gdy słońce mocniej operuje

Niemal równie często odczuwamy dolegliwości w czasie czytania, pracy w złym oświetleniu i przebywając w zadymionych pomieszczeniach.

Badania zdrowia oczu wykazały ponadto, że:

▲ na zadymione pomieszczenia i prowadzenie samochodu najczęściej skarżą się osoby w wieku 35-55 lat, a na pracę przy komputerze najliczniej zwracają uwagę osoby od 46 do 55 roku życia;

▲ mieszkańcy mniejszych miast oraz mężczyźni, najczęściej doznają uczucia dyskomfortu związanego z zaburzeniami widzenia w trakcie przebywania za kierownicą;

▲ to kobiety częściej niż mężczyźni odczuwają problemy w związku z przebywaniem na słońcu bez okularów, czytaniem, bądź pracą przy złym oświetleniu oraz pobytem w zadymionych miejscach.

Najlepsze, co możemy zrobić dla naszych oczu latem zamknięte jest w dwóch słowach: okulary i dieta. Pomimo, że osoby o jasnym kolorze tęczówek są bardziej podatne na szkodliwy wpływ promieniowania UV, to wszyscy powinni zaopatrzyć się w okulary przeciwsłoneczne. ▲

Od kuchni

Makaron z truskawkami

Przepis pani Agaty z Moniek.

Składniki: 400 g makaronu świderki, kg truskawek, 125 ml śmietany, pół szklanki cukru pudru, cukier wanilinowy

Wykonanie: Makaron ugotować i przelać zimną wodą. Truskawki zasypać cukrem pudrem, cukrem wanilinowym, dodać śmietanę i wszystko razem zmiksować. Nakładać makaron na talerze i polewać musem truskawkowym.

(ew)

W ogrodzie i na balkonie

Piękna nawet zimą

Potocznie nazywa się ją nieśmiertelnikiem. Dlaczego. Bo pięknymi kwiatami kocanki możemy cieszyć się przez wiele miesięcy. Wystarczy je zasuszyć, doskonale się do tego nadają. Jak je suszyć? Kwiaty muszą być suche, bez rosy. Należy je ścinać kiedy jeszcze nie są w pełni rozwinięte. Najlepiej powiesić je w ciemnym, przewiewnym miejscu, a zaraz po wysuszeniu usunąć liście. Kocanki osiągają wysokość 50-100 cm **(koci)**

Za dwa tygodnie napiszemy o trawach ozdobnych.



Tak powinny wyglądać kocanki, które chcemy zasuszyć

Wyliczanka....

2,5 tys. zł

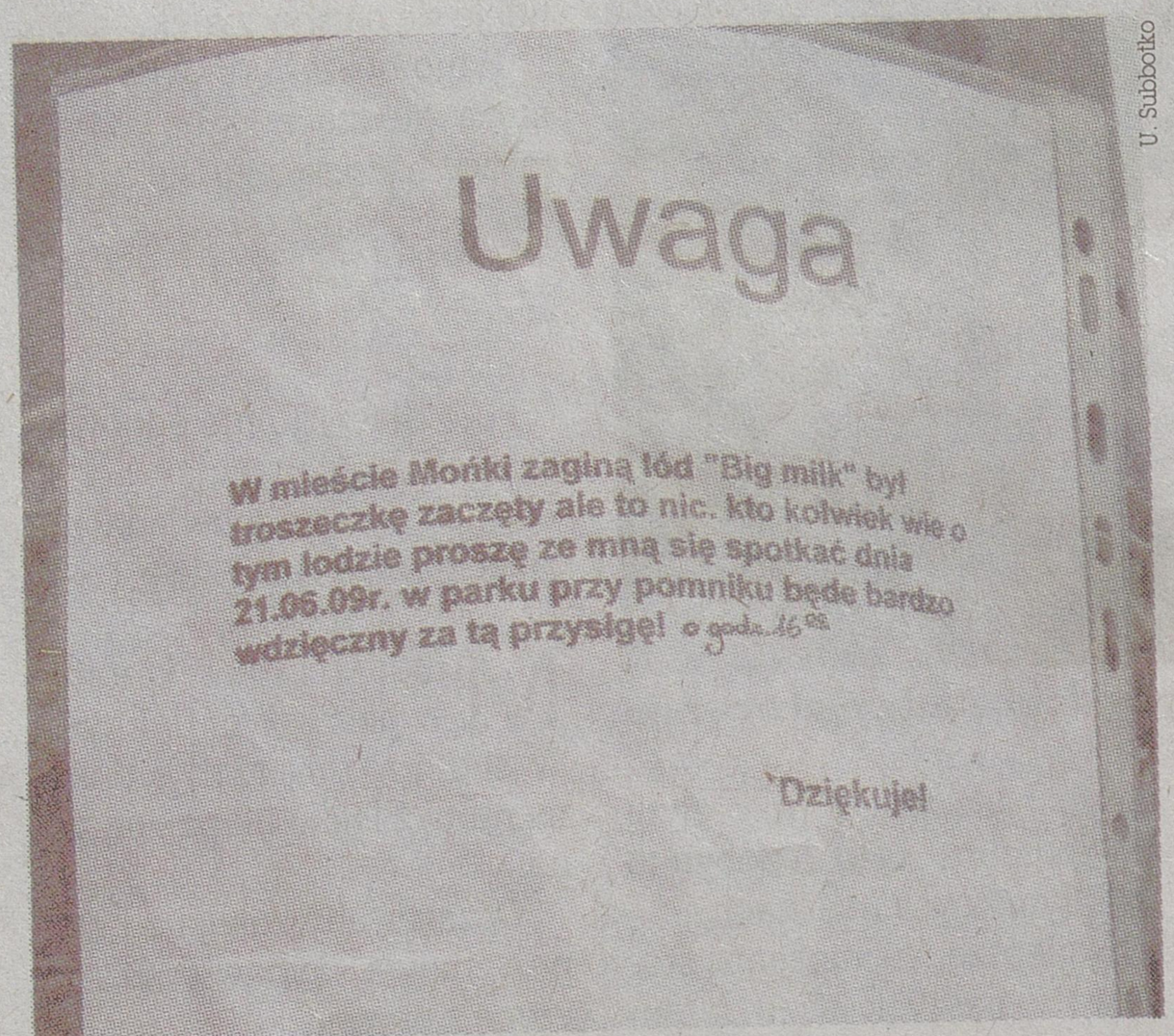
Tyle pieniędzy straciła pracownica poczty w Jasionówce, która pożyczyła je pewnemu mężczyźnie pod zastaw bezwartościowych układów scalonych.

Wyrywanka....

Osoby składające wniosek o paszport, od poniedziałku muszą złożyć swoje odciski palców. Taki obowiązek nałożyła na kraje członkowskie Unia Europejska. Nowe dokumenty mają ograniczyć przestępczość związaną z kradzieżą tożsamości i fałszerstwami dokumentów.

Iza Krzewska – Gazeta Współczesna

Nieobiektywnie



U. Subbotko

To nietypowe ogłoszenie pojawiło się w zeszłym tygodniu na latarni przy ul. Wyzwolenia w Mońkach. Nie wiadomo czy zagubiony lód się odnalazł, wiadomo tylko, że pomysłodawca tej „odezwy" ma spore problemy z ortografią.

US

Wyciągarka

▲ Jedziesz na wczasy? Ubezpiecz się!

Wybierasz się na wakacje za granicę? Pamiętaj, aby ubezpieczyć się tez na wypadek konieczności transportu lotniczego. Inaczej wakacje mogą okazać się najdroższe w życiu... Transport medyczny zza granicy do Polski to kwota, za którą można kupić dobrze wyposażony samochód.

▲ Bon podróżnego

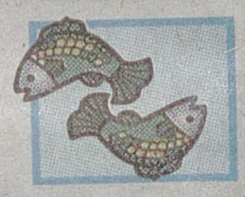
Pasażerowie, którzy z powodu spóźnień pociągów nie dojadą na czas do pracy lub spóźnią się na przesiadkę mogą domagać się rekompensaty. Na razie dotyczy to pociągów kategorii IC jednak od grudnia ma obowiązywać wszystkich przewoźników z grupy PKP. Pasażer otrzyma tzw. bon podróżnego. Upoważnia on do ulgi przy zakupie następnego biletu kolejowego. ▲

ISSN 0137-9488
00>
9 770137 948353

Horoskop (26.06–09.07)



▲ **WODNIK 21 I – 19 II.** Jakieś wyjątkowe spiętrzenie obowiązków w firmie spowoduje, że będziesz pracować po godzinach.



▲ **RYBY 20 II – 20 III.** Przygotuj się na wizytę niezbyt kochanej dalekiej rodzinki. Raz do roku trzeba to przetrwać.



▲ **BARAN 21 III – 20 IV.** Z dnia na dzień poprawia Ci się humor. Ten weekend sprawi, że oglądać będziesz świat przez różowe okulary.



▲ **BYK 21 IV – 21 V.** Musisz być ostrożny podczas codziennych zakupów. Chciałbyś mieć wszystko naraz. Rozkładaj realizację tych marzeń na raty.



▲ **BLIŹNIĘTA 22 V – 22 VI.** Początek przyszłego tygodnia pod znakiem niepokoju o miejsce pracy, ale już pod koniec wszystko się wyjaśni.



▲ **RAK 23 VI – 22 VII.** Nie potrafisz nikomu odmawiać i w rezultacie nie radzisz sobie z nadmiarem obowiązków.



▲ **LEW 23 VII – 23 VIII.** Czeka Cię poważna rozmowa z kimś, kto ma do Ciebie całkiem uzasadnione pretensje.



▲ **PANNA 24 VII - 23 IX.** Kłótnia podczas weekendowego spotkania, nie jest tego warta, żeby tracić wieloletniego przyjaciela.



▲ **WAGA 24 IX – 23 X.** Nie odkładaj wizyty u lekarza. Nie można dłużej lekceważyć tych objawów.



▲ **SKORPION 24 X – 22 XI.** Czeka Cię ważny egzamin, którego wynik może mieć wpływ na dalszy przebieg Twojej kariery zawodowej.



▲ **STRZELEC 23 XI – 22 XII.** Jakieś niepowodzenie mocno zepsuje Ci humor. Ale trochę wyolbrzymiasz znaczenie tego wydarzenia.



▲ **KOZIOROŻEC 23 XII – 20 I.** Potrafisz dokuczyć, jak Ci ktoś zajdzie za skórę. Ale może tym razem przemyśl wszystko jeszcze raz.

wej zupy.